

# GAZETA NIEPOŁOMICKA



EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

Nr 7/314

PAŹDZIERNIK/LISTOPAD 2020

ISSN 1429-004

SAMI PISZEMY GAZETĘ: 58 AUTORÓW, 78 TEKSTÓW

## Nowe otwarcie

str. 2



### **Roman Ptak i Adam Twardowski wracają do pracy**

Burmistrz Roman Ptak odwieszony w czynnościach służbowych. Tym samym po 299 dniach może wrócić do pełnienia funkcji Burmistrza Miasta i Gminy Niepołomice

str. 7

### **Budżet Obywatelski wyniki głosowania**

Przez tydzień trwało głosowanie na projekty zgłoszone do Budżetu Obywatelskiego Gminy Niepołomice. Wzięło w nim udział 5629 mieszkańców, to o tysiąc więcej niż w roku 2018

str. 12

### **Kasa czeka – czas ucieka. Wymień piec!**

Zgodnie z uchwałą antysmogową dla województwa małopolskiego do końca 2022 roku konieczna jest wymiana kotłów na węgiel lub drewno, które nie spełniają żadnych norm emisyjnych.

str. 10

# FUNDACJA DZIECIOM „Kolorowy Most”



Fundacja powstała z myślą o nieuleczalnie chorych dzieciach i ich rodzinach. Nasza działalność statutowa zakłada pomoc psychologiczną, duchową oraz materialną dla rodzin, które borykają się z nieuleczalną chorobą dziecka, jak również po jego stracie oraz dla osób w trudnej sytuacji życiowej.

Zachęcamy do odwiedzania naszej strony internetowej

[www.kolorowymost.org.pl](http://www.kolorowymost.org.pl)

i zapoznania się z celami statutowymi Fundacji.

Jeśli jesteś rodzicem/opiekunem niepełnosprawnego dziecka i potrzebujesz wsparcia lub pomocy napisz do nas!

[kolorowymost@kolorowymost.org.pl](mailto:kolorowymost@kolorowymost.org.pl)

#### TEMATY MIESIĄCA

2. Nowe otwarcie
7. Roman Ptak i Adam Twardowski wracają do pracy
7. Burmistrz powołał zastępców
8. Budowa obwodnicy Podłęża
8. Remont ulicy Staniąteckiej
8. Budowa chodnika w Podłężu
8. Ekodoradcy w nowej siedzibie
9. Serce na nakrętki
9. Komputery dla uczniów
9. Zmiany w spółce Wodociągi Niepołomice

#### CZYSTE POWIETRZE

10. Kasa czeka – czas ucieka. Wymień piec!
11. Trzy budynki szkolne do remontu

#### BUDŻET OBYWATELSKI

12. Budżet Obywatelski – wyniki głosowania

#### NASZA TABLICA

14. Jak przygotować materiały na stronę internetową gminy
16. Pomoc dla ofiar przemocy

#### WYDARZENIA

17. Pamięci Piotra Szczęsnego
17. Za nami pierwsza zrealizowana inicjatywa lokalna
18. Znicz ku pamięci
19. Życie jest piękne...
20. Muzyka żyje w nas
22. Obóz Szczepu Puszcza 2020
23. Półkolonia w Niepołomickim Domu Kultury

#### EDUKACJA

24. Projekt zakończony
24. Nowy rok – nowi My!
25. Sukces szkoły w Podłężu!
25. Szkolne zawody biegowe
26. Ocalić od zapomnienia
26. Sprintem do maratonu

26. Lokalna firma wspiera szkoły w walce z pandemią
27. Małopolska Noc Naukowców
28. Za oknem, za progiem – moje 5 km
28. Stajemy się częścią szkolnej społeczności
29. Ogród pełen życia
30. Świadomi dysleksji
31. Mocno ZaKodowani
32. Ślubowanie pierwszaków w Zakrzowie
32. Ekologiczno-edukacyjny plac zabaw dla dzieci
34. Mamy podium w Geo-Planecie
34. Ratujemy klimat – sadzimy drzewa!
34. Emocje... któż je zrozumie?
35. Przedszkolaki dbają o zęby
35. Endywie pokonały 2400 zespołów z całej Polski
36. Witamy w Przedszkolu
36. Małuchy a segregacja śmieci

#### GRA PLANSZOWA

- 38-39. Plansza
41. Atrakcje Niepołomic (instrukcja gry)

#### SPORT

42. Powoli się rozkręcamy
43. Cheerleading – rozwój młodych talentów
44. 4Rest Run już po raz szósty w Puszczy Niepołomickiej
46. Wyścig by Tomasz Marczyński po raz trzeci
47. Brązowa medalistka Mistrzostw Polski w skokach przez przeszkody
47. XI Turniej Koszykówki Dziewcząt w Niepołomicach
48. Wakacyjne treningi modelarzy
49. Mistrzostwa Polskiej Unii Karate Tradycyjnego
50. Rodzinny weekend w Dojo Stara Wieś
51. Szachowa mozaika
51. Spartakus w Lotto Ekstralidze Badmintona

52. Młodzież gra i wygrywa
53. Trenują, by kiedyś zagrać na wysokim poziomie
54. Dlaczego właśnie my?

#### CZYTELNIA

55. Książki na jesień
56. Sto lat Poirota

#### BIBLIOTEKA

57. *Koronkowe torby*, czyli pierwsze eko warsztaty z cyklu Nie marnuję – redukuję
57. Narodowe Czytanie w naszej bibliotece
57. Powrót Wieczorów z Planszówkami

#### ASTRONOMIA

58. Listopad 2020
59. Grudzień 2020
61. Oczekujcie nieoczekiwanego

#### NA FALI

62. Es'hail 2 – pierwszy amatorski satelita geostacjonarny
63. Ćwiczenia terenowe – Wyścig 2020 – fotorelacja

#### HISTORIA

64. Korzenie cywilizacji europejskiej – Higiena
67. Tragiczny koniec konspiratorów

#### FELIETONY

70. O neuronach lustrzanych

#### NA CZTERY ŁAPY

71. Bruno. Najlepszy psi kumpel

#### PUSZCZA NIEPOŁOMICKA

73. Przyroda i przygoda – Drzewo warte pomnika
75. Muchołówka białoszyja, ptak z płamą na głowie
76. Rudzik, lew w ptasich piórach

# Nowe otwarcie

Po 299 dniach burmistrz i wiceburmistrz Niepołomic wrócili do urzędu. Czym był dla nich ten czas, co w związku z tym się zmieniło? Zapraszamy do przeczytania rozmowy z burmistrzem Romanem Ptakiem i zastępcami Adamem Twardowskim i Michałem Hebda

## Zacznijmy od tych 299 dni zawieszenia...

**Michał Hebda:** Z perspektywy obrad rady miejskiej widać było, że nie ma gospodarza. Kilka razy upominaliśmy się o obecność pełniącą funkcję burmistrza na sesjach. Podnosiliśmy publicznie, że wkroczył on nie tylko w sferę wszystkich praw i kompetencji przysługujących burmistrzowi, ale również w sferę obowiązków względem radnych, a także wszystkich mieszkańców. Ciężko było rozmawiać o przyszłości gminy, gdy pełniący funkcję nas unikał. Dla porównania tylko dodam, że burmistrz Ptak wybrany przez mieszkańców w wyborach, tylko dwa razy nie był na sesji odkąd pełni funkcję – czyli od 11 lat. Brakowało tej rzeczowej rozmowy. Niestety te 299 dni można uznać za bezpowrotnie zmarnowane.

Rzuciła nam się również w oczy wadliwość uregulowań prawnych – osoba bez doświadczenia i większego przygotowania, która nie zyskała żadnego poparcia na swoim terenie, na podstawie pisemnego upoważnienia przez premiera Morawieckiego, wchodzi w buty i kompetencje burmistrza takiej gminy jak Niepołomice – z budżetem blisko 240 mln złotych, z taką ilością mieszkańców i na takim poziomie rozwoju gospodarczego. To też jest materiał do przepracowania i dla politologów, i dla prawników. Czy rzeczywiście to rząd powinien decydować, kto w danej gminie powinien zastąpić burmistrza? Czy nie lepszym rozwiązaniem byłoby, gdyby to rada miejska – będąca odzwierciedleniem lokalnej wspólnoty samorządowej – miała możliwość wyznaczania osoby pełniącej funkcję? Przecież do 2002 roku to właśnie Rada Miejska w Niepołomicach wybierała burmistrza gminy. To oczywiście tylko rozważania teoretycznoprawne, ale nasuwa je sytuacja, która miała miejsce w Niepołomicach. Cała Polska mogła zobaczyć, że wyznaczanie osoby całkowicie z zewnątrz, bez doświadczenia samorządowego i znajomości lokalnych uwarunkowań, niekoniecznie musi być dobre dla mieszkańców.



**Adam Twardowski:** Mogliśmy w czasie zawieszenia patrzeć na gminę z perspektywy użytkownika usług komunalnych. Zysaliśmy dużo świeżego spojrzenia, sporo uwag. Czy tu coś się zmieniło? Myślę, że mnóstwo w aspekcie ludzkim. Nastąpiła utrata zaufania między zespołami w urzędzie, wśród mieszkańców – utrata zaufania do władzy publicznej. To co budowane było przez 20 lat wolnej samorządnej Polski, zostało zniszczone przez drastyczne przerwanie demokratycznych procesów.

**Roman Ptak:** To nie była łatwa sytuacja. Nikt się tego nie spodziewał. Zostaliśmy wyrwani z urzędu. Wróciliśmy po 48 godzinach z postawionymi zarzutami i zakazami pełnienia funkcji. Dzisiaj jest już prawie rok od tych wydarzeń. Mamy świadomość, że nasz powrót do pracy nie kończy tej całej historii. Na pewno przed nami długi proces sądowy. Ale nie mamy sobie nic do zarzucenia. Robiliśmy wszystko nie tylko zgodnie z prawem, ale też z jak najlepszymi intencjami, mając na względzie dobro gminy. Mamy nadzieję, że podczas procesu sądowego będziemy mogli przedstawić swoje argumenty, swoje racje i koniec końców zostaniemy z tych zarzutów oczyszczeni.

10 miesięcy przymusowego wolnego, gdy od dwudziestu pięciu lat jest się zawodowo aktywnym, nie jest łatwe, człowiek nie ma co ze sobą zrobić. Z tyłu głowy cała ta sytuacja, do tego brak prawnej możliwości podjęcia pracy. Życie w ciągłym zawieszeniu. To nie były łatwe miesiące. Dni tak dziwnie wyglądały: rano prysznic, nastawienie zmywarki, spacer z psem, nastawienie pralki, trochę aktywności fizycznej i... jest południe – co dalej ze sobą robić? Kilka pozytywów było: chodziłem z psem na spacer, pobiegać, nauczyłem się gotować, ale też mocno zwyrfikowałem listę osób, na które tak naprawdę mogłem liczyć – dla mnie to duży plus. Można też było spojrzeć na wszystko z dystansem, chociaż nie zawsze można było znaleźć ten dystans.

Tego co się stało z Wodociągami Niepołomice i zamkiem, nie da się cofnąć. Gmina wzięła na utrzymanie zamek i to będzie kilkaset tysięcy, licząc tylko od maja, na samo bieżące utrzymanie. W Wodociągach z dnia na dzień wyrzucono naprawdę kompetentnych ludzi, którzy budowali tę firmę przez lata, zostawili tam serce, zdrowie i mieli 30 minut, żeby się spakować. Poobsadzano swoimi koleśkami tę spółkę, straciliśmy fachowców, którzy wiedzieli wszystko na temat infrastruktury w gminie. Już na swoje stanowiska nie wrócą – znaleźli nową pracę, przecież przez te wszystkie miesiące nie mogli czekać.

Za duże pieniądze pozatrudniano swoich – ludzi z Tarnowa – nie kierując się kompetencjami. Słyszałem zdanie jednego z inwestorów, który po kontakcie z prezesem Bębem mówił, że znajomość tematu przez tego pana sięgała wyłącznie zewnętrznej części armatury domowej.

W tej chwili odgrzebujemy się w spółce. Trwa audyt, ale już na pierwszy rzut oka widać, że sporo kosztowała nas, jako gminę, ta „zabawa”.

### W tym czasie oddano do użytku węzeł autostradowy i rozpoczęto budowę obwodnicy Podłęża

Adam Twardowski: Cały proces dotyczący tych inwestycji zaczął się wiele lat temu. Jeździliśmy do kilku ministrów infrastruktury, żeby uzgadniać szczegóły. Zresztą z ówczesnymi marszałkami województwa, z zarządem województwa uzgadnialiśmy przebieg zamiany obwodnicy Podłęża na drogę wojewódzką. Przygotowaliśmy całość inwestycji i uzgodnienia w projekcie. Rozstrzygnęliśmy przetarg w formie zaprojektuj i wybuduj – jeden i drugi, a podczas naszej nieobecności jedną inwestycję zakończono – wystarczyło dosłownie przeciąć wstęgę. Drugą uroczystie rozpoczęto po dwuletnim okresie przygotowań, uzgodnień i zmian.

**Roman Ptak:** Nie byliśmy na te uroczystości zaproszeni, ja jako specjalnie nie żałuję. Wiem, że ludzie mają rozmaite poglądy polityczne, należą do różnych partii. Zawsze starałem się doceniać, wyróżniać i dziękować wszystkim osobom, z którymi współpracowałem, niezależnie, czy ktoś jest z PiS, PSL, Platformy. Jeśli ktoś się przyczynił do powstania tej czy innej inwestycji, wsparł, pomógł, to kultura osobista nakazuje tak właśnie zrobić. Dlatego szkoda, że nie zaproszono Stanisława Kracika, marszałka Marka Sowy, czy marszałka Jacka Krupy, którzy mieli ogromny wkład w te projekty. Nawet nikt o nich nie wspominał. To nie niepołomicki standard.

### Co się zmieni po 10 miesiącach nieobecności?

**Roman Ptak:** Nasz „powrót” to okazja do nowego otwarcia. Po 10 latach zweryfikowaliśmy regulamin i schemat organizacyjny urzędu. Trochę przemodelowane zostało funkcjonowanie niektórych referatów, co w mojej ocenie poprawi poziom obsługi mieszkańców. Pojawił się też drugi zastępca – Michał Hebda, z którym podzielił się obowiązkami Adam Twardowski. Michał będzie nadzorował edukację, sprawy społeczne, promocję, sport i turystykę. Adam z kolei – strategię i sprawy gospodarcze.

W Wodociągach też już wprowadzone zostały zmiany. Była taka absurdalna sytuacja, że zaraz po naszym zawieszeniu, jedną z pierwszych decyzji pełniącego funkcję burmistrza była zmiana rady nadzorczej. Nowa rada nadzorcza odwołała zarząd. Pan Krystian Zieliński zmienił również umowę spółki w taki sposób, że nowy prezes Przemysław Bęben zaczął pełnić funkcję zarządu jednoosobowo. Nie przeszkadzało mu to powołać prokurentów, doradcę technicznego, obsługę prawną. To wszystko osoby, które pracowały tu za 6-8 tysięcy złotych netto. Do tego tak zostały zmienione zapisy umowy, że prezes Bęben był odwoływalny tylko w dwóch przypadkach – pozbawienia praw publicznych albo skazania prawomocnym wyrokiem za przestępstwo umyślne. Dość długo nasi prawnicy analizowali sytuację, co może zrobić właściciel, czyli Gmina, w takiej sytuacji i na podstawie ekspertyz prawnych dokonaliśmy zmiany.

Co tam się faktycznie podziało przedstawimy w raporcie poaudytowym, który przygotowuje dla nas niezależna



firma. Niemniej jednak należy podkreślić, że zmiany w umowie były de facto wypuszczeniem przez właściciela, czyli przez Gminę, kontroli nad bieżącym funkcjonowaniem spółki. Doszło do tego, że właściciel nagle został pozbawiony wpływu na to co się dzieje w jego spółce, nie może odwołać prezesa, czy nawet o coś zapytać. Kiedy nowa rada nadzorcza pytała pana Bębna o bieżące sprawy, to albo udzielał wymijających odpowiedzi, albo nie udzielał ich wcale. Na koniec stwierdził, że rada nadzorcza go szykanuje, ponieważ chce od niego informacji na temat działania spółki. To było niewątpliwie skandalem i uważam, że powinno mieć konsekwencje prawne. Jak pełniący funkcję burmistrza mógł doprowadzić do tego, że gmina pozbawiła się kontroli nad naszym wspólnym majątkiem, tylko po to, aby znajomego umocnić na zdobytej pozycji, żeby nie można było go odwołać? Jakieś dziwne zapisy o zakazie konkurencji i odpowie, w sytuacji, w której jego pensja miesięczna wynosiła około 18 tysięcy złotych.

**Michał Hebda:** Przystudiowałem wszystkie te zapisy. Ta umowa została podpisana u notariusza aż w Tarnowie, nie mam najmniejszych wątpliwości dlaczego – gdyby miejscowi notariusze ją zobaczyli, złapaliby się za głowę. Zresztą dysponujemy również odpowiedziami pełniącego funkcję burmistrza na pytania radnych, czy posiada jakiegokolwiek dokumenty dotyczące spółki, takie jak: nowa umowa spółki, kontrakt menedżerski prezesa czy jakiegokolwiek dokumenty świadczące o tym, kto został powołany do nowej rady nadzorczej. Odpowiedzi były takie, że pełniący funkcję nie posiada dokumentów dotyczących funkcjonowania spółki komunalnej zalecił, aby zwrócić się bezpośrednio do niepołomickich wodociągów. A mówimy przecież o wartej 50 mln złotych spółce komunalnej, w której 100 % udziałów posiada Gmina Niepołomice. Czyli nastąpiło de facto całkowite oddanie kontroli nad spółką osobie, która jest nieodwoływalna, zaś sam pełniący obowiązki burmistrza – nie miał jakiegokolwiek wpływu na funkcjonowanie zarządu.

**Roman Ptak:** Po powrocie zmieniłem umowę spółki, przywracając poprzednie zapisy. Zarząd Wodociągów zgodnie z przepisami miał siedem dni na wysłanie zmian do KRS-u. Pan Bęben takich danych nie przesłał, twierdząc, że ma na to pół roku. To była oczywiście gra na zwłokę. Natomiast na wniosek o zwołanie posiedzenia rady nadzorczej, zwołał ją na 2 stycznia 2021 roku. Nie przez przypadek, ponieważ właśnie wtedy upływał rok



pełnienia przez niego funkcji i należałoby mu się trzymiesięczna odprawa. Czyli ewidentny skok na kasę.

### Co dalej z zamkiem?

**Roman Ptak:** W zamku został zapoczątkowany proces likwidacji fundacji i będzie trwał nadal. Od maja przepisano na Gminę wszystkie umowy m.in. z Tauronem, z PGNiG-ie, więc Gmina pokrywa koszty bieżącego utrzymania. W urzędzie zatrudniono osoby, które starają się dbać o obiekt, czyli ochronę, portierów, konserwatorów, panie sprząające. Jest to kilka etatów, które opłacane są z naszego budżetu.

Do tej pory fundacja prowadziła działalność gospodarczą w obiekcie i gminę nie kosztowało jego bieżące utrzymanie. Teraz będziemy liczyć, ile to z naszego budżetu pochłonie środków, ale tylko za ten czas od maja do końca roku będzie to około pół miliona złotych. Przygotowany, choć nie ogłoszony, był przetarg na hotel i restaurację za wyjściową kwotę 7,5 tys. zł. czynszu plus jakiś dziwny, trudny do obliczenia procent od obrotów – uważam, że to nie byłoby w interesie gminy.

**Michał Hebda:** W moim odczuciu jest to kwota symboliczna. Mówimy przecież o całym hotelu obejmującym 24 pokoje, a także o zamkowej restauracji. Dla porównania – jeden z obiektów w ścisłym centrum Niepołomic, przeznaczony na działalność m.in. gastronomiczną, wynajmowany jest za ok. 10 tys. złotych miesięcznie. A mówimy przecież nie o zwykłym lokalu pod usługi gastronomiczne, ale o XIV-wiecznym zabytkowym obiekcie – wizytówce Niepołomic.

**Roman Ptak:** 20 lat temu gmina powołała fundację, nie przekazywała jej pieniędzy na bieżące utrzymanie zamku, a fundacja miała sama zapracować na to, żeby ten obiekt utrzymać. A według nowego planu? Możemy sobie policzyć. Byłoby to 7,5 tys. zł miesięcznie, co w roku dałoby mniej niż 100 tysięcy. Plus ten procent od obrotów – tutaj nie wiem, jak miałyby to wyglądać, kto i na podstawie czego miałyby to obliczać. Ale nawet gdyby to było drugie tyle, albo nawet 200 tysięcy, to wciąż nie wystarczyłoby na bieżące utrzymanie. Pracujemy nad pomysłem, jak na nowo ułożyć funkcjonowanie zamku tak, żeby ten obiekt żył i zarabiał, a z drugiej strony, żeby w tej sferze kulturalnej i promocyjnej znowu działało się coś pozytywnego.

**Michał Hebda:** Niepołomicki zamek ma zbyt duży potencjał, żeby go całkowicie przekazywać prywatnemu przedsiębiorcy. Te wszystkie wydarzenia które odbywają

się na jego terenie, powinny być realizowane przez podmiot związany z gminą. Bo przecież oddając obiekt prywatnemu przedsiębiorcy tracimy w istocie wpływ na to, co w obiekcie mogłoby się odbywać. A mówimy przecież o zamku stanowiącym własności Gminy Niepołomice, odrestaurowanym w dużej mierze z gminnej kasy. Docelowo chcielibyśmy – gdy miną już oczywiście niespokojne czasy związane z koronawirusem – aby na zamku odbywało się blisko 100 wydarzeń rocznie – tak, jak miało to miejsce do marca bieżącego roku.

**Roman Ptak:** Fundacja na swoją markę pracowała 20 lat. Obsłużyła tysiące klientów. To co się stało, kiedy została postanowiona w stan likwidacji według urojonej obsesji byłego naczelnika, odbiło się negatywnie nie tylko na jej wizerunku i działaniach, ale także na wizerunku całej gminy. Teraz ogrom pracy i funduszy będzie kosztowało odbudowanie marki zamku.

### Przerwane projekty

**Adam Twardowski:** Przed nami tworzenie nowej strategii, opracowanie nowych założeń.

**Roman Ptak:** Trzeba przyznać, że tu również doskonale widać te zmarnowane dziesięć miesięcy, bo na naradzie kierownictwa 3 grudnia 2019 (kiedy zostaliśmy zatrzymani) rozmawialiśmy właśnie o rozpoczęciu prac nad nową strategią. Przez ten czas nic nie zadziało. Powinniśmy być już przynajmniej na finiszu konsultacji.

**Adam Twardowski:** A jest całkowity zastój. Tak jak z projektem błoi, który przygotowaliśmy, czy projektem MOA. To zadania, które częściowo stanęły. Wystarczy porównać ilość przetargów sprzed roku i z tego roku. Do tej pory było to około 20 przetargów rocznie, a w 2020 roku – jeden.

W najbliższych dniach chcielibyśmy rozstrzygnąć przetargi i dokończyć te projekty. Pozyskaliśmy na nie dofinansowanie i wierzymy, że są ogromną szansą na rozwój i miasta, i gminy.

**Roman Ptak:** Chcielibyśmy otworzyć MOA w kwietniu lub maju. Mamy nadzieję, że do tego czasu już wszyscy zapomnimy o pandemii i ruszymy z zajęciami tradycyjnie, stacjonarnie.

**Adam Twardowski:** Błonia, nie wiadomo dlaczego, zupełnie nie zostały pchnięte do przodu. 5,5 ha terenu zielonego do zagospodarowania z infrastrukturą, przygotowanie terenu pod skatepark i pumptrack, pełny monitoring, doświetlenie terenu. Tu będzie nowa jakość w centrum miasta. Z uwagi na zapisy we wniosku do Narodowego Funduszu musieliśmy ograniczyć ilość infrastruktury w proporcji do terenów zielonych.

### A w najbliższym czasie

**Michał Hebda:** Na razie kluczowym wyzwaniem na najbliższe miesiące dla nas, jako organu prowadzącego szkołę, będzie stworzenie takiego modelu nauczania zdalnego, który nie będzie fasadą nauczania, ale prawdziwie będzie angażował uczniów oraz nauczycieli. To musi iść w parze.

Teraz do wzięcia udziału w zdalnych lekcjach właściwie nie musi być laptop, może być też tablet czy telefon komórkowy z internetem. Jeżeli ktoś ma problem z dostępem do zdalnej edukacji, to powinien zgłosić się bezpośrednio do szkoły a my, jako organ prowadzący, staramy się zrobić wszystko, aby nie dopuścić aby którekolwiek dziecko w naszej gminie na jakimkolwiek etapie edukacji było wykluczone ze względu na brak dostępności sprzętu lub połączenia internetowego. Staramy się zdobywać środki zewnętrzne na dodatkowe pule sprzętu dla szkół – bo wiemy, że jest taka potrzeba. Mamy świadomość, że w dłuższej perspektywie czasowej to właśnie inwestowanie w wiedzę zawsze przynosi największe zyski dla nas, jako społeczności lokalnej.

**Roman Ptak:** To trudny czas nie tylko dla dzieci, ale i dla rodziców. Ja mam dorosłego syna i tylko mogę sobie wyobrazić na przykład taką sytuację – z jednej strony rodzic w domu na pracy zdalnej i dzieci na nauczaniu online, którym trzeba pomóc. Dochodzi jeszcze brak kontaktu z rówieśnikami. Tego kontaktu z ludźmi brakuje nam wszystkim, także w urzędzie. Wszystko działa zupełnie inaczej. Żeby utrzymać płynność administracyjną, nie możemy otworzyć się zupełnie na klientów. Nie możemy dopuścić do sytuacji, że zaraża się cały wydział czy referat i nie ma kto wydać decyzji. Przedtem wszystko inaczej wyglądało. Po normalnych godzinach pracy i w weekendy były spotkania i rozmaite wydarzenia. Można było poznać się, rozmawiać, dowiadywać o problemach. Mam nadzieję, że to szybko wróci.

### Wyzwania budżetu 2021 to...

**Roman Ptak:** Na pewno południowa obwodnica Podłęża, której zakończenie przewidujemy na koniec przyszłego roku, chociaż zobaczymy, jaka będzie zima. To jest spory wydatek, bo prawie 30 milionów, które musimy zabezpieczyć na ten cel. Kończymy park&ride'y. Tutaj jest niestety spore przesunięcie terminu.

**Adam Twardowski:** Marzeniem byłoby, tak jak to było w planie, żeby po otwarciu park&ride'ów, uruchomić jakiś rozsądny system dowozowy, przynajmniej na linii Niepołomice – dworzec w Podłężu. Gdyby taka forma komunikacji publicznej mogła zadziałać, to byłoby to o co chodziło w planowaniu park&ride'ów.

**Michał Hebda:** W ostatnich miesiącach niektórzy narzucili w debacie publicznej narrację, że Niepołomice są gminą całkowicie wykluczoną kolejowo. Zostaliśmy przedstawieni, jakbyśmy mieli przynajmniej 80 km do najbliższej stacji kolejowej. A jest zupełnie inaczej. Mamy bardzo ładne stacje, pracujemy nad park&ride'ami, które naprawdę nie odbiegają od tego typu obiektów np. w Austrii czy Szwajcarii. Co ważne, siatka połączeń jest naprawdę duża – zarówno w kierunku Krakowa jak i Tarnowa. Już wkrótce będziemy mieć również system komunikacji skorelowany z rozkładami jazdy pociągów, a więc stworzymy sieć mikro autobusów jeżdżących z niepołomickiego rynku bezpośrednio do stacji kolejowej. Natomiast w kwestii możliwości budowy nowej linii – kluczowe pytanie o finanse – czy stać nas, jako gminę, na ok. 100 mln złotych wkładu własnego na budowę połączenia i stacji kolejowej w centrum Niepołomice?

**Roman Ptak:** Należy podkreślić, że to PKP zlikwidowało linię kolejową. To była odnoga linii z Podłęża, która finansowo się nie broniła, ponieważ coraz mniej ludzi korzystało z przejazdów na tej trasie. Kolej nie chciała jej utrzymywać. W miejscu linii kolejowej powstała obwodnica, odciążając centrum miasta. Dzięki temu stworzone zostały przyzwyczajone warunki komunikacyjne dla inwestorów. Przypomnę, że w 2011 roku dokończyliśmy budowę obwodnicy od Coca Coli do ul. Grabskiej. Dzięki temu strefa mogła jeszcze lepiej się rozwinąć. Trudno sobie wyobrazić, że cały ruch samochodów ciężarowych jeździłby nie obwodnicą, tylko przez centrum miasta.

**Adam Twardowski:** Jeszcze raz trzeba podkreślić, że Niepołomice mają swoją linię kolejową i jest to główna linia kolejowa Kraków – Tarnów. To jest nasza linia kolejowa i w oparciu o nią należy rozwijać system transportu publicznego.

**Michał Hebda:** Kolej to transport przyszłości. Kraków daje mieszkańcom naszej gminy ogromne możliwości rozwoju w zakresie edukacji, pracy i kariery czy sportu. W naszym interesie jest, by zachęcić jak największą liczbę mieszkańców do wyboru właśnie tego środka transportu.

**Adam Twardowski:** Z perspektywy człowieka, który tutaj mieszka, wykorzystuje tę infrastrukturę, zupełnie inaczej podchodzimy do tego wszystkiego emocjonalnie i jakościowo. Trzeba znaleźć w sobie zrozumienie, że jest taki okres, że trzeba się zadłużyć, żeby coś budować, a dług, który w tym momencie mamy nie jest winą, a jakimś rodzajem szansy, bo dotacje zewnętrzne mamy dobrze wykorzystywane.

**Michał Hebda:** Z naszych rozmów z samorządowcami z innych gmin wynika jednoznacznie – wszędzie ten przyszłoroczny budżet będzie trudny. Nakładają się na to dwie kwestie. Pierwszą są niższe wpływy do gminnej kasy ze względu na Covid-19. Mamy mnóstwo wniosków o umorzenia różnego rodzaju opłat, czynszów czy innych należności – gmina stara się pomagać i mieszkańcom i przedsiębiorcom. Uruchomiliśmy też bezpłatną pomoc prawną i tych pytań jest bardzo dużo. Zazwyczaj o pomoc proszą nie wielcy przedsiębiorcy, tylko małe firmy – jednoosobowe działalności lub firmy zatrudniające kilka osób. Znalazły się teraz w bardzo trudnej sytuacji a my choć w minimalnym stopniu chcemy im pomóc, by mogły przetrwać ten czas. Druga kwestia, jeżeli chodzi o przyszłoroczny budżet – gmina dostaje coraz więcej zadań zleconych, bez adekwatnego





ich finansowania przez administrację rządową. Najnowsza ustawa – uchwalona przez Sejm w październiku br. o zmianach w podatku dochodowym – pozbawi samorządy blisko 1,5 mld złotych! Tak, półtora miliarda. Czyli mamy dzisiaj sytuację, gdy coraz więcej dokładamy z własnych środków do zadań, których mieszkańcy od nas oczekują, ale nikt w Warszawie nie zastanawia się na tym, skąd gminy mają na to wziąć pieniądze. To jest problem nie tylko Niepołomic, Wieliczki, czy Gdowa, ale wszystkich gmin w Polsce.

### Ważne i pilne, czyli odpady komunalne

**Roman Ptak:** Kolejny problem, z którym będziemy się borykać, to sprawa odbioru odpadów. Pierwszy przetarg został unieważniony, jedna jedyna oferta firmy MPMO, która wpłynęła, opiewała na ponad 13 mln złotych rocznie za obsługę systemu.

Należy mieć na uwadze, że staniemy przed koniecznością uzgodnienia nowej stawki, będziemy musieli znaleźć optymalne rozwiązanie.

Niestety bardzo często część mieszkańców nierzetelnie deklaruje liczbę osób mieszkających w domu. Ilość śmieci przyrasta nieproporcjonalnie szybko do oficjalnego przyrostu mieszkańców. Rozważamy, czy nie zmienić w przyszłym roku rozliczania według zużycia wody. Kilka miast już taki system wprowadziło.

### Czego możemy jeszcze oczekiwać w 2021

**Adam Twardowski:** Chociaż z przyszłorocznym budżetem może być krucho, chcielibyśmy w końcu zmienić główny niepołomicki plac zabaw, ten przy parku.

Nie myślimy tu o katalogowych zabawkach. Chodzi nam bardziej o coś podobnego do realizacji krakowskich, np. na Woli Justowskiej, czy tak zwane Dzikie Planty. Niepołomicie kojarzą się z Puszcą Niepołomicką, drzewami, lasem, szukamy zatem pomysłów na zabawki i cytaty z lasem związane.

**Roman Ptak:** Niepołomicie kojarzą się też z Puszcą Niepołomicą – klubem sportowym. To może chociaż takie małe boisko przy tym by się znalazło...

**Adam Twardowski:** Ale to mają być zabawki dla wszystkich – i dla chłopców i dla dziewczynek.

**Roman Ptak:** A jak jesteśmy przy sporcie, to jeszcze dodajmy, że na wiosnę przyszłego roku gotowy będzie obiekt w Staniątkach.

**Adam Twardowski:** Infrastruktura będzie czekać na dzieci uwolnione z kwarantanny.

**Roman Ptak:** Sporo fajnych realizacji dla dzieci i młodzieży powstanie również w ramach budżetu obywatelskiego, kilkanaście zadań lokalnych i jedno ponadlokalne.

**Michał Hebda:** W tym roku frekwencja w głosowaniu na projekty budżetu obywatelskiego też była świetna, pomimo głosowania w praktyce w większości za pośrednictwem internetu. Jak się okazuje, podniesienie kwoty budżetu obywatelskiego dało dobre rezultaty i realnie wpłynęło na jeszcze większe zaangażowanie mieszkańców.

Na pewno zauważyliście Państwo realizowany mural w centrum Niepołomic, vis a vis Izby Regionalnej. Bardzo przychylny pomysłowi okazał się właściciel budynku – Janusz Pichór. Podziękowania należą się też firmie Marsen, która udostępniła rusztowania i zapłaciła za ich rozłożenie – i przede wszystkim Fundacji Burza Mózgów z Krakowa, która całkowicie bezpłatnie stworzyła mural. Widzimy na nim Annę Jagiellonkę, żonę Stefana Batorego, która była jedną z dwóch kobiet koronowanych na króla Polski. Była ona częstym gościem w Niepołomicach, według podań zachwycała się podobno szczególnie naszym zamkiem. Jej małżonek – król Stefan Batory jest również w naszej gminie upamiętniony, choćby w nazewnictwie sołectw czy ulic. Mieliliśmy też propozycję muralu z Boną Sforzą, ale mamy już jej ogrody. Stwierdziliśmy jednak, że jeśli Niepołomicie mają stać królowymi, to niech będzie to różnorodne. Marzy mi się również upamiętnienie innej królowej która szczególnie uwielbiała Niepołomicie – mowa o św. Jadwidze Andegaweńskiej, patronce Polski.

**Adam Twardowski:** Myśląc o upamiętnieniu w mieście królowych, skłaniałbym się jeszcze ku Katarzynie Jagiellonce – słynnej królowej Szwedów i Finów, która prawdopodobnie urodziła się w Niepołomicach. Może i ją w Niepołomicach należałoby upamiętnić...

**Roman Ptak:** Najważniejsze teraz to zakasać rękawy i z nową energią wrócić do pracy, z której będą dumni nasi mieszkańcy.



# Roman Ptak i Adam Twardowski wracają do pracy

Marek Bartoszek

**Burmistrz Roman Ptak został odwieszony w czynnościach służbowych. Tym samym po 299 dniach może wrócić do pełnienia funkcji Burmistrza Miasta i Gminy Niepołomice**

Sąd Rejonowy Katowice – Wschód przychylił się do zażalenia burmistrza Miasta i Gminy Niepołomice Romana Ptaka oraz jego zastępcy Adama Twardowskiego na zastosowanie wobec nich środka zapobiegawczego w postaci zakazu pełnienia funkcji służbowych.

Posiedzenie sądu odbyło się we wtorek 29 września 2020 roku. To oznacza, że wybrany w 2018 roku z prawie 70-procentowym poparciem władz naszej gminy może wrócić do pracy na piastowanym dotąd stanowisku.

Warto przypomnieć, że zawieszenie burmistrza Romana Ptaka obowiązywało od grudnia 2019 roku. W lutym 2020

roku pierwsze zażalenie na decyzję prokuratora zostało odrzucone.

Tym samym kończy się w naszej gminie misja pełniącego funkcję burmistrza Krystiana Zielińskiego, który zarządzał w Niepołomicach od 18 grudnia 2019 roku.



## Burmistrz powołał zastępców

Joanna Kocot  
Referat Promocji i Kultury

**2 października burmistrz Roman Ptak powołał dwóch zastępców. Do zadań przy rozwoju, inwestycjach i strategii wróci Adam Twardowski. Sprawy społeczne w swoim ręku skupi Michał Hebda**

Po powrocie do magistratu szefowie nie próżnują. Po pierwsze oczywiście sprawdzają, co w czasie 300 dni ich nieobecności się zmieniło, po drugie cofają najbardziej niekorzystne dla gminy decyzje. Żeby wszystko szło pełną parą i w zgodzie z przepisami burmistrz powołał dwóch zastępców – Adama Twardowskiego i Michała Hebdę.

Adam Twardowski funkcję wiceburmistrza pełni od 2010 roku, ale w Urzędzie Miasta i Gminy w Niepołomicach pracuje od 2002 roku. Zaczynał jako podinspektor w Referacie Budownictwa. A kiedy w styczniu 2003 roku utworzono Referat Strategii i Rozwoju, został jego szefem. W 2009 roku został dyrektorem Wydziału Rozwoju Gospodarczego, a 7 grudnia 2010 wiceburmistrzem Miasta i Gminy Niepołomice.

Według obecnego podziału obowiązków w jego kompetencjach znajdzie się

szerszo pojęty rozwój, a więc strategia gminy, gospodarka nieruchomości, inwestycje gminne, planowanie, gospodarka komunalna, ochrona środowiska, ale i kultura.

Na wiceburmistrza powołany został również nowy w tym składzie Michał Hebda. Jednak mieszkańcom gminy dał się już poznać, jako zastępca przewodniczącego Rady Miejskiej w Niepołomicach (od dwóch lat), radny Rady Miejskiej już od sześciu lat. Doświadczenie zawodowe zdobywał m.in. w Ministerstwie Sprawiedliwości, Urzędzie Marszałkowskim Województwa Małopolskiego, w biurach parlamentarnych posłów na Sejm RP, a także w sektorze

prywatnym w międzynarodowych korporacjach.

Teraz w Gminie Niepołomice zajmie się sprawami społecznymi, edukacją, organizacjami pozarządowymi, sportem, ekonomia społeczną, budżetem obywatelskim i promocją.

Szersze biogramy obu wiceburmistrzów znaleźć możecie Państwo na naszej stronie internetowej.



## Budowa obwodnicy Podłęża

**Joanna Musiał**  
Referat Promocji i Kultury

Pogoda sprzyja pracom przy budowie obwodnicy Podłęża. Obecnie roboty prowadzone są na całym odcinku nowo powstającej drogi.

Drogi serwisowe są już wykonane w 50%. Rozpoczęto też prace nad budową wiaduktu nad torami oraz budowę dwóch przepustów nad rzekami. Obecnie najbardziej zaawansowane roboty są prowadzone przy skrzyżowaniu z ul. Rudzica w Podłężu – wykonywane są tam przekładki prądu, wody i kanalizacji.

Przypomnijmy, w ramach inwestycji powstaną m.in:

- 2,2 km odcinka łączącego wschodnie rondo przy zjeździe z autostrady A4 z ulicą Kwiatkowskiego w Niepołomiczkiej Strefie Inwestycyjnej;
- 150-metrowa estakada nad torami kolejowymi linii nr 91;
- przepusty nad rzekami Bogusławą i Podłężanką.

Projekt będzie kosztować ponad 62 mln złotych, koszty te zostaną pokryte częściowo z dotacji Unii Europejskiej, w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego na lata 2014-2020 (34 mln zł), częściowo z budżetu państwa (4 mln zł), a także z budżetu gminy (ponad 24 mln zł).

Projekt nr RPMP.07.01.01-12-0146/18 pn. „Budowa obwodnic Podłęża i Niepołomic w nowym przebiegu drogi wojewódzkiej 964 wraz z połączeniem Niepołomiczkiej Strefy Inwestycyjnej z siecią dróg międzynarodowych – etap I” współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego na lata 2014-2020.



## Remont ulicy Staniąteckiej

**Joanna Musiał**  
Referat Promocji i Kultury

Trwa modernizacja ulicy Staniąteckiej łączącej Staniątki z Niepołomicami.

Droga jest poszerzana, by poprawić bezpieczeństwo m.in. osób dojeżdżających do przystanku kolejowego w Staniątkach. Zakończono już wycinkę drzew. Teraz rozpoczną się roboty związane ze ściąganiem humusu i wykonaniem podbudowy.

Prace remontowe mogą powodować przejściowe utrudnienia w ruchu, jednak dojazd do posesji jest możliwy. Z kolei kierowców jadących dalej prosimy o korzystanie z dróg alternatywnych.

Prace remontowe mogą powodować przejściowe utrudnienia w ruchu, jednak dojazd do posesji jest możliwy. Z kolei kierowców jadących dalej prosimy o korzystanie z dróg alternatywnych. Inwestycja realizowana jest w ramach projektu budowy placów park&ride, który rozpoczął się w 2018 roku. W efekcie prac droga przez Puszczę zostanie przebudowana, oświetlona i poszerzona o ciąg pieszo-rowerowy o szerokości 3 metrów. To wymagało wycinki niektórych drzew, jednak tylko tych bezwzględnie koniecznych dla realizacji inwestycji.

Zakończenie przedsięwzięcia planowane jest na maj przyszłego roku.

Projekt „Integracja transportu zbiorowego z transportem indywidualnym w gminie Niepołomic w relacji z KrOF” jest realizowany w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych. Inwestycja jest współfinansowana w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego na lata 2014-2020 (RPO WM) Poddziałanie 4.5.1 Niskoemisyjny transport miejski ZIT.



## Budowa chodnika w Podłężu

**Joanna Musiał**  
Referat Promocji i Kultury

Prace przy powstającym w Podłężu chodniku są już wykonane w około 70%. Każdego dnia przybywa gotowych fragmentów z ułożoną kostką brukową.

Inwestycja prowadzona jest przy drodze wojewódzkiej nr 964 w Podłężu. Od wiaduktu kolejowego w stronę zjazdu z autostrady powstanie chodnik na długości 1,3 km.

W ramach zadania przewidziano nie tylko budowę nowego chodnika, ale także przebudowę już istniejących fragmentów. Zostanie zachowana dotychczasowa szerokość jezdni (6,5-7 m).



## Ekodoradcy w nowej siedzibie

**Joanna Musiał**  
Referat Promocji i Kultury

Nasz zespół ekodoradców ma nową siedzibę przy ul. Grunwaldzkiej 11 w Niepołomicach.

Działają tu prężnie na rzecz poprawy jakości powietrza w gminie i zapraszają wszystkich do udziału w programach Stop Smog i Czyste powietrze.

Zapraszamy do kontaktu pod numerem telefonu: 12 250 94 54.



# Serce na nakrętki

Joanna Musiał  
Referat Promocji i Kultury

**Duże, czerwone serce stanęło przy wejściu do Szkoły Podstawowej nr 2 w Niepołomicach. W nim będziemy zbierać plastikowe nakrętki z butelek, które pomogą potrzebującym**

Pojemnik ufundowała firma FHU Motoruch sp. z o.o. z Woli Batorskiej. Pierwsze nakrętki wrzucili dziś do środka: burmistrz Roman Ptak oraz jego zastępca Michał Hebda, dyrektor Alina Jachimczak, radna i nauczycielka Małgorzata Juszczyk oraz prezes firmy Marian Wiecław.

Kolejne dwa pojemniki zakupiła już Gmina Niepołomice i stanęły przy szkołach podstawowych w Podłężu i Woli Batorskiej.

– Warto uczyć dzieci dbać o środowisko, nie śmiecić i robić użytek z odpadów. Nieprzypadkowo pojemnik ma kształt serca. Uczymy najmłodszych, że nawet dając coś małego, możemy pomóc innym. Teraz nakrętki trafią do niepołomiczanki Klaudii, która zbiera w ten sposób fundusze na potrzebną rehabilitację – skomentowała Małgo-

rzata Juszczyk, pomysłodawca akcji.

Szkoła angażuje się w zbieranie nakrętek już od kilku lat. Teraz akcja nabierze nowego wymiaru. W estetycznym pojemniku nakrętki będą leżeć na widoku, by codziennie przypominać, że możemy pomagać, a do tego plastikowe zakrętki będzie mógł tu wrzucić każdy, nie tylko uczniowie szkoły.



# Komputery dla uczniów

Joanna Kocot  
Referat Promocji i Kultury

**Zdalne nauczanie stawia przed szkołami i rodzicami nowe wyzwania. Żeby mogło dojść do skutku potrzebny jest sprzęt, dzięki któremu uczniowie połączą się z nauczycielem. W większości przypadków o taki sprzęt muszą zatroszczyć się rodzice. Zakupione z rządowego programu „Zdalna szkoła” komputery przeznaczone są dla najbardziej potrzebujących**

Rządowy program „Zdalna szkoła”, który ma pomóc sfinansować sprzęt dla dzieci najbardziej potrzebujących i zagrożonych cyfrowym wykluczeniem ma budżet 180 milionów złotych. To pieniądze na wszystkie 2 477 gmin w Polsce. Z tego programu otrzymaliśmy kwotę 100 tysięcy złotych, za którą w czerwcu udało się kupić 37 komputerów. To sprzęt na wszystkie szkoły w gminie. Komputery zostały przek-

zane do 11 szkół podstawowych i dwóch szkół średnich. To dyrektorzy placówek, najlepiej znający sytuację u siebie, przekazali je potrzebującym uczniom.

Zakupy z kolejnej edycji projektu przeprowadzone zostaną w naszej gminie na przełomie października i listopada – urząd zobowiązany jest bowiem do przeprowadzenia pełnych procedur przetargowych. Będzie to podobna ilość komputerów, bo-

wiem tyle pieniędzy otrzymaliśmy.

Dlaczego nie dla wszystkich? Otrzymujemy na komputery konkretne kwoty, ustalone przez realizatorów projektu. Nie odpowiadają one realnym potrzebom, ponieważ nie mieliśmy nawet szansy ich zgłosić.

Ubiegamy się jeszcze o dofinansowanie na zakup kolejnych laptopów z Urzędu Marszałkowskiego. Obecnie czekamy na rozstrzygnięcie naszego wniosku.

Niestety, to też nie wystarczy, żeby zapewnić komputery każdemu uczniowi w gminie. Gmina wprowadzić nie ma obowiązku zapewnienia laptopów do zdalnego nauczania, ale ubiegając się o granty robimy wszystko, aby dzięki zewnętrznemu finansowaniu jak największej liczbie uczniów trafiło do naszych szkół.

# Zmiany w spółce Wodociągi Niepołomice

Rada Nadzorcza odwołała prezesa Przemysława Bębna.

30 października Rada Nadzorcza Spółki Wodociągi Niepołomice odwołała prezesa zarządu pana Przemysława Bębna. Nowym Prezesem Spółki został pan Arnold Stempak.

(MB)



# Kasa czeka – czas ucieka. Wymień piec!

Zgodnie z uchwałą antysmogową dla województwa małopolskiego do końca 2022 roku konieczna jest wymiana kotłów na węgiel lub drewno, które nie spełniają żadnych norm emisyjnych. Mieszkańcy mają więc już tylko nieco ponad 2 lata na ich wymianę. Kocioł na węgiel lub drewno klasy 3 lub 4 należy zmienić do końca 2026 roku, klasy 5 zainstalowany przed 1 lipca 2017 roku, można używać do końca jego żywotności. Obecnie istnieje możliwość skorzystania z dostępnych programów dofinansowania do wymiany kotłów. W przyszłości – po zakończeniu programów dofinansowania – konieczna będzie wymiana urządzeń we własnym zakresie

W trosce o czystość powietrza w Małopolsce Sejmik Województwa Małopolskiego przewidział szereg rozwiązań prawnych, które posłużą do weryfikacji uchwały antysmogowej. Kontrole kotła przeprowadzać będą mogli: straż miejsca, pracownicy Urzędu Miasta i Gminy w Niepołomicach, Policja oraz Inspektorat Ochrony Środowiska. Mieszkaniec poddany kontroli będzie musiał przedstawić dokumenty potwierdzające, że piec, kocioł lub kominek, z którego korzysta spełniają wszystkie wymogi określone w uchwale antysmogowej. Jeśli mieszkaniec nie posiada takich dokumentów, będzie domniemane, że instalacja nie spełnia wymagań uchwały. Jeżeli mieszkaniec nie przestrzega przepisów uchwały antysmogowej, może zostać ukarany mandatem do 500 zł. Może zostać również skierowany wniosek do sądu o ukaranie karą grzywny do 5 tys. zł. Kara może zostać nałożona ponownie przy każdym przypadku eksploatacji instalacji niezgodnie z uchwałą antysmogową.

Z uwagi na powyższe warto skorzystać z dostępnych programów dofinansowania:

## Gminny program wymiany pieców etap II

Program ten powoli dobiega końca, obecnie przyjmowane wnioski trafiają na listę rezerwową i realizowane, będą w okolicznościach, gdy mieszkaniec który już podpisał umowę na dofinansowanie z gminą zrezygnuje z jej realizacji. Po wpłynięciu do Urzędu Miasta ostatniej partii audytów energetycznych, pod koniec września, zapełniony został limit 412 umów na dofinansowanie w ramach II etapu programu gminne-

go. W związku z niesłabnącym zainteresowaniem mieszkańców programem, Urząd Miasta i Gminy w Niepołomicach wystąpił o przyznanie środków na kolejne 200 umów do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego. Aktualnie oczekujemy na akceptację naszej prośby.

## Program CZYSTE POWIETRZE 2.0

28 maja 2020 r. Gmina Niepołomice zawarła Porozumienie z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie w zakresie ustalenia zasad wspólnej realizacji programu na terenie gminy w celu obsługi wnioskodawców programu w procesie składania wniosków i uzyskiwania dofinansowania. *W ramach programu istnieje możliwość uzyskania dofinansowania na wymianę starych, nieefektywnych kotłów na paliwo stałe na nowoczesne źródła ciepła, o najwyższych normach, a także na przeprowadzenie niezbędnych prac termomodernizacyjnych budynku i instalację odnawialnych źródeł energii.* Wniosek składany jest on-line. W Urzędzie Miasta i Gminy w Niepołomicach przygotowane jest specjalne stanowisko komputerowe do pomocy mieszkańcom przy wypełnianiu wniosków on-line. Warunkiem przystąpienia do programu w podstawowym poziomie dofinansowania jest obostrzenie, mówiące o tym, że dochód wnioskodawcy za ubiegły rok nie może przekraczać 100 tys. zł. Ustawodawca wprowadził, podwyższony poziom dofinansowania, jednak tutaj kryterium dochodowe będzie odnosić się do każdego mieszkańca danego gospodarstwa domowego i wynosić będzie 1.400 zł/miesiąc w przypadku gospodarstwa wie-

loosobowego i 1.960 zł/miesiąc w przypadku gospodarstwa jednoosobowego.

## Program STOP Smog

Program STOP Smog dedykowany jest osobom najuboższym, które mają trudności z samodzielnym wnioskowaniem o środki finansowe i później ich rozliczeniem w innych programach pomocowych, a dofinansowanie w nim wynosi aż 90%. Program obejmuje wymianę/likwidację nieekologicznych źródeł ciepła oraz termomodernizację budynków jednorodzinnych osób ubogich energetycznie. Wnioskodawca ma możliwość aplikowania o środki do momentu wyczerpania kwoty przeznaczonej na dofinansowanie inwestycji (przewidywana pula przedsięwzięć: 140). Wymagania jakie należy spełnić łącznie, aby wziąć udział w programie to:

- Wnioskodawca musi być właścicielem co najmniej 50% udziału w budynku;
- Dochody na jednego członka rodziny nie mogą przekroczyć 1500 zł brutto w gospodarstwie wieloosobowym i 2100 zł brutto w gospodarstwie jednoosobowym;
- Majątek ogólny wnioskodawcy nie może przekroczyć 53 000 zł, ale bez wliczenia wartości nieruchomości objętej inwestycją;
- Wnioskodawca faktycznie zamieszkuje budynek, na który składany jest wniosek;
- Wnioskodawca udostępni nieruchomość do przeprowadzenia prac w celu realizacji przedsięwzięcia niskiemisyjnego;
- Wnioskodawca wyrazi zgodę na wniesienie wkładu własnego w wysokości 10%.

Wnioski należy składać w formie papierowej zgodnej z regulaminem programu w Urzędzie Miasta i Gminy w Niepołomicach. W oparciu o zawarte Porozumienie z Ministerstwem Rozwoju z 16 czerwca 2020 r., gmina Niepołomice pełni rolę inwestora i jest odpowiedzialna za cały proces naboru i realizacji inwestycji, czyli przeprowadza zamówienie na usługi i dostawy oraz roboty budowlane w ramach przedsięwzięć niskoemisyjnych. Co za tym idzie ciężar realizacji inwestycji (w odróżnieniu od innych programów) spoczywa na barkach gminy.

Od 31 marca 2020 r. Gmina Niepołomice przystąpiła do projektu EKO

TEAM i w celu realizacji jego założeń zatrudnia czterech Ekodoradców. Celem działania ekodoradców jest radzenie w zakresie realizacji inwestycji dotyczących wymiany źródeł ciepła i poprawy efektywności energetycznej budynków mieszkalnych w naszej gminie.

Kontakt do ekodoradców:

Telefoniczny: 12 250 94 54

E-mailowy: [ekodoradca@niepolomice.eu](mailto:ekodoradca@niepolomice.eu)

Osobisty: po wcześniejszym umówieniu się telefonicznie w godzinach pracy Urzędu Miasta i Gminy w Niepołomicach tj:

poniedziałek: 8.00-17.00

wtorek-czwartek: 8.00-16.00

piątek: 8.00-15.00

Jeśli jesteś zainteresowany pozyskaniem dotacji na wykonaną/planowaną wymianę nieekologicznego źródła ogrzewania, instalację fotowoltaiczną lub termomodernizację budynku skontaktuj się z nami, a my przedstawimy szczegółowo dostępne programy umożliwiające odzyskanie części zainwestowanych środków finansowych.

**KONRAD LEMBAS**

ekodoradca, Referat Energii Odnawialnej i Gospodarki Komunalnej

# Trzy budynki szkolne do remontu

8 września Gmina Niepołomice złożyła wniosek do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej o dofinansowanie projektu o nazwie Poprawa efektywności energetycznej w budynkach szkolnych na terenie Gminy Niepołomice. Projekt zakłada termomodernizację wraz z montażem systemu monitoringu energii oraz modernizację oświetlenia w trzech budynkach szkolnych: w Woli Batorskiej (Szkoła Podstawowa, Przedszkole Samorządowe, Klub Dziecięcy Jacek i Klub Dziecięcy Agatka), w Woli Zabierzowskiej (Zespół Szkolno-Przedszkolny i Klub Dziecięcy Bocius) i w Zabierzowie Bocheńskim (Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi) oraz montaż instalacji fotowoltaicznej na potrzeby budynków szkolnych w Woli Batorskiej oraz Woli Zabierzowskiej.

Całkowity koszt projektu wynosić będzie 3 429 239,70 zł, w tym: dotacja ze środków Mechanizmu Finansowego Europejskiego Funduszu Gospodarczego (tzw. Funduszy Norweskich) wynosić będzie 2 040 397,62 zł, dotacja z budżetu państwa wynosić będzie 360 070,17 zł, natomiast wkład własny gminy Niepołomice w tym projekcie wyniesie 1 028 771,91 zł. *Głównym celem projektu będzie poprawa efektywności energetycznej budynków szkolnych zlokalizowanych na terenie gminy Niepołomice, natomiast*



*cele szczegółowe to: zmniejszenie rocznego zużycia energii pierwotnej w tych budynkach oraz zmniejszenie emisji CO<sub>2</sub>. W ramach prac w przewiduje się wykonanie następujących prac: ocieplenie ścian zewnętrznych, wymiana stolarki okiennej i drzwiowej, modernizacja instalacji centralnego ogrzewania, wymiana oświetlenia na ledowe oraz wykorzystanie odnawialnych źródeł energii. Rozpoczęcie robót budowlanych planowane jest na czerwiec 2021, a zakończenie październik 2021. Przewidziane są również prace dodatkowe polegające na adaptacji strychu na sale lekcyjne*

w Szkole Podstawowej w Woli Zabierzowskiej.

Szacowany koszt inwestycji to ok. 500 tys. złotych. W ramach zadania przeprowadzona zostanie kampania informacyjno-edukacyjna skierowana do dzieci i młodzieży z terenu naszej gminy.

Do dnia złożenia wniosku zostały wykonane audyty energetyczne oraz inwentaryzacja przyrodnicza budynków objętych projektem.

**KONRAD LEMBAS**

ekodoradca, Referat Energii Odnawialnej i Gospodarki Komunalnej

BO?  
WARTO

# BUDŻET OBYWATELSKI

## WYNIKI GŁOSOWANIA



Przez tydzień trwało głosowanie na projekty zgłoszone do Budżetu Obywatelskiego Gminy Niepołomice. Wzięło w nim udział 5629 mieszkańców, to o tysiąc więcej niż w roku 2018

Wszyscy obawialiśmy się, że przeszkodą w głosowaniu będzie postawienie na formę online, na którą kładliśmy w tym roku nacisk ze względu na pandemię. Tym czasem okazało się, że poradzić sobie Państwo z nią świetnie i nie było większych problemów z zagłosowaniem przez Internet. Najlepiej pokazują to statystyki. W roku 2018 głosy rozkładały się mniej więcej po połowie na papierowe i elektroniczne, w obecnej edycji ponad 98% głosów oddano przez urządzenia mobilne bądź komputery. W punkcie do głosowania czynnym od poniedziałku do niedzieli od 10.00 do 18.00 oddano 86 kart papierowych. Faktem jest, że dyżurujący w punkcie często zachęcali do zagłosowania przez telefon, pokazując tym samym jak proste i szybkie jest głosowanie online.

Zainteresowanie BO jest dość duże o czym świadczyć może również fakt, że pierwszy głos oddano już pierwszego dnia pół godziny po północy, a ostatni na minutę przed zamknięciem systemu do głosowania o 23.59.

W głosowaniu oddano 14 680 głosów co wyraźnie pokazuje, że nie wszyscy skorzystali z możliwości oddania dwóch głosów na projekt lokalny i jeden ponadlokalny.

Kiedy patrzymy w statystyki największej głosującej uaktywnia się pierwszego i ostatniego dnia głosowania i zdecydowanie więcej głosuje w mieście niż na wsiach. Może to być spowodowane faktem, że w większości sołectw w Budżetach obywatelskich pula pomysłów jest równa puli środków przeznaczonych na daną miejscowość.

Zdecydowanym faworytem wśród wszystkich projektów okazał się Skatepark, który zebrał aż 1659 głosów. Na liście projektów lokalnych z największą ilością głosów znalazło się zadanie Rekreacja to też edukacja. Zagospodarowanie terenu zielonego przy Szkole Podstawowej nr 2 im. Króla Kazimierza Wielkiego w Niepołomicach z 839 głosami.

Do realizacji wybranych zostało 40 projektów lokalnych i jeden ponadlokalny z 75, na które mogliśmy głosować. Już na początku przyszłego roku projekty zostaną podzielone między referaty, które będą odpowiedzialne za ich realizację do końca 2021.

**MARTA MAKOWSKA**  
Referat Promocji i Kultury

Nr projektu	Projekt	Jednostka pomocnicza	Głosy WAŻNE	Koszt
2	Bezpieczny Plac zabaw w Staniątkach.	Staniątki	364	20 000 zł
4	Poprawa bezpieczeństwa mieszkańców Zagórza poprzez doposażenie jednostki OSP w Zagórze	Zagórze	198	24 074 zł
5	Bezpieczny Strażak – zakup środków ochrony osobistej	Zakrzów	104	7 500 zł
8	Zakup sprzętu do utrzymania murawy i okolicy wokół stadionu K.S. Batory Wola Batorska	Wola Batorska	297	12 599 zł
10	SZCZĘŚLIWY PRZEDSZKOLAK TO AKTYWNY PRZEDSZKOLAK	Wola Batorska	280	30 000 zł
11	Rekreacja to też edukacja. Zagospodarowanie terenu zielonego przy Szkole Podstawowej nr 2 im. Króla Kazimierza Wielkiego w Niepołomicach	Niepołomice – Śródmieście	839	63 000 zł
13	BEZPIECZNA DROGA DO SZKOŁY CZ.2	Niepołomice – Piaski	176	27 054 zł
16	Rozbudowa placu zabaw przy ul. Topolowej	Niepołomice – Jazy	138	36 500 zł

18	Plac zabaw i rekreacji	Wola Zabierzowska	158	49 728,90 zł
28	Klasa przyszłości	Zabierzów Bocheński	109	38 814 zł
29	Plac Zabaw na Ruskim – Etap II	Wola Batorska	200	15 000 zł
30	Boisko do siatkówki plażowej	Niepołomice – Zagrody	87	20 000 zł
31	Modernizacja placu zabaw przy basenie w Niepołomicach	Niepołomice – Zakościele	274	69 503,50 zł
32	Rewitalizacja placu zabaw Zielony Ogród przy ulicy Pilotów na osiedlu Boryczów	Niepołomice – Boryczów	259	40 000 zł
33	Wykonanie posadzki w remizie OSP Pogdrabie	Niepołomice – Podgrabie	59	14 194 zł
35	Przeniesienie i doposażenia placu zabaw w Podgrabiu	Niepołomice – Podgrabie	54	27 313 zł
37	Piękniejszy „Mikoniowiec” – etap II	Wola Batorska	101	10 131,60 zł
43	Książka dla każdego	Wola Batorska	95	5 000 zł
45	System nawadniania płyty boiska piłkarskiego KS „Iskra” Zakrzów	Zakrzów	83	41 000 zł
46	Doposażenie placu zabaw przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Zagórze	Zagórze	68	9 000 zł
47	Zakup stołów świetlicowych oraz kompletów biesiadnych dla OSP Wola Batorska	Wola Batorska	131	10 000 zł
50	WESOŁE PRZEDSZKOLE – ZAKUP MEBLI DO SALI DYDAKTYCZNEJ	Zabierzów Bocheński	253	5 000 zł
51	Nowe otoczenie szkoły	Staniątki	412	55 500 zł
56	Mundur dla Ułana	Niepołomice – Boryczów	183	16 000 zł
61	Małpi Gaj „Przy stawie”	Zakrzowiec	126	35 000 zł
64	Zakup modeli zawodniczych oraz wyposażenia modelarzy lotniczych z Zabierzowa Bocheńskiego	Zabierzów Bocheński	94	5 000 zł
66	Wycieczka do Zatorlandu	Ochmanów	35	6 600 zł
67	Bezpieczne przejście przez jezdnię	Ochmanów	79	14 000 zł
68	Doposażenie placu zabaw	Ochmanów	49	18 300 zł
69	Budowa altany edukacyjnej przy Szkole Podstawowej im. Lady Sue Ryder w Niepołomicach	Niepołomice – Jazy	514	45 000 zł
72	Wyjazd integracyjny dla dzieci do 16 roku życia z osiedla Zagrody	Niepołomice – Zagrody	48	8 260 zł
75	Zakup instrumentów dla Reprezentacyjnej Orkiestry Dętej Miasta i Gminy Niepołomice	Niepołomice – Śródmieście	165	5 300 zł
79	Budowa altany – miejsca dziecięcych zabaw i integracji mieszkańców na placu zabaw „Wiślany Słoneczny Zakątek” na osiedlu Zagrody przy ul. Portowej	Niepołomice – Zagrody	90	32 400 zł
81	Doposażenie placów zabaw	Słomiróg	42	36 100,50 zł
85	Siłownia na wolnym powietrzu	Suchoraba	69	33 074 zł
86	Fotowoltaika na domu kultury	Chobot	35	33 308 zł
88	Zakup profesjonalnego wózka do malowania linii na boisku Klubu Sportowego Dąb Zabierzów Bocheński	Zabierzów Bocheński	132	5 000 zł
91	Zakup środków ochrony osobistej	Zabierzów Bocheński	148	5 000 zł
92	Modernizacja miejsc rekreacji i zabaw dzieci w Przedszkolu Samorządowym im. św. Kingi w Podłężu	Podłęże	179	25 000 zł
93	Zakup kamery termowizyjnej oraz środków ochrony indywidualnej dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Podłężu	Podłęże	375	40 000 zł
23	Skatepark dla Niepołomic	PONADLOKALNY	1659	236 156 zł

# Jak przygotować materiały na stronę internetową gminy

W związku z wejściem w życie 23.09.2020 r. kolejnych zapisów Ustawy o dostępności cyfrowej stron internetowych i aplikacji mobilnych podmiotów publicznych z 4.04.2019 r. prosimy o przygotowywanie materiałów, tekstowych czy graficznych w taki sposób, żeby spełniały wymagania ustawy

## ZDJĘCIA I ELEMENTY GRAFICZNE

### Zdjęcia i grafiki

Z zasady zdjęcia i grafiki powinny zawierać opis alternatywny. Co to znaczy? Opis ten tworzy się z myślą o osobach niewidomych, które nie widzą zdjęcia, a mają prawo mieć do niego „dostęp” – właśnie poprzez taki opis. Jak to wygląda w praktyce?

Tekst alternatywny powinien zwięźle opisywać, co jest na zdjęciu. Na przykład: jeśli na zdjęciu jest np. zwycięzca zawodów, należy podać jego imię i nazwisko oraz miejsce, które zajął. Jeśli np. burmistrz przecina wstęgę przy jakiejś inwestycji, to trzeba to napisać: *Burmistrz przecina wstęgę na otwarciu szkoły podstawowej w...*

Zdjęcie mężczyzny wykonującego oprysk przeciwko komarom, nie powinien się ograniczać do opisu *Oprysk przeciw komarom*, ale np. *Mężczyzna wykonuje oprysk przeciwko komarom*.

Ujmując to krótko: pisząc opis alternatywny wyobraźmy sobie, że opisujemy krótko zdjęcie znajomemu przez telefon.

Inna sytuacja zachodzi, jeśli zdjęcie ma funkcję typowo ilustracyjną. Np. jeśli do tekstu o niszczeniu barszczu Sosnowskiego dokładamy czysto ilustracyjne zdjęcia barszczu z archiwum, możemy pozostawić opis alternatywny pusty albo napisać po prostu „barszcz Sosnowskiego”. Jeśli do tekstu o wakacjach dajemy zdjęcie archiwalne bawiących się dzieci – lepiej nie dawać opisu alternatywnego, bo zdjęcie nie niesie ze sobą żadnej informacji.

### Mapy

Tutaj sytuacja jest dość trudna, bo każda mapa powinna mieć opis alternatywny. W wielu przypadkach byłby on bardzo długi. W takiej sytuacji, zamiast podpisu, lepiej po prostu dodać opis do mapy.

Na przykład: jeśli zamieszczamy mapę przebiegu nowej obwodnicy Pod-

łęża, opis może brzmieć *Mapa z przebiegiem nowej obwodnicy Podłęża od zjazdu z autostrady do strefy inwestycyjnej*. Taki opis niesie ze sobą konkretną informację dla osoby niewidomej, która mapy nie widzi.

Jeśli zaznaczamy na mapie trasę np. kolejową, w opisie lub tekście pod mapą trzeba tą trasę opisać, wymienić przynajmniej część miejscowości.

Jeśli mapa przedstawia wizualizację danych, to te same dane należałoby przedstawić w tabelce.

### Wideo

Począwszy od 23.09.2020 roku wszystkie materiały wideo powinny mieć napisy oraz audio deskrypcję. Co to oznacza. Treść przedstawiana przez lektora czy wypowiedzi powinny mieć odzwierciedlenie w napisach. W uzasadnionych przypadkach niezbędna jest ponadto audio deskrypcja, czyli informacja o odgłosach czy dźwiękach w tle, ważnych dla zrozumienia informacji.

### TEKSTY

W świetle ustawy dostępne muszą być zarówno teksty, które wrzuca się bezpośrednio do Internetu, jak i teksty w Wordzie, PDF czy innych formatach.

Proszę zatem o przygotowywanie tekstów według poniższych zasad – podkreślam, są to zasady minimum, mimo to jest ich trochę. Nie są one jednak tak trudne do stosowania, jak się wydaje na pierwszy rzut oka.

Dużymi literami zazaczyłem informacje przydatne w przygotowywaniu tekstu w Wordzie. Słowem „Zalecenie” oznaczyłem te zasady, które dopuszczają elastyczność:

- **ZALECENIE WORD:** wielkość czcionki powinna być wygodna do czytania – co najmniej 11 pkt. Niektóre poradniki podają wielkość 12 pkt., w dłuższych dokumentach i tabelach dopuszczalna jest czcionka mniejsza

w materiałach drukowanych.

- **ZALECENIE:** Pisz krótkie akapity.
- Unikaj żargonu; jeśli stosujesz specjalistyczne określenia, wyjaśnij je w nawiasach,

- Jeśli stosujesz skróty, wyjaśnij je w nawiasach przy pierwszym pojawieniu się,

- Tekst wyrównujemy do lewej; nie dzielimy wyrazów,

- **ZALECENIE WORD:** używać czcionek bezszeryfowych, typu: Arial, Helvetica, Calibri – jednak nie jest to obligatoryjne. W Internecie i tak zazwyczaj stosowana jest automatem czcionka bezszeryfowa. W dokumentach drukowanych, można stosować czcionkę szeryfową, np. Times New Roman.

- **WORD:** interlinia powinna wynosić co najmniej 1,15

- Zachowaj odstępy między poszczególnymi akapitami, w **WORDZIE** najlepiej ustawić w funkcji Akapit – Odstępy (Przed / Po), odstęp po akapicie np. na 3-4 pkt.

- Nie używaj tzw. pustych akapitów. Jeśli potrzebne są większe odstępy między akapitami, należy robić je funkcją Akapit – Odstępy (Przed / Po)

- W celu wyróżnienia tekstu stosujemy pismo półgrube (nie podkreślone – bo to oznacza, że w tym miejscu jest link), nie kolorowe.

- Nie używaj kursywy do całych akapitów, a jedynie do fragmentów.

- Cytaty zapisujemy w łapkach.

- Należy zadbać o wysoki kontrast tekstu do tła. Używamy czcionki czarnej, a nie grafitu, szarości ani żadnej innego koloru w czcionkach.

- Używamy struktury dokumentu. Co to znaczy? Jeśli dajemy nagłówki czy śródtytuły – nie robimy tego pismem półgrubym, ale stylem: Nagłówek. Należy pamiętać, że Nagłówek 1 jest zwyczajowo używany do tytułu, a więc nagłówki i śródtytuły w tekście robimy stylami: Nagłówek 2, Nagłówek 3 itd. (nagłówki ułatwiają nawigację po dokumencie)

- Używamy list numerowanych lub wypunktowanych. Nie robimy list używając innych znaków, np. "-". Pomiedzy elementami list należy zachować odstęp jak pomiedzy akapitami.

- WORD: TABELA: każda tabela powinna zawierać nagłówek, który opisuje, co znajduje się w określonych kolumnach i wierszach. Nagłówki robimy funkcją: Właściwości tabeli – Wiersz – Powtórz jako wiersz nagłówka na początku każdej strony. W przypadku dużych tabel można użyć czcionki mniejszej niż 11 pkt.; linie siatki powinny być widoczne; wyrównywać do lewej, a liczby do prawej lub do przecinka dziesiętnego.

- WORD: GRAFIKA w tekście: wszystkie elementy graficzne, które przekazują informację, jak zdjęcia, logotypy itp. powinny mieć tekst alternatywny, uzupełniany w ustawieniach grafiki. Wyjątkiem są elementy czysto dekoracyjne. (W Wordzie 2007 nie ma takiej opcji; w wyższych po kliknięciu na grafikę: Formatuj obraz – Tekst alternatywny – Opis)

- Odnośniki / hiperłącza. Ich treść powinna być zrozumiała. Nie należy używać odnośników o treści np. *kliknij tutaj*. Nie używaj też hiperłączy zawierających niezrozumiałe adresy stron. Zastap je zrozumiałym tekstem. Linki powinny być podkreślone.

- Odnośniki do plików PDF, DOC i innych powinny informować o tym, że odnoszą się do plików, które nie są stronami internetowymi i zawierać w nawiasach ich objętość w KB lub MB.

- Jeśli formatowanie dokumentu z jakichś przyczyn jest bardzo ważne, zaleca się zamieszczenie tekstu na stronie w postaci uproszczonej, a pliku Word jako załącznika.

- WORD: WAŻNE! Dokument należy nazwać również we właściwościach dokumentu. Klikamy prawym klawiszem myszy na dokument, wybieramy Właściwości – Szczegóły i miejscu Tytuł wpisujemy nazwę dokumentu.

## DOKUMENTY W PDF

Taki dokument powinien mieć odpowiednią strukturę. Patrz: uwagi oznaczone jako WORD.

Dokument PDF, który zawiera te informacje nazywany jest dokumentem tagowanym. Czytnik dla osób niewidomych pozwala na bezproblemowe odczytywanie takich dokumentów.

Część programów, które służą do generowania dokumentów PDF, pozwala na zapisanie pliku z takim właśnie tagowaniem. W Wordzie przy eksportowaniu do PDF należy wejść w Opcje i zaznaczyć okna:

- Utwórz zakładki przy użyciu: Nagłówki (powinno być wyszarzane, co oznacza, że jest włączone systemowo)
- Właściwości dokumentu
- Tagi struktury dokumentu dla ułatwienia dostępu.

## ZAPISY TE NIE DOTYCZA

- multimediów nadawanych na żywo;

- archiwalnych, opublikowanych przed 23 września 2018 dokumentów tekstowych i tekstowo-graficznych, prezentacji multimedialnych i arkuszy kalkulacyjnych, jeśli ich zawartość nie jest niezbędna do realizacji bieżących zadań podmiotu publicznego;

- niektórych map pod warunkiem zapewnienia do alternatywnego dostępu do danych;

- niektórych dzieł sztuki i zabytków;
- materiałów z intranetu i ekstranetu; opublikowanych przed 2019-09-23 i od tego czasu nie aktualizowanych;

- multimediów do 2020-09-23;
- treści od innych podmiotów;
- treści niewykorzystywanych do realizacji bieżących zadań.

## UWAGA DODATKOWA

W przypadku, gdy podmiot publiczny nie jest w stanie zapewnić dostępności cyfrowej elementu strony internetowej, zapewnia alternatywny sposób dostępu do tego elementu.

Podmiot publiczny może nie zapewniać dostępności cyfrowej strony internetowej lub aplikacji mobilnej, jeżeli wiązałoby się to z poniesieniem nadmiernych kosztów albo ingerowało w nieuprawniony sposób w jego treść. Ale wtedy te nadmierne koszty lub niemożność ingerencji trzeba udowodnić, dlatego proszę o niewykorzystywanie tego argumentu ot tak sobie.

Alternatywny sposób dostępu to w szczególności możliwość kontaktu telefonicznego, korespondencyjnego, mailowego, lub za pomocą tłumacza języka migowego osobiście albo online, lub tłumacza-przewodnika osób głuchoniewidomych. To także możliwość dostarczenia dokumentu w innym formacie np. tekstowym lub brajlem albo wskazanie miejsca w internecie, gdzie taka informacja znajduje się w dostępnym formacie.

## W RAZIE PYTAŃ

W razie pytań i wątpliwości, proszę o kontakt ze mną jako osobą, która odpowiada w naszym urzędzie za zapewnienie dostępności:

Przemysław Kocur  
koordynator ds. dostępności  
Referat Promocji i Kultury  
tel. 12 250-94-48; linia wewnętrzna urzędu: 248  
tel. kom. 698-633-771

# Pomoc dla ofiar przemocy

Obecna sytuacja epidemiologiczna i związane z nią izolacja oraz brak kontaktu z osobami spoza środowiska domowego sprawiają, że ofiary przemocy często cierpią w samotności. Od początku pandemii PARPA apeluje do samorządów, aby nie zostawiały mieszkańców bez pomocy i podkreśla, że działalność profilaktyczna jest teraz szczególnie ważna

Rozumiejąc powagę sytuacji, gmina Niepołomice przystąpiła do kampanii „Reaguj na przemoc” (<http://reaguj.na.przemoc.pl/>), dzięki czemu z pomocą policji, ośrodków zdrowia i aptek, staramy się dotrzeć do Państwa z informacją, gdzie szukać wsparcia. W aptekach na terenie gminy dostępne są ulotki zawierające istotne informacje dla ofiar, świadków, ale też dla sprawców przemocy. Zachęcamy do przerywania milczenia i korzystania z dostępnych form pomocy. Warto skorzystać z bezpłatnego telefonu zaufania, ale też dowiedzieć się jakimi środkami dysponuje gmina i miejscowy ośrodek pomocy społecznej, a także jakie formy interwencji może podjąć policja.

Jednocześnie należy podkreślić, że spirale przemocy domowej nakręca często alkohol, a sytuacja pandemii sprzyja również jego zwiększonemu spożyciu. Do sięgania po alkohol skłania wysoki poziom napięcia powodowanego lękiem o zdrowie i życie swoje i bliskich, niepokój o pracę, zarobki, przyszłość, izolacja, ograniczenie wolności, zaburzenie stałych schematów funkcjonowania, nawyków, rytuałów, itp.

Natomiast zwiększone spożycie alkoholu często rodzi problemy zdrowotne i społeczne, np. obniżenie odporności organizmu, urazy fizyczne, różnego rodzaju zachowania ryzykowne, obniżenie nastroju oraz wspomnianą już przemoc – wszystko to trudniej teraz rozwiązywać z racji ograniczenia

dostępności pomocy medycznej. Dlatego zachęcamy do sięgania po pomoc poprzez:

- kontakt telefoniczny z poradnią leczenia od alkoholu (spis telefonów poradni również z naszego rejonu znajduje się na stronie internetowej [www.parpa.pl](http://www.parpa.pl) w zakładce placówki lecznictwa)

- możliwość autodiagnozy oraz osobistej indywidualnej pracy nad ograniczeniem picia za pomocą platformy internetowej oraz aplikacji <http://e-pop.pl>

- kontakt telefoniczny z infolinią lub dyżur online Anonimowych Alkoholików (tel. 801 033 242; <https://www.aa.org.pl>, można też dołączyć do mitingu AA online <http://aa.24.pl/mitingi-on-line>)

- możliwość skorzystania z internetowego wsparcia dla osób uzależnionych poprzez platformę lub aplikację [www.hh24.pl](http://www.hh24.pl) albo [www.nalogometr.pl](http://www.nalogometr.pl)

- kontakt z Miejsko-Gminną Komisją Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Niepołomicach (dyżur stacjonarny w każdy drugi i ostatni poniedziałek miesiąca w godz. 14.00 – 17.00 w budynku przy ul. Bocheńskiej 26, tel. 12 250 94 61), gdzie można



fot. pixabay.com

uzyskać wsparcie oraz wszelkie informacje nt. możliwości podjęcia terapii.

Do kontaktu z MGKRPA w Niepołomicach podanego powyżej zachęcamy również osoby zaniepokojone nadmiernym piciem kogoś ze swoich bliskich, a także doświadczające związanego z tym stresu, cierpienia i krzywdy.

Nadużywanie alkoholu przez jednego z członków rodziny zawsze destabilizuje jej funkcjonowanie i rodzi poważne problemy zarówno dla współmałżonka, rodziców jak i dla dzieci. Często spotykamy się z sytuacją, gdzie rodziny latami trwają w poczuciu braku bezpieczeństwa, chaosie emocjonalnym, samotności. Zdarza się niestety, że rodzina z poczucia błędnie pojmowanego wstydu bądź bezradności ukrywa fakt picia przez bliską osobę, wręcz chroni poprzez np. przejmowanie jej obowiązków, spłacanie długów, dbanie o higienę czy wizerunek w środowisku. Jednak życie w długotrwałym stresie powodowanym piciem bliskiej osoby i brak skutecznych działań nakierowanych na rozwiązanie problemu, zawsze powoduje poważne konsekwencje w psychice, m.in. nerwice, stany lękowe i depresyjne. By poprawić jakość życia własnego i dzieci wskazana jest profesjonalna pomoc z zewnątrz, jaką oferujemy.

## MARTA KOŻUCH

Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych W Niepołomicach



fot. pixabay.com

# Pamięci Piotra Szczęsnego

Joanna Kocot  
Referat Promocji i Kultury

## 29 października na niepołomickim rynku odbyło się zgromadzenie upamiętniające trzecią rocznicę śmierci Piotra Szczęsnego

Piotr Szczęsny, niepołomiczanie, jak sam siebie określił „Zwykły Szary Człowiek”, dokonał demonstracyjnego samospalenia 19 października 2017 roku, protestując przeciwko polityce Prawa i Sprawiedliwości. Nie chciał się zgodzić na niszczenie demokracji, politycznie inspirowane podziały społeczne i dyskryminacje. Zanim dokonał tego aktu przed Pałacem Kultury i Nauki w Warszawie rozdawał list, w którym dokładnie punkt po punkcie wyjaśniał dlaczego protestuje i do czego nawołuje. Piotr Szczęsny zmarł 29 października 2017 roku w szpitalu, nie odzyskawszy przytomności.

To właśnie te wydarzenia przypominał na niepołomickim rynku Otwarty Klub Obywatelski im. Piotra Szczęsnego.

Czasy kowidowe trudne są dla zaplanowanych zgromadzeń. Organizatorzy musieli spełnić ostre obostrzenia reżimu sanitarnego i zrobili to skrupulatnie. Zgromadzenie mogło liczyć tylko pięć osób i tyle było, miejsce zgromadzenia odgrodzone zostało zniczami, zapewniając zgromadzonym niezbędną przestrzeń. Znalazł się w niej portret Piotra, megafon, którego używał 19 października oraz organizatorzy, wśród nich żona Piotra – Ewa Nergusz-Szczęsna. Osoby, które spontanicznie dołączały do zgromadzenia proszone były o zachowanie dystansu i środków bezpieczeństwa.

W trakcie zgromadzenia pod zdjęciem Piotra pojawiały się zapalone znicze, a organizatorzy przypominali wy-

darzenia 2017 roku, odczytali list Piotra rozdawany na placu Defilad. Pojawiła się też towarzysząca mu wtedy piosenką *Kocham wolność* Chłopców z Placu Broni, ale także *Miejcie nadzieję* do słów Adama Asnyka (zaśpiewane przez akompaniującego sobie na gitarze Pawła Pawłowskiego) oraz odtworzone *Nie pytaj o Polskę* Obywatela GC. Były też zapewnienia, że pamiętamy oraz, że jego list-manifest nie tylko trafił wówczas do ludzi, ale wciąż zatacza coraz szersze kręgi, budzi i zmusza do myślenia.



## Za nami pierwsza zrealizowana inicjatywa lokalna

Agata Gumularz  
Referat Promocji i Kultury

Na początku sierpnia informowaliśmy o podpisaniu czterech umów na realizację pomysłów mieszkańców w ramach inicjatywy lokalnej. Chcemy się pochwalić, że jeden z projektów realizowany w celu poprawy komfortu nauki, zabawy i wypoczynku dzieci oraz pracowników przedszkola został już zakończony

Od nowego roku szkolnego przedszkolaki i nauczyciele z Przedszkola Samorządowego im. św. Kingi w Podłężu mogą korzystać z nowych klimatyzatorów zamontowanych w 4 salach dydaktycznych, co pozwoli zapewnić ciągłość zajęć edukacyjnych w okresach szczególnie wysokich temperatur. Tak szybkie wykonanie było możliwe dzięki bardzo dobrej

współpracy i zaangażowaniu wnioskodawców – rodziców oraz nauczycieli.

Na tym właśnie polega inicjatywa lokalna – na bezpośrednim zaangażowaniu mieszkańców, ich współpracy z urzędem miasta i gminy oraz wspólnej realizacji zadań. Składając wniosek o realizację zadania w ramach inicjatywy lokalnej pomysłodawcy określa-

ją, jaki będzie ich wkład (np. osobowy, rzeczowy, pracy społecznej), a jakiego wsparcia (finansowego, organizacyjnego) oczekują od gminy.

W przypadku tego projektu wkładem finansowym gminy był zakup 4 urządzeń (koszt 17.200 zł). Rodzice i nauczyciele zorganizowali zbiórkę pieniężną, a zebraną kwotę 2.000 zł (wkład finansowy) przekazali na przygotowanie instalacji elektrycznej. 12-osobowa grupa rodziców poświęciła swój czas na prace remontowo-porządkowe (sprzątnięcie, prace malarskie – praca społeczna oszacowana na 2.400 zł) po zamontowaniu klimatyzatorów.

O kolejnych wykonanych pomysłach będziemy pisać już niebawem.



# Znicz ku pamięci

W niedzielę 8 listopada odbył się VI Rajd Rowerowy organizowany przez Ognisko TKKF Wiarus w ramach corocznej akcji Zapalmy Znicz, poświęconej pamięci pomordowanych w czasie I i II wojny światowej oraz ku czci dyrektora Okręgowego Lasów Państwowych w Krakowie Stanisława Majewskiego i nadleśniczego Tadeusza Irzabka

Akcję zainicjował kilka lat temu Albert Szkutnik – kierownik Sekcji Rowerowej, i mimo obostrzeń związanych z COVID-19 udało się ją przeprowadzić ponownie. Rajd ze względu epidemiologicznych został podzielony na dwie pięcioosobowe grupy.

Pierwsze znicze uczestnicy rajdu złożyli w części cmentarza wojennego nr 327 znajdującej się na Cmentarzu Parafialnym w Niepołomicach, są tu kwatery żołnierzy poległych w 1914 r., podczas I wojny światowej. Przed 1939 r. przeniesiono tu także szczątki żołnierzy z cmentarzy nr 326 z północnej części miasta i nr 331 z Podłęża. Miejsce spoczynku: 57 Austriaków, 9 Rosjan i 8 żołnierzy Wojska Polskiego pochowanych po 1918 roku. W latach 1918-35 był tu cmentarz garnizonowy.

Następnie skierowaliśmy się do Miejsca Martyrologii Żydów, gdzie zgodnie z postępowaniem i starą zasadą żydowską Kwiaty są dal żywych, kamienie dla zmarłych złożono symboliczny kamień oraz znicz. W tym miejscu znajdują się zbiorowe mogiły ludności żydowskiej, rozstrzelanej przez hitlerowców w dniach 26 i 27 sierpnia 1942 r. Niemcy zamordowali wtedy około 700 Żydów zwiezionych z Krakowa i sąsiednich miejscowości. Wśród ofiar był cały personel szpitala żydowskiego z Wieliczki.

Odwiedziliśmy też miejsce w Kozich Górkach, gdzie rozegrał się jeden z wielu dramatów okupacji hitlerowskiej w Polsce. W grudniu 1943 r. zamordowano wielu niewinnych ludzi pochodzących



z Krakowa, Wieliczki, Dobczyc i Gdowa oraz jeńców francuskich i włoskich. Wśród zamordowanych był m.in. dr Stanisław Klimecki – prezydent Krakowa.

Stąd rajd skierował się na Cmentarz Wojenny nr 325 z 1914 w Sitowcu, gdzie są pochowani żołnierze polegli na początku I wojny światowej: 27 Austriaków i 16 Rosjan. Wśród żelaznych krzyży postawiono krzyże podwójne, co sugeruje, że leżą tu też żołnierze wyznania greckokatolickiego, którzy służyli w armii austriackiej.

Kolejnym punktem rajdu były obeliski Stanisława Majewskiego i Tadeusza Irzabka w Poszynie oraz Cmentarz na Uroczysku Osikówka, cmentarz żołnierzy polskich poległych 9 września 1939 r., kiedy 156 Pułk Piechoty Armii Kraków został otoczony przez przeważające

siły niemieckie.

Rajd zakończono przy pomniku poległych podczas II wojny światowej w Parku Miejskim w Niepołomicach gdzie widnieje na nim napis Zginęli, abyśmy mogli żyć z wyszczególnieniem 40 nazwisk.

W rajdzie uczestniczyli: Maria Tabor, Anna i Mirosław Partyka, Stanisław Wojas, Adam Morończyk, Robert Szewczyk, Albert, Jakub oraz Kacper Szkutnik, Leon Pitucha.

Przy każdym pomniku zapaliliśmy znicze, odmówiliśmy krótką modlitwę oraz po ogłoszeniu symbolicznej minuty ciszy oddaliśmy cześć pomordowanym i poległym.

Prezes Ogniska TKKF Wiarus oraz Kierownik Sekcji Rowerowej składają podziękowania:

- Burmistrzowi Miasta i Gminy Niepołomice Romanowi Ptakowi za opiekę nad rajdem,
- Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych za zakup zniczy,
- Nadleśnictwu Niepołomice za współorganizację rajdu,
- Wszystkim uczestnikom za udział w rajdzie.

**LEON PITUCHA**

prezes Ogniska TKKF Wiarus



# Życie jest piękne...

20 września w Sali Akustycznej Zamku Królewskiego Towarzystwo Miłośników Muzyki i Śpiewu zorganizowało wydarzenie Niepołomickie Impresje Muzyczne Życie jest piękne

Pandemia i związana z nią izolacja oraz obostrzenia sanitarne niosły ze sobą obawy o możliwość jego realizacji, a jeżeli doszłoby do skutku, to problemem mogła stać się frekwencja spowodowana ryzykiem utraty zdrowia. Tymczasem koncert się odbył i ku ogromnej radości organizatorów oraz wykonawców sala koncertowa wypełniła się do ostatniego miejsca.

Już po pierwszym utworze publiczność mogła poczuć się zaskoczona, po pierwsze, wyborem repertuaru znacznie odbiegającym od muzyki klasycznej, a po drugie bogatym w harmonię, nowym brzmieniem zespołu. Jak okazało się w trakcie prezentacji programu, owe zmiany bardzo spodobały się słuchającym, czego wyrazem były liczne i gorące brawa.

A co mogli usłyszeć obecni? W klimacie muzycznej treści zapisanej w tytule koncertu wprowadził *What a Wonderful World* Luisa Armstronga, który otworzył listę prawdziwych przebojów znanych z wykonań wielkich gwiazd muzyki, jak np. *Yesterday* Beatlesów, czy melodii ludowej *Scarborough Fair* wykonywanej również przez duet Simon&Garfunkel. Następnie Pro Arte przeniosło wszystkich w świat filmu, prezentując piosenki ze ścieżek dźwiękowych takich obrazów jak: *1492 (Conquest of Paradise)*, *Czarnoksiężnik z krainy Oz (Over the Rainbow)*.



W pamięci uczestników z pewnością pozostało wykonanie utworu z musicalu *Skrzypek na dachu – To świat to zmierzch*. Nie zabrakło również polskiego akcentu, jakim była piosenka *Jedynie co mam z repertuaru zespołu Czerwony tulipan*.

Wybrane do programu utwory opracował Jerzy Sobeńko, który wraz z Katarzyną Rojek sprawuje opiekę muzyczną nad zespołem Pro Arte w składzie: Stanisława Kmiec, Krystyna Kotarba, Barbara Radecka, Katarzyna Rojek (śpiew, flet poprzeczny), Wacław Kotarba, Łukasz Mirek, Dariusz Zaręba. W programie wzięli udział

również Gloria Brzezińska (śpiew, flet prosty) oraz piszący tę relację (śpiew, gitara akustyczna), który poprowadził wydarzenie.

W wykonaniu zespołu publiczność mogła usłyszeć *Alleluja* Leonarda Cohena, *You Raise Me Up* Josha Grobana, a także *Życie jest piękne* do słów Grażyny Orlińskiej, w kompozycji M. Jędrowskiego oraz Z. Lemańskiego, którym programowo zakończył się koncert. Po chwili okazało się jednak, że nie był to ostatni utwór, bo muzyczną niespodziankę sprawiło Pro Arte wykonując piosenkę *Rodzina, rodzina* z Kabaretu Starszych Panów.

To był niezwykle koncert, w niezwykłym czasie. Mamy nadzieję, że nadchodząca jesień i przewidywana fala zachorowań nie dotknie nas boleśnie, uniemożliwiając organizację takich artystycznych wydarzeń jak niedzielny koncert. Organizatorzy serdecznie dziękują: partnerom w realizacji, którymi byli: Kolejowe Towarzystwo Kultury z Krakowa, Muzeum Zamek Królewski w Niepołomicach, Małopolski Bank Spółdzielczy oraz Miastu i Gminie Niepołomice za współfinansowanie, a publiczności za serdeczność oraz gorące owacje.



**JANUSZ ROJEK**  
TMMiŚ  
fot. Janusz Jagła

# Muzyka żyje w nas

Mamy za sobą kolejny, jakże inny sezon muzyczny

Koronawirus przerwał nam wszystkim plany nie wyłączając chóru Cantata. Ponad rok temu gościliśmy chór Sparni z Łotwy, mieliśmy zaplanowany na maj wyjazd z rewizytą. Chcieli nas ugościć po królewsku – zarezerwowali już dla nas hotel – no i klops. Na lato jako formę warsztatów mieliśmy zaplanowany wyjazd z rewizytą do chóru Akord ze Swarzędza i też nic z tego nie wyszło. Zamknęliśmy się, jak wszyscy, w domach i czekaliśmy lepszych czasów. Pracę chóru oczywiście zawieszono, bo trudno oczekiwać, że będziemy śpiewać w maseczkach. Jednakże – jak sam tytuł wskazuje – muzyka żyje w nas – i musi kiedyś wyfrunąć, żywa kultura jest tak samo potrzebna jak praca, jedzenie i wypoczynek, no i latem zaczęliśmy się znów spotykać. Nietypowo – bo na dziedzińcu naszego zamku. Strzał w dziesiątkę. Dla nas bezpieczniej, a dla ludzi zwiedzających zamek dodatkowa atrakcja, bo mogli nas oglądać przy pracy i posłuchać pierwszych wykonań nowych utworów.

Zamiast wyjazdów zaplanowanych na ten rok (mamy, oczywiście, nadzieję, że oba te chóry jeszcze odwiedzimy) zorganizowaliśmy warsztaty emisji głosu na miejscu. Zaprosiliśmy do nas na zamek najpierw 2 i 9 sierpnia Joannę Grandys, po czym 6 i 13 września prof. Monikę Bachowską. Na każdym z tych spotkań najpierw były wspólne zajęcia z emisji, dykcji, ćwiczenia fizyczne wspomagające pracę aparatu głosowego oraz praca nad nowymi utworami – innymi niż te, które wykonujemy z naszym dyrygentem Bogusławem Grzybkiem. Na każdym z tych spotkań była też seria zajęć indywidualnych z każdym z nas – mogliśmy popracować nad naszymi błędami i problemami związanymi ze śpiewem. Obie panie to cenione specjalistki od wokalistyki i muzyki chóralnej. Prof. Bachowska przyznała nawet, że dużo bardziej lubi pracować z chórami amatorskimi, bo tu ludzie śpiewają z serca i bardzo starannie przykładają się do wszystkich wskazówek, a efekt ostateczny, czyli wykonanie na koncercie,



niemal niczym się nie różni od chórów zawodowych.

23 sierpnia daliśmy koncert letni w ramach tegorocznych – innych niż

zwykle – Dni Niepołomic.

Śpiewaliśmy niewielkim (ze zrozumiałych względów) składem, z towarzyszeniem zespołu smyczkowego

Ricercar oraz znakomitej pianistki Olgi Piotrowskiej-Cender pod dyrekcją naszego wspaniałego Bogusława Grzybka. Koncert odbył się na dziedzińcu Zamku, pod krużgankiem, a widownia mogła siedzieć na całym dziedzińcu w dużych od siebie odległościach. Oprócz utworów klasycznych i patriotycznych, z których znani jesteśmy od lat, dołączyliśmy próbkę tego, co wypracowaliśmy na warsztatach jak choćby słynne *Yesterday* Beatlesów w pięknej aranżacji na chór. Dzięki życzliwości Szymona Urbana (kierownika Referatu Promocji i Kultury), który prowadził transmisję internetową na żywo, mieliśmy 3700 odsłon. Nie zdawaliśmy sobie sprawy, że śpiewamy dla tak dużej widowni. Prowadziłam ten koncert i tym razem nie opowiadałam, ani o historii, ani o kompozytorach. Skupiłam się na nas – chórzystach – kim jesteśmy prywatnie, dlaczego tak kochamy śpiewać. Za parę żartobliwych złośliwości na szczęście nikt się na mnie nie obraził.

Postanowiliśmy kontynuować zajęcia wokalnie-artystyczne z prof. Bachowską. Dzięki tym kilku spotkaniom poszerzamy nasz repertuar o utwory rozrywkowe (co wcale nie znaczy łatwiejsze niż klasyka!). Ćwiczymy na przykład piosenkę Zbigniewa Wodeckiego *Zacznij od Bacha*. Przy okazji przypomnę, że muzyka Wodeckiego jest mocno związana z Niepołomicami – skomponował on w sierpniu 2008 roku kantatę *Amabilis. Królewskie sny Niepołomic* dla uświetnienia 650-lecia powstania miasta. Wodeckiego już nie ma wśród nas, ale jego muzyka powinna gdzieś nad murami zamku się unosić.

Już dziś zapraszamy na nasz jesienno-koncert 18 października. Oprócz klasyki, z której nas już znacie, na pewno wykonamy też te rozrywkowe evergreeny, które są dla nas nowością i mamy nadzieję, że odmienią nasz artystyczny image.

Co prawda we wrześniu nie podjęliśmy jeszcze regularnych prób, wciąż wisi nad nami koronawirus i niepewność naszej bytności na zamku, ale optymistycznie patrzymy w przyszłość i ponawiamy nasz apel o nowych członków. Bardzo potrzebujemy głosów męskich. Panowie – przybawajcie! Zaopiekujemy się Wami jak matki, siostry i teściowe razem wzięte.

Mieszkam naprzeciwko stadionu Puszczy. Słyszę, jak kibice zgodnym

męskim chórem zagrzewają piłkarzy – są więc w naszym mieście panowie, co umieją dać głos.

Nie byłabym sobą, gdybym nie dozruciała anegdoty. Przed laty byłam na jakimś wypoczynku w Domu Zdrojowym w Żegiestowie. Była tam wielka sala jadalna, która od czasu do czasu zamieniała się w salę kinową. Jedyne miejsce, gdzie można było rozwiesić ekran to były wielkie przeszklone drzwi wejściowe.

Kiedy wszyscy już weszli rozciągnięto ekran zasłaniając drzwi. Nie wiem co wyświetlano, ale na ekranie pojawiła się nasza niezapomniana Danuta Rinn i żywiołowo śpiewała bodaj swój największy przeбой:

*Gdzie ci mężczyźni?  
Orły, sokoły, bażanty?  
Gdzie ci mężczyźni?  
Gdzie te franty, yeah?!!*

I wtedy weszła grupka spóźnionych panów. Uchylili ekran od dołu i próbowali niepostrzeżenie zająć swe miejsca. Nie rozumieli tylko, dlaczego cała sala pokłada się ze śmiechu.

Kiedy słucham kibiców śpiewających dla Puszczy nucę sobie po cichutku – *Gdzie ci mężczyźni? Przyjdźcie do nas i śpiewajcie też z Cantatą* – gorąco zapraszamy.

**TERESA URBAN**

sopran w chórze Cantata

**CHÓR CANTATA**

zaprasza na

**PRÓBY**

wtorki i czwartki godzina 17.00  
Zamek Królewski w Niepołomicach  
(Sala Łukowa)

# Obóz Szczepu Puszcza 2020

W Puszczy Niepołomickiej, w samym jej sercu, na leśnej polanie, zbudowaliśmy obóz, na który w turnusach co 7-10 dni przyjechały kolejno wszystkie niepołomickie drużyny harcerek i harcerzy, a mianowicie: 7NDH Szatra, 5NDH Gawra, 3 NDH Niepołomni i 15 NDH Herbarium

Pomimo ryzyka związanego z pandemią, udało się zorganizować bezpieczny wypoczynek dla osiemdziesięciu harcerek i harcerzy z Niepołomic. Wszystkie podobozy działały pod wspólną komendą zgrupowania. Cała kadra i personel pełnili swoje funkcje w ramach wolontariatu. Kadre stanowili: kierownik wypoczynku – pwd. Joanna Korabik, pfm Ewa Biernat, pfm Ewa Rychtarczyk; kwatermistrz – pwd. Klaudia Bubak, Kajetan Streb; obożna – Julia Flak, Aniela Kolakowska; opieka medyczna – Agata Kalinowska-Dziadur, Julia Kubiak, Wiktoria Krzysztofiak; wychowawcy grup – pwd Alicja Kowalska, pwd Joanna Krzyżanowska, pwd Michał Zielonka oraz węd: Julia Dudek.

Dużą pomocą służyli nam również druhowie z jednostek straży pożarnej z Niepołomic, Szarowa, Kłaja i Bochni oraz szerokie grono Nadleśnictwa Niepołomice. Na realizację obozu otrzymaliśmy dotację w ramach tzw. małego grantu z Urzędu Miasta i Gminy w Niepołomicach. Nad bezpieczeństwem czuwały również policja i straż leśna. Od straży otrzymaliśmy ponadto, na czas wypoczynku, sprzęt do stałego kontaktu ze służbami – krótkofalówki. Druhowie pomagali nam w każdej dezynfekcji obozu pomiędzy turnusami oraz szkolili drużyny. W logistyczne rozłożenie i złożenie obozu zaangażowali się również nasi sympatycy z Koła Przyjaciół Harcerstwa.

Harcerki i harcerze ze Szczepu Puszcza nie tylko skorzystali z wypoczynku, ale również uczyli się samodzielności, pracy w grupie, odpowiedzialności za siebie i zespół. Spędzili czas aktywnie, w otoczeniu przyrody, rówieśników i instruktorów. Niewątpliwą atrakcją był sam dojazd na miejsce obozu – rowerem. Przez przykład, codzienne gry, zabawy czy zajęcia wdrożono wiele rozwiązań związanych z profilaktyką i zdrowym stylem życia.

28 sierpnia odbył się bieg harcerski podsumowujący zdobyte umiejętności dla wszystkich zdobywających kolejne stopnie harcerskie.



Na obozie wszyscy uczestnicy przestrzegali prawa harcerskiego. Uczyli się współpracy w grupie, poszanowania dla drugiego człowieka, umiejętności nawiązywania kontaktów z ludźmi, radzenia sobie ze stresem, rozwiązywania konfliktów, opierania się naciskom ze strony otoczenia. Rozwijano różne umiejętności życiowe, w tym prospołeczne, które pozwolą młodym ludziom radzić sobie z wymogami życia, emocjami. Stworzono i podtrzymano silną więź z grupą harcerską, w której panują zasady poszanowania prawa, norm, wartości i autorytetów.

Drużyny, prowadząc samodzielne obozy, miały czas na budowanie więzi w zastępach i drużynie, integrowanie się i budowanie wspólnoty.

Cały system stopni i sprawności harcerskich, które podczas wypoczyn-

ku zdobywali uczestnicy, jest instrumentem wychowawczym, za pomocą którego realizowany jest podstawowy program harcerskiego wychowania, uwzględniający indywidualny rozwój każdej harcerki i harcerza. Przez zdobywanie stopni instruktorzy wprowadzają harcerki i harcerzy na drogę systematycznej pracy nad sobą, uczą ich pokonywania kolejnych progów i łączenia własnych dążeń z działaniem w zespole.

Zadanie dofinansowane ze środków gminy Niepołomice z zakresu profilaktyki rozwiązywania problemów alkoholowych i przeciwdziałania narkomanii.

**EWA RYCHTARCYK**  
Szczep Puszcza

# Półkolonia w Niepołomickim Domu Kultury

Od 17 do 21 sierpnia Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Niepołomickiej zorganizowało półkolonię dla dzieci z terenu miasta i gminy Niepołomice, na którą uzyskało dofinansowanie z gminy. Zajęcia plastyczne prowadzone były w Niepołomickim Domu Kultury Seniora, zajęcia sportowe w sali dawnego kina Bajka oraz w plenerze. Prowadziło je siedmioro wychowawców z uprawnieniami pedagogicznymi lub instruktorskimi

Dzieci poznawały historię Niepołomic podczas questu oraz ciekawostki przyrodnicze w najbliższym otoczeniu. W tym celu udaliśmy się do Izby Leśnej prowadzonej przez Nadleśnictwo Niepołomice, gdzie leśniczy Michał Wieciech opowiadał o ciekawostkach i tajemnicach Puszczy Niepołomickiej.

Duże zainteresowanie wzbudził spacer do Klubu Jazdy Konnej Pod Żubrem i spotkanie z Tadeuszem Czajką, który o koniach wie prawie wszystko. Podczas oprowadzania po krytej hali treningowej, boksach dla koni, padoku i hipodromie opowiadał ciekawostki i anegdoki z życia miłośników jeździectwa.

W chacie na Podegrodziu odbyły się warsztaty zielarskie prowadzone przez Urszulę Ptasieńską-Wardygę, poprzedzone zbieraniem ziół z łąk okalających Zamek Królewski. Każde dziecko zabrało do domu rozsadę, np. miętę, do posadzenia w ogródku lub doniczce.

Zajęcia rekreacyjno-ruchowe odbywały się na placach zabaw i plenerowej

siłowni przy niepołomickiej Szkole Podstawowej nr 1. Codziennie w byłej sali kina Bajka prowadzony był trening ping-ponga, zakończony turniejem z nagrodami. Okazało się, że ta forma aktywności ma wielu zwolenników, podobnie jak popularne piłkarzyki, w które grano w Niepołomickim Domu Kultury.

Dużą aktywność dzieci wykazały podczas codziennych zajęć plastycznych, prowadzonych przez znane w niepołomickim środowisku artystycznym panie, Małgorzatę Klimę i Helenę Osikowicz. Swoje dzieła dzieci mogły zabrać do domu, część została przekazana na wystawę do Niepołomickiego Domu Kultury.

Wszystkie zajęcia prowadzone były z zachowaniem warunków uwzględniających wymogi reżimu sanitarnego związanego z zagrożeniem epidemiologicznym COVID-19 i aktualnymi zaleceniami ogłaszanymi przez ministra zdrowia i sanepid. Przed każdymi zajęciami była mierzona zdalnie tem-

peratura dzieci, pomieszczenia były codziennie dezynfekowane, noszono maseczki, gdy nie można było zachować dystansu fizycznego itp.

Dzieci w trakcie zajęć otrzymywały dwa posiłki – drugie śniadanie i obiad.

Zarówno dzieci jak i ich rodzice bardzo pozytywnie ocenili inicjatywę i zrealizowany program półkolonii. Zapraszamy za rok, a może wcześniej, np. w ferie zimowe, do przeżycia kolejnej przygody w naszych pięknych Niepołomicach.

Składam serdeczne podziękowania wychowawcom za przeprowadzenie atrakcyjnego programu, księdzu proboszczowi Stanisławowi Mice za nieodpłatne udostępnienie byłej sali kina Bajka na przedpołudniowe zajęcia i Pawłowi Pawłowskiemu za pomoc w przygotowaniu wniosku o dotację.

**MIECZYŚLAW JANUSZ JAGŁA**  
kierownik półkolonii



# Projekt zakończony

**Anna Rogowicz**

Komendant 6-2 Hufca Pracy w Niepołomicach

**6-2 Hufiec Pracy w Niepołomicach działający przy Małopolskiej Wojewódzkiej Komendzie OHP zrealizował projekt *Otwórz swoje oczy, otwórz swoje serce, otwórz swój umysł – bądź zdrowy* w ramach Polsko-Ukraińskiej Rady Wymiany Młodzieży**

W projekcie wzięło udział 20 uczestników i 4 opiekunów z Polski i Ukrainy. Ze strony polskiej była to młodzież z 6-2 Hufca Pracy w Niepołomicach, uczniowie CKZiU, a ze strony ukraińskiej młodzież z Zakarpackiego Regionalnego Pałacu Sztuki Dzieci i Młodzieży PADIYUN. Ze względu na pandemię koronawirusa SARS-CoV-1 projekt w ramach PURWM został przeniesiony w wirtualną rzeczywistość. Działania projektowe realizowane były przez młodzież równolegle w obydwu krajach. Spotkania odbywały się w terminach 24-28.08.2020 r. oraz 7-11.09.2020 r.

Celem projektu było poznanie i zbranie zasad zdrowego stylu życia wspólnych dla obydwu krajów, kształtowanie nawyków prawidłowego odżywiania, dążenie do zmian zachowań i kształtowanie postaw prozdrowotnych, stworzenie elektronicznej książki kucharskiej oraz ulotki prozdrowotnej.

Program projektu obejmował integrację w formie spotkań on-line, warsztaty tematyczne: kulinarne, cukiernicze oraz ekologiczne. Młodzież tworzyła zdrowe śniadania, batony energetyczne i koktajle owocowo-warzywne. Wykonywała ekologiczne torby na zakupy, uczestniczyła w szkoleniu zielarskim, zajęciach

ruchowych oraz spacerach. Zajęcia odbywały się w nowej formule. Młodzież za pomocą narzędzi wideokonferencji łączyła się ze sobą korzystając z aplikacji, takich jak np. Zoom, Facebook Messenger, WhatsApp oraz Instagram.

Podsumowaniem międzynarodowych spotkań było przygotowanie konferencji transmitowanej on-line, w trakcie której zaprezentowana została wirtualna wystawa. Młodzież podsumowała efekty projektu, zaprezentowała raport na temat zachowań prozdrowotnych oraz elektroniczną książkę kucharską. W spotkaniu konferencyjnym uczestniczył Wojewódzki Komendant MWK OHP Krzysztof Świerczek oraz zaproszeni goście.

Na zakończenie spotkania młodzież biorąca udział w konferencji wręczyła Komendantowi MWK OHP Krzysztofowi Świerczkowi własnoręcznie przygotowaną ekologiczną torbę.



POLSKO-UKRAIŃSKA RADA  
WYMIANY MŁODZIEŻY  
ПОЛЬСЬКО-УКРАЇНЬСЬКА РАДА  
ОБМІНУ МОЛОДІЇ



MINISTERSTWO  
EDUKACJI  
NARODOWEJ



Młodzież polsko-ukraińskiego spotkania w trakcie warsztatów zielowych.



Gotowe torby ekologiczne przygotowane przez młodzież uczestniczącą w projekcie



Komendant MWK OHP Krzysztof Świerczek w trakcie konferencji podsumowującej projekt

## Nowy rok – nowi My!

**Izabela Jasińska**

Zespół Szkolno-Przedszkolny w Niepołomicach

Długo czekaliśmy na powrót do tradycyjnego nauczania w szkole. W Trójce staramy się optymistycznie patrzeć w przyszłość, dlatego czas oczekiwania na uczniów był dla nas także czasem rozmyślań nad tym, czym zaskoczyć ich we wrześniu

Pierwsza zmiana została zaplanowana jeszcze w poprzednim roku. Samorząd Szkolny, wraz ze swoim opiekunem, panią Justyną Błasińską, postanowił zebrać pieniądze na „Podwórko Marzeń”. Choć kwarantanna przerwała nam akcję, za uzbierane pieniądze zakupiliśmy potrzebne materiały do wymalowania gry w klasy, łapek i stóp do skakania, szachów oraz kwiatków z polskim alfabetem. Musimy przyznać, że nauczyciele

i uczniowie mieli wielką frajdę podczas malowania.

Kolory pojawiły się także wewnątrz naszej szkoły. Białe korytarze zostały ożywione dzięki wielobarwnym drzwicom. Co ważne, żaden odcień się nie powtarza. Dzięki temu nie musimy już mówić, że mamy lekcję w sali numer 10, ale w sali z malinowymi drzwiami. Jak stwierdzili nasi piątoklasiści: „teraz to one wyglądają jak furtki w mu-

rze Pana Kleksa”. Nic tylko się cieszyć, w końcu akademii Ambrozego Kleksa, była jedyna w swoim rodzaju!

Ostatnią zmianą, którą wprowadziliśmy jest zlikwidowanie dzwonek w szkole. Wbrew początkowym obawom – wcale nie zagościł u nas chaos. Wręcz przeciwnie! Po miesiącu funkcjonowania bez dzwonek myślimy, że była to bardzo dobra decyzja. Uczymy się spoglądać na zegarek, szanujemy każdą minutę przerwy, a w razie roztrągnięcia pomogą klasowi strażnicy czasu. Zniknęły też problemy z hałasem podczas przerw. Można teraz swobodnie ze sobą porozmawiać, a nie przekrzykiwać się nawzajem. Mamy nadzieję, że kolejne, pozytywne zmiany jeszcze przed nami.

# Sukces szkoły w Podłężu!

**Monika Czarnocka-Milik**

**Iwona Lubaś**

nauczyciele języka polskiego w SP w Podłężu

**W roku szkolnym 2019/2020 pomimo trudnych warunków nauczania spowodowanego stanem epidemicznym w kraju, uczniowie Szkoły Podstawowej w Podłężu osiągnęli sukces – bardzo wysokie wyniki egzaminów ósmoklasisty!**

31 lipca uczniowie z całej Polski poznali wyniki egzaminów ósmoklasisty. Mamy się czym poszczycić uczniowie Szkoły Podstawowej w Podłężu osiągnęli bardzo wysokie wyniki na wszystkich trzech egzaminach. Ich rezultaty są dużo wyższe od średniej krajowej, województwa, powiatu i gminy. Były najwyższe w gminie wśród szkół publicznych. Osiągnęliśmy poziom 8 w skali staninowej, która podaje średnią wyników wszystkich szkół podstawowych w kraju od (1 – najniższy wynik do 9 – wynik najwyższy).

Nasi absolwenci uzyskali trzy ósemki – z języka polskiego, z matematyki i języka angielskiego, czyli wynik bardzo wysoki.

Pomimo nauczania zdalnego, ósmoklasiści zostali świetnie przygotowani przez nauczycieli do egzaminów kończących szkołę podstawową. Uczniowie zdający na egzaminie najbardziej popularny język obcy nowożytny – język angielski – zdobyli średnio 71 proc. To aż o 14 proc. więcej niż średnia osiągnięta w Małopolsce (57

proc.) i o 17 proc. więcej niż średnia w całym kraju (54 proc.). Podobnie jest w przypadku egzaminu z języka polskiego – nasi uczniowie zdali go na 71 proc. (przy średniej wojewódzkiej 62 proc. i ogólnopolskiej – 59 proc., w powiecie 64 proc., w gminie 62 proc.) Bardzo wysokie wyniki ósmoklasiści osiągnęli też na uznawanym za najtrudniejszy egzaminie, czyli egzaminie z matematyki 59 proc. (w porównaniu do 51 proc. w Małopolsce, w powiecie 53 proc., w gminie 54 proc. i 46 proc. w całej Polsce).

Gratulujemy naszym absolwentom tego wspaniałego wyniku! Wielu uczniów uzyskało wynik bliski/równy 100% i mogło bez problemu kontynuować naukę w wybranych szkołach średnich. Ciężka praca uczniów i nauczycieli została uwieńczona sukcesem! Absolwentom życzymy powodzenia.

## Szkolne zawody biegowe

**Ewelina Starostka**

nauczycielka wf w SP w Woli Zabierzowskiej

16 września w szkole w Woli Zabierzowskiej odbyły się zawody sportowe w biegach. Trasa wokół szkoły miała długość 300 m. Na starcie stanęli uczniowie klas I-IV i V-VIII. Zawodom towarzyszył doping kibiców, którzy motywowali do biegu swoich kolegów i koleżanki. Wszyscy uczestnicy ukończyli bieg i mieli okazję aktywnie oraz radośnie spędzić czas na świeżym powietrzu.

W kategorii dziewczynek klas I-IV na pierwszych trzech miejscach rywalizację ukończyły: Nikola Urych, Natalia Maciejak, Alicja Ptak, a wśród chłopców zwyciężył: Błażej Wymazała, drugie miejsce zajął Adam Harabasz, a trzecie Jakub Musiał.

W kategorii dziewcząt klas V-VIII na podium stanęły uczennice klasy siódmej: Anna Hajduk, Natalia Hardyn, Natalia Fraś. Zacięta rywalizacja miała miejsce wśród chłopców, którzy o miejsce walczyli do samego końca. Alan Duda z klasy ósmej pokonał o włos Huberta Nawalanego z klasy siódmej, a tuż za nimi uplasował się Karol Kazimierzczak z klasy siódmej.

Na samym końcu przeprowadzono konkurs sztafet mieszanych 4x300 (2 chłopców, 2 dziewczynki z jeden kla-

sy). Najlepsza okazała się klasa siódma, w której to skład wchodził: Jakub Pasich, Natalia Fraś, Karol Sabak, Ania Hajduk. Uzyskany czas to 4 min 30 s i jest to nowy rekord szkoły.

Zwycięzcom wręczono pamiątkowe dyplomy i nagrody. Wszystkim uczestnikom serdecznie gratulujemy i zachęcamy do aktywnego spędzania wolnego czasu.



# Ocalić od zapomnienia

**Adam Prusakiewicz**

nauczyciel historii w SP w Zabierzowie Bocheńskim

## Jeszcze przed pierwszym listopada w Zabierzowie Bocheńskim przeprowadzony został szkolny projekt *Ocalić od zapomnienia*

W ramach projektu przeprowadzone zostały lekcje, na których przedstawiono nauczycieli uczących niegdyś w Szkole Podstawowej w Zabierzowie Bocheńskim: Józefa Masnego, Elżbietę Kołodziej, Tadeusza Frąsía, Mariana Harabasza, Julię Jasonek, Józefę Bartkowską, Marię Waśniowską, Helenę Skocz, Marię Kursę, Elżbietę Franas, Julię Kartę, Zbigniewa Kar-

tę oraz Kazimierza Tomaszewskiego. Akcja miała na celu przypomnienie wspaniałych pedagogów, którzy mieli znaczący wpływ na rozwój miejscowości, pracując długi czas w Zabierzowie Bocheńskim. Były to osoby bardzo cenione i często wspominane przez byłych uczniów szkoły oraz innych nauczycieli. Opiekunowie opowiadali dzieciom o ich drogach życiowych,

postawach i wpływie, jaki wywierali na losy swoich uczniów.

Wspólnie – dzieci i opiekunowie projektu – przygotowali gazetki ściennie o pedagogach, którzy odeszli. Ponadto delegacja uczniów zapaliła znicze pod tablicą pamiątkową byłego kierownika szkoły Józefa Masnego, straconego w czasie II wojny światowej przez nazistów oraz na nagrobkach nauczycieli spoczywających na cmentarzu w Zabierzowie Bocheńskim. Pamiętajmy: człowiek żyje dopóty, dopóki trwa o nim pamięć.

Nadzór nad projektem sprawowali: Żaneta Biernat-Tkocz oraz Adama Prusakiewicz.

# Sprintem do maratonu

**Aneta Kurak**

Przedszkole Słoneczna Kraina

W ramach tegorocznej akcji przedszkolny plac zabaw zamienił się w prawdziwą trasę biegową. Od rana czuć było sportową atmosferę. Jak na prawdziwych sportowców przystało, zaczęliśmy od zdrowego i pożywnego śniadania. Po śniadaniu przysłała pora na odpowiedni strój. Oczywiście żaden przedszkolak tego dnia nie zapomniał o wygodnym ubraniu na przebranie. Ponadto każdy uczestnik biegu otrzymał plakietkę ze swoim imieniem i logo swojej grupy.

Tak przygotowane przedszkolaki ruszyły na rozgrzewkę na świeżym powietrzu. A rozgrzani i przygotowani ruszyli na strat. Wszystkie dzieciaki przebiegły dystans, który liczył 70 metrów. Oczywiście nad bezpieczeństwem zawodników podczas biegu czuwał ratownik medyczny. Cała oprawa i przebieg maratonu dostarczyła wielu niezapomnianych przeżyć i emocji. Z radością informujemy, że każdy przedszkolak dotarł do mety i odebrał zasłużony medal!



# Lokalna firma wspiera szkoły w walce z pandemią

**Wiesław Bobowski**

dyrektor Wydziału Edukacji

## Jeszcze przed wprowadzeniem edukacji zdalnej postanowiliśmy podjąć działania, mające na celu zwiększenie bezpieczeństwa dzieci, nauczycieli i pracowników naszych placówek oświatowych

Weryfikacja możliwości rynkowych wskazała, że najlepszym możliwym dodatkowym działaniem (poza wdrożeniem podstawowych zasad bezpieczeństwa jak dystans społeczny czy regularna dezynfekcja) będzie wprowadzenie automatycznych i bardzo czułych pomiarów temperatury ciała osób wchodzących na teren tych jednostek. Ręczne wykonywanie takich pomiarów bywa

niebezpieczne z uwagi na bezpośredni, bliski kontakt osoby potencjalnie zakażonej z pracownikiem wykonującym pomiary. Z pomocą przysłała firma FCA Sp. z o.o. z Niepołomic, która w swojej ofercie posiada kamery termowizyjne marki Ruijie Networks i która postanowiła przekazać je dla naszych szkół.

Urządzenia te trafiły do szkół w Woli Batorskiej, Podłężu i Podgrabiu, zastę-

pując tradycyjny pomiar temperatury inteligentnym systemem termowizyjnym. Każdy znajdujący się w odległości 0,8-1,5m od kamery zostaje poddany pomiarowi z dokładnością do 0,3C. Po wykryciu odchylenia generowany jest sygnał dźwiękowy, pozwalający na natychmiastowe ograniczenie kontaktu takiej osoby z innymi dziećmi lub pracownikami.

W imieniu swoim, dzieci i wszystkich osób związanych z tymi trzema szkołami w naszej gminie składam podziękowania dla firmy FCA sp. z o.o. za wypożyczenie inteligentnego systemu pomiaru temperatury ciała dla szkół.

Zapraszamy ONLINE

# MAŁOPOLSKA NOC NAUKOWCÓW 27 listopada 2020



Małopolska Noc Naukowców 2020 inna niż zazwyczaj!

Godzina 15.00 – Rozpoczęcie Małopolskiej Nocy Naukowców 2020 – live [YouTube]  
Prowadzący: Monika Maślaniec (MOA Niepołomice) – niepołomicki koordynator MNN  
Ogłoszenie konkursu astronomicznego nr 1 – szczegóły podczas wejścia online

Godzina 15.30 – Jak wygląda czarna dziura? [YouTube]  
Prowadzący: Janusz Nicewicz (MOA Niepołomice)

Godzina 16.00 – Gwiazdozbiór 3D [YouTube]  
Prowadzący: Justyna Put (MOA Niepołomice)

Godzina 16.30 – KLUB MŁODEGO ODKRYWCY – Dlaczego samolot lata? [YouTube]  
Prowadzący: Aleksandra Kowalska (MOA Niepołomice) i Wioleta Ogłóza (MOA Niepołomice)

Godzina 17.00 – SP9MOA znowu nadaje – Budowa własnego odbiornika SDR [YouTube]  
Prowadzący: Niepołomicki Klub Krótkofalowców

Godzina 17.30 – Gwiazdy zmienne [YouTube]  
Prowadzący: Waldemar Ogłóza (MOA Niepołomice)

Godzina 18.00 – Niebo nad Niepołomicami – live (uwarunkowane pogodą!!!) [YouTube]  
Prowadzący: Janusz Nicewicz (MOA Niepołomice), Łukasz Maślaniec (MOA Niepołomice)  
Ogłoszenie konkursu astronomicznego nr 2 – szczegóły podczas wejścia online

Godzina 18.30 – Pokazy wahadła Foucaulta [YouTube]  
Prowadzący: Adam Michalec (MOA Niepołomice)

Godzina 19.00 – Niebo nad Łysiną – live (uwarunkowane pogodą!!!) [YouTube]  
Prowadzący: Grzegorz Sęk (MOA Niepołomice)

Godzina 19.30 – Zakończenie Małopolskiej Nocy Naukowców 2020 – live [YouTube]  
Prowadzący: Monika Maślaniec (MOA Niepołomice) – niepołomicki koordynator MNN

Podczas tego spotkania nastąpi podsumowanie działań tegorocznej Nocy Naukowców oraz rozstrzygnięcie konkursów astronomicznych z godziny 15.00 oraz 18.00.

Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie MOA:  
<http://moa.edu.pl/malopolska-noc-naukowcow-2020-inna-niz-zazwyczaj/>

DO ZOBACZENIA ONLINE!!!!

# Za oknem, za progiem – moje 5 km

**Małgorzata Juszczyk**

nauczycielka ze SP nr 2 w Niepołomicach

**Masz ochotę poczuć się jak fotograf, badacz, przyrodnik lub historyk i to w swojej miejscowości?**

Proponujemy udziału w projekcie Za oknem, za progiem – moje 5 km, który zakłada, że zostaniesz współautorką lub współautorem folderu z opisami i zdjęciami ciekawych historycznie, przyrodniczo lub kulturowo miejsc czy budynków, które znajdują się w Twoim sąsiedztwie. Zachęcamy również do poszukania informacji o ciekawych ludziach mieszkających kiedyś lub obecnie w Waszej miejscowości. Jedyny warunek – to zawężenie opisywanego terenu lub obiektu do 5 km od miejsca, w którym mieszkasz. Taka forma pozwoli na samodzielną pracę, bezpieczną w obecnej sytuacji epidemiologicznej, a równocześnie da szansę na poznanie najbliższej okolicy – jej historii i ciekawych osobowości lub miejsc.

Najmłodszy uczestnicy – wiemy, że nie możecie sami wychodzić – ale spacer po mieście, wiosce lub Puszczy z kimś dorosłym może być dobrą alternatywą po zdalnych lekcjach. Sporo informacji znajdziecie w Internecie lub możecie telefonicznie zapytać babcię lub dziadków.

Do udziału w poszukiwaniach zapra-

szamy uczniów klas 1-8 oraz szkół ponadpodstawowych wszystkich placówek w naszej gminie.

Na Wasze prace czekamy do 6 grudnia, a wszelkie informacje (regulamin, zasady i oświadczenia) znajdziecie na stronie internetowej koordynatora projektu, Szkoły Podstawowej nr 2 im. Króla Kazimierza Wielkiego w Niepołomicach: <http://sp-niepolomice.pl/> oraz pod adresem mailo-

wym: [malg.juszczyk@gmail.com](mailto:malg.juszczyk@gmail.com)

Mamy nadzieję, że odkrywanie najbliższej okolicy okaże się ciekawą przygodą – czekamy na jej rezultaty.

Projekt Za oknem, za progiem – moje 5 km swoim patronatem objął Burmistrz Miasta i Gminy Niepołomice, Roman Ptak, a dofinansowany został ze środków Gminy Niepołomice.

**Za progiem,  
za oknem  
- moje 5 km**



## Stajemy się częścią szkolnej społeczności

**Anna Omilianowska**

nauczycielka SP nr 2 w Niepołomicach

W piątek, 6 listopada, odbyła się w Szkole Podstawowej nr 2 im. Kazimierza Wielkiego w Niepołomicach uroczystość pasowania na ucznia pierwszoklasistów. Wydarzenie to zawsze wzbudza wiele emocji zarówno wśród uczniów, nauczycieli, a także rodziców

W tym roku pierwszy raz w historii szkoły ze względu na panującą pandemię i obowiązujące zasady reżimu sanitarnego pasowanie odbywało również online. Umożliwiło to wzięcie w nim udziału uczniom przebywającym na kwarantannie lub chorzy.

Po gorącym przywitaniu uczniów przez dyrekcję szkoły oraz przewodniczącego samorządu szkolnego nastąpiło złożenie przez dzieci uroczystego ślubowania na sztandar szkoły oraz pasowanie

na uczniów, którego dokonała dyrektor Alina Jachimczak.

W ten sposób pierwszoklasiści zostali oficjalnie włączeni do grona uczniów Szkoły Podstawowej nr 2 im. Króla Kazimierza Wielkiego w Niepołomicach. Na

zakończenie wszyscy uczniowie otrzymali pamiątkowe dyplomy i legitymacje szkolne. Nie zabrakło też upominków od koleżanek i kolegów z klas VIII. Naszym najmłodszym uczniom życzymy samych sukcesów i radości ze zdobywanej wiedzy.



# Ogród pełen życia

Lata 20. XXI wieku pokazały, że cała planeta Ziemia pokryta jest ogromną ilością odpadów, szczególnie plastikowych, których cząsteczki odnajdywane są nie tylko w glebie i wodzie, ale także w organizmach żywych, a nawet niektórych produktach spożywczych. Staje się to obecnie problemem globalnym i nie tylko ekolodzy, ale wszyscy mieszkańcy Ziemi muszą zdać sobie sprawę z powagi sytuacji i zacząć wreszcie działać

Nie możemy oglądać się na innych i liczyć, że to oni rozwiążą za nas nasze problemy. W polskich szkołach od lat uczy się dbałości o środowisko naturalne, ale nadal działania edukacyjne są mało skuteczne, bo zbyt często jeszcze plastik zamiast do recyklingu trafia na wysypisko śmieci, na pobocza dróg, na łąki lub pozostawiany jest w lesie. Tak trudno nam zrezygnować z plastikowej reklamówki i zastąpić ją torbą materiałową lub zatrzymać się, schylić i podnieść leżącą plastikową butelkę, aby u siebie w domu wrzucić ją do żółtego worka. Mniej problemu z tym mają maluchy. Poproszone o pomoc, z zapałem zbierają śmieci i nie wdają się w dyskusję, że to nie one je rzuciły. To właśnie przedszkolaki obok uczniów, rodziców i pracowników Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Niepołomicach zostały włączone do tegorocznej akcji Sprzątanie Świata – Polska zorganizowanej już po raz 27. przez Fundację Nasza Ziemia pod hasłem Plastik? Rezygnuję. Redukuję. Segreguję. W ramach tej akcji trochę nietypowo, bo ze względu na zagrożenie epidemiczne bez wyjścia poza teren szkoły, zaplanowaliśmy dokończenie budowy ogrodu szkolnego.



ły, że tak trzeba, aby: było pięknie i miło, przylatywały pszczoły i motyle, powietrze było czyste, a ptaki nam śpiewały.

I słusznie, bo budujemy drogi, autostrady, fabryki, chodniki, pokrywając ogromne połacie Ziemi asfaltem i betonem, a przy swoich domach zbyt często zakładamy jednogatunkowe trawniki. A może jednak warto zadbać o wielogatunkowe ogrody i na powrót zaprosić do nich pierwotnych gospodarzy, abyśmy z asfaltem, betonową kostką i trawnikiem z hałasującą kosiarką nie pozostali na Ziemi sami.

Zadaniem uczniów było wykonanie z niepotrzebnych już plastikowych opakowań tabliczek do opisu roślin rosną-

Dzięki licznym darom (rośliny, kwaśna ziemia, kora sosnowa, karmnik, domek dla owadów, schronienie dla jeża, drobny żwir do mini oczka wodnego) udało się przebudować nasz szkolny ogród. Powstało wrzosowe poletko, zbudowaliśmy skalniak i założyliśmy kompostownik na odpady roślinne. Nasz ogród jest tak pomyślany, aby nie tylko mogły w nim żyć rośliny różnych środowisk, te wszystkim znane i cenne dla zdrowia, jak pokrzywy i rzadziej spotykane, jak rokitniki i ogniki, ale aby był on także chętnie odwiedzany (zamieszkały) przez różnorodne zwierzęta, w tym ptaki i owady, a może także płazy. Jako koordynator akcji i opiekun ogrodu szkolnego wyrażam nadzieję, że uważny obserwator o każdej porze roku znajdzie w nim coś interesującego i inspirującego do dalszych przyrodniczych poszukiwań. Wzruszenie płynące z obserwacji piękna przyrody niejednokrotnie było inspiracją dla wybitnych artystów, niech więc i naszej społeczności szkolnej przynosi natchnienie lub ukojenie.

Przed nami okres jesiennych porządków w naszych ogrodach. Nie wyrzucamy roślin, których mamy w nadmiarze. Zapytajmy sąsiadów i podzielmy się z nimi sadzonkami i zebranymi nasionami roślin, aby na naszych osiedlach było coraz piękniej i różnorodniej.

## ZBIGNIEW GAWLIŃSKI

nauczyciel biologii i chemii w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Niepołomicach

*Przecież każdemu z nas potrzebny jest ładunek  
wzruszeń i emocji rodzących się z bezpośredniego  
kontaktu z pięknem otaczającego nas świata –*

*Włodzimierz Puchalski –  
patron Szkoły Podstawowej nr 3 w Niepołomicach*

Zadanie przedszkolaków polegało na stworzeniu wrzosowego poletka. I wszyscy wspólnie z rodzicami i wychowawczyniami stanęli na wysokości zadania, bardzo mocno angażując się w sadzenie wrzosów. Maluszki robiły to z nieukrywaniem entuzjazmem i radością, dając wszystkim obserwującym dobry przykład. Dzieci zapytane, po co sadzimy tak dużo roślin, bardzo dojrzałe odpowiada-

cych na terenie szkoły. Tabliczki o określonych wymiarach należało przygotować w kolorach białym (dla roślin rodzimych), żółtym (dla gatunków obcych) i czerwonym (dla gatunków obcych, inwazyjnych). Od wiosny na tabliczkach zamieszczonych na drzewach, krzewach i roślinach zielnych będzie można odczytać ich nazwę polską i łacińską oraz miejsce naturalnego występowania.

# Świadomi dysleksji

**Małgorzata Gawlińska**

polonistka w SP nr 3 w Niepołomicach

W październiku 2020 r. po raz kolejny w ramach Europejskiego Tygodnia Świadomości Dysleksji zorganizowaliśmy we współpracy z Niepołomickim Oddziałem Polskiego Towarzystwa Dysleksji różne zajęcia dla młodszych i starszych uczniów naszej szkoły, mające na celu przybliżenie im problemów, z którymi współcześnie mierzy się wielu ludzi

Według uproszczonej definicji przez dysleksję rozumiemy specyficzne trudności w czytaniu i pisaniu u dzieci o prawidłowym rozwoju umysłowym. Spowodowane one są zaburzeniami niektórych funkcji poznawczych, motorycznych i ich integracji, uwarunkowanymi nieprawidłowym funkcjonowaniem układu nerwowego. Wszyscy już od dawna wiemy, że każdy człowiek na swój sposób jest wyjątkowy i niepowtarzalny, a szczególnie utalentowani są dyslektycy, którzy mają fantastyczne pomysły, a gdy starczy im determinacji i mają wsparcie z zewnątrz, zmieniają świat. Dlatego każda klasa pod opieką swojego wychowawcy lub polonisty zrobiła plakat o znanym dyslektyku. Uczniowie stworzyli także ga-

zетkę o dysleksji, którą można obejrzeć w szkolnej szatni. Odbył się również konkurs na zakładkę ortograficzną. Tutaj liczyła się pomysłowość oraz zdolności plastyczne. Z kolei uczniowie klasy czwartej stworzyli na lekcji twórczości kolorowe rebusy językowe, którymi ozdobili korytarz szkolny, a siódmo i ósmoklasiści prezentowali swoje hobby, wykorzystując przygotowane przez siebie prezentacje multimedialne. Dowiedzieliśmy się z nich, że mamy wśród nas przyszłych żołnierzy służb specjalnych, miłośników jazdy na rowerze w trudnym terenie (freeride i enduro), zapalonych piłkarzy, znawców i miłośników koni, wędrowców po górskich szlakach, znakomitych narciarzy, entuzjastów japońskiej mangi, obserwa-

tów ciał niebieskich wykorzystujących własny sprzęt optyczny, siatkarzy...

To była prawdziwa przyjemność uczestniczyć w lekcjach, na których sami uczniowie z niezwykłą energią opowiadali o swoich... pasjach. Początkowo bali się wystąpień publicznych, ale widząc ogromne zainteresowanie rówieśników, którzy pytaniami o szczegóły omawianego hobby dodawali odwagi, „nakręcali się” tak pozytywnie, że trudno było ich zatrzymać. Szczęśliwie w naszej szkole nie ma dzwonek na przerwę, więc zasłuchani, czasem nie zauważaliśmy końca lekcji. Myślę, że dzięki naszym uczniom chociaż trochę udało nam się odczarować groźnie brzmiące słowo: dysleksja.



## Pasowanie na Przedszkolaka

**Agnieszka Karcz**

wychowawczyni grupy Gwiazdeczki w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Niepołomicach

23 października w przedszkolu Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Niepołomicach odbyło się pasowanie na przedszkolaka

To pierwsza uroczystość w życiu dzieci, które od września rozpoczęły swoją przygodę z przedszkolem. Dla najmłodszych Gwiazdeczek był to pierwszy, bardzo ważny występ. Dzieci zaprezentowały swoje umiejętności, dając tym samym dowód, jak dużo już potrafią, były więc piosenki, wierszyki i tańce. Po części artystycznej wszyscy obiecali: zgodnie bawić się w przedszkolu, przychodzić każdego dnia z uśmiechem, pomagać kolegom i być dzielnym przedszkolakiem.

Następnie dyrektor Zbigniew Starwarz z pomocą „czarodziejskiej kredki” dokonał uroczystego pasowania na przedszkolaka Przedszkola Samorządowego nr 2 w Niepołomicach. Na pamiątkę tego ważnego wydarzenia

każdy otrzymał medal oraz słodki upominek.

Dla przedszkolaków było to wielkie przeżycie, a dla rodziców powód

do dumy i zadowolenia ze swoich pociech. Warto wspomnieć, że z uwagi na panującą pandemię dzieci wystąpiły przed statywem z kamerą i poradziły sobie znakomicie! Nagranie z występu zostało udostępnione rodzicom. Myślę, że w niejednym oku mamy i taty pojawiły się łzy wzruszenia.

Teraz dzieci z dumą mogą powiedzieć: Mamo, Tato – jestem przedszkolakiem!



# Mocno ZaKodowani

ZaKodowani, czyli zakochani w kodowaniu, to właśnie MY. W tym roku w dniach 16-25 października w naszej szkole odbył się Code Week. W ramach tego wydarzenia każdy z nas miał możliwość poznania piękna kodowania i przekonania się, że programowanie nie jest dla wybranych. Programowanie pozwala przecież rozwijać takie umiejętności jak myślenie obliczeniowe, rozwiązywanie problemów, kreatywność oraz pracę zespołową, które zdecydowanie przydadzą się każdemu, niezależnie od tego, co będzie robić w przyszłości

Europejski Tydzień Kodowania odbywa się już po raz ósmy i co roku angażuje coraz większą liczbę uczestników. W zeszłym roku było to 4,2 miliona osób w różnym wieku, mieszkających w ponad 80 krajach na całym świecie. Wydarzenia organizowane w ramach obchodów Code Week są skierowane zarówno do dzieci, młodzieży jak i dorosłych, dlatego też w przygotowanych przez naszych nauczycieli akcjach wzięły udział przedszkolaki, uczniowie nauczania wczesnoszkolnego oraz młodzież z klas IV-VII.

Grupa Gwiazdeczki z Przedszkola Samorządowego nr 2 w Niepołomicach brała udział w dwóch wydarzeniach przygotowanych przez Agnieszkę Karcz. W ramach zajęć pt. Jesienne drzewo przedszkolaki z kolorowych kartoników układały na macie do kodowania rytmy, przeliczały elementy, rozpoznawały kolory oraz rozwijały umiejętności językowe. Głównym elementem tych zajęć było stworzenie jesienno drzewa z wykorzystaniem kodu. W czasie trwania zajęć Poznajemy robota dzieci uczyły się programować i kodować drogę robota



DOC oraz poznawały kształty i kolory.

Klasa II razem z wychowawczynią Małgorzatą Wolińską wzięła udział w szkoleniu online Scratch dobry 1 przygotowanego przez Stowarzyszenie Cyfrowy Dialog, które wprowadzało dzieci w program Scratch. Uczniowie bawili się także w kodowanie na macie oraz wykonywali jesienne kodowanki.

W klasach starszych uczniów w świat kodowania wprowadzały nauczycielki matematyki Justyna Błasińska oraz Jolanta Turek. Uczniowie klas IV i V mieli możliwość zapoznania się z robotem Mind, programując jego trasę na specjalnej macie. Uczyli się także wykonywać rysunki z pomocą robota. Klasa VI brała udział w zajęciach Zakodowane klocki tworząc ciekawe budowle z drewnianych klocków oraz następnie opisując sposób ich wykonania dla pozostałych grup. Klasa VII zrealizowała projekt Zakodowana geometria. Uczniowie odkodowywali wzór geometryczny, odkrywali regułę kodowania konkretnego szablonu. Następnie zaś wykorzystując haft matematyczny tworzyli geometryczne wzory tylko z odcinków.

Alessandro Bogliolo, koordynator zespołu ambasadorów – wolontariuszy działających na rzecz Europejskiego Tygodnia Kodowania, powiedział: Od zarania dziejów robiliśmy wiele rzeczy przy pomocy kamieni, żelaza, papieru czy ołówka – wszystkie te rzeczy odmieniły nasze życia. Obecnie żyjemy w innej epoce, w której to kod kształtuje świat. Różne epoki mają różne zawody i wymagania dotyczące umiejętności. W ramach Europejskiego Tygodnia Kodowania chcemy dać każdemu Europejczykowi i każdej Europejce możliwość odkrycia programowania i dobrej zabawy, z którą się wiąże ta umiejętność. Nauczmy się programowania, aby kształtować naszą przyszłość.

Programowanie zatem zagościło w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Niepołomicach, wprowadzając nas w czarowany świat kodowania i czyniąc ZaKodowanymi uczestnikami przyszłości.

**JUSTYNA BŁASIŃSKA**  
nauczycielka matematyki w SP nr 3  
w Niepołomicach



# Ślubowanie pierwszaków w Zakrzowie

**Anna Ptasznik**

wychowawczyni klasy I w SP w Zakrzowie

**Chyba nie trzeba nikogo przekonywać, że przyjęcie najmłodszych dzieci w poczet uczniów Szkoły Podstawowej im. św. Jana Bosko w Zakrzowie jest jednym z najpiękniejszych dni w naszej szkole. Tradycyjnie, jak co roku ślubowanie klasy pierwszej odbyło się 14 października, w Dniu Edukacji Narodowej**

W imieniu całej społeczności szkolnej Krzysztof Biernacik – uczeń klasy VIII i przewodniczący Samorządu Uczniowskiego – serdecznie przywitał wszystkich zaproszonych gości, szczególnie bohaterów tego dnia – uczniów klasy pierwszej. Do tej uroczystości pierwszoklasiści przygotowywali się od początku roku szkolnego. Wytrwale ćwiczyli podczas prób, recytowali wiersze i śpiewali piosenki. Pan Alfabet, którego rolę grała Noemi Wcisło z klasy IV, przetestował dzieci i sprawdził, czego zdążyły się nauczyć w tak krótkim czasie. Pierwszaki udowodniły, że znają symbole narodowe, potrafią uczestniczyć w ruchu drogowym, wiedzą jak zachować się na lekcji i przerwie. Po zdaniu egzaminu Alfabet otworzył im bramy Literkowa – Krainy wiedzy. Po złożeniu ślubo-

wania dyrektor Anna Szeląg dokonała symbolicznego pasowania na ucznia. Pasuję Cię na ucznia SP im. św. Jana Bosko w Zakrzowie – mówiła, dotyka-

jąc ołówkiem ramion pierwszaków jak czarodziejską różdżką. Na pamiątkę każdy uczeń otrzymał dyplom pasowania, a rodzice zorganizowali tytu, czyli zwyczajowe prezenty dla pierwszaków w formie rogu obfitości.

Mam nadzieję, że ten dzień zostanie na długo w pamięci wszystkich obecnych. Gorąco pragnę również podziękować wszystkim zaangażowanym w przygotowanie tej uroczystości, szczególnie uczniom z klas starszych naszej szkoły.



## Ekologiczno-edukacyjny plac zabaw dla dzieci

**Anastazja Wąchała**

Nauczyciel PS Nr1 w Niepołomicach

**W ramach projektu inicjatywy lokalnej realizowanego w naszej gminie, dzieci z Samorządowego Przedszkola nr 1 w Niepołomicach otrzymały nowe zabawki, które zostały zamontowane na przedszkolnym placu zabaw**

Do tej pory zostały zainstalowane tablice edukacyjne oraz wesoła lokomotywa. Docelowo wbudowane będą jeszcze: Zjeżdżalnia-Mini Koła, oraz sprężynowce (konik, żaba, skuter, kogut). Celem inicjatywy było zmodernizowanie istniejącego wysłużonego placu zabaw przy przedszkolu oraz poprawa warunków edukacyjnych i bezpieczeństwa dzieci z niego korzystających.

Dobrze wszyscy wiemy, jak ważny jest prawidłowy rozwój fizyczny dzieci w okresie przedszkolnym, a tym samym ruch oraz możliwość przeby-

wania na świeżym powietrzu. W czasach kiedy, walczymy z otyłością oraz siedzącym trybem życia również wśród dzieci, ważne jest, aby zachęcić małego człowieka do wszelkiej aktywności oraz uatrakcyjnić mu czas spędzony na podwórku. Dzięki zrealizowanemu projektowi, jeszcze bardziej zmotywujemy przedszkolaki do

aktywności ruchowej, a pobyt na odnowionym placu zabaw, stanie się ciekawszy, bardziej interesujący. Dzięki nowym kolorowym a zarazem edukacyjnym urządzeniom, niewątpliwie poprawi się bezpieczeństwo, a połączenie nauki z zabawą i rekreacją pozwoli dzieciom w przyjemny sposób zdobyć konkretną wiedzę oraz wykorzystać ją w praktyczny sposób.



Wola Batorska, 9.10.2020 r.

Drodzy Absolwenci  
Szkoły Podstawowej im. Wincentego Witosa  
w Woli Batorskiej!

Kierujemy do Was ten list, aby podziękować za wspólne lata i pogratulować sukcesu, jaki osiągnęliście wynikiem tegorocznego **egzaminu ósmoklasisty, który odbył się w dniach 16-18 czerwca 2020 roku.**

Choć za oknem jesień, która przypomina o upływającym czasie i nowym roku szkolnym, pragniemy podkreślić, jak bardzo jesteśmy z Was dumni! Trud, jaki włożyliście w naukę, systematyczna praca i samozaparcie spowodowały, że wynik końcowy tegorocznego egzaminu po klasie ósmej jest dumą nie tylko dla Was, ale i dla naszej placówki – **Szkoły Podstawowej im. Wincentego Witosa w Woli Batorskiej, która w rankingu gminnym szkół zajęła III miejsce. Na szczególną uwagę zasługuje bardzo wysoki wynik z matematyki, który pozwolił na uzyskanie II miejsca (8 stanin).**

Gratulujemy wspaniałego wyniku i życzymy, aby każdy dzień przynosił nowe możliwości i wyzwania, które będą dla Was szansą na spełnienie planów i marzeń.

Z najlepszymi życzeniami

Dyrekcja i Nauczyciele  
Szkoły Podstawowej  
im. Wincentego Witosa w Woli Batorskiej

# Mamy podium w Geo-Planecie

Grażyna Woźniak-Rosiak

Uczennica Szkoły Podstawowej im. Wincentego Witosa w Woli Batorskiej Amelka Wilk została laureatką III miejsca w kraju w Ogólnopolskim Konkursie Geograficznym Geo-Planeta w kategorii Młodzik w roku szkolnym 2020/2021. Konkurs dotyczył wiedzy z zakresu: Geografia Polski – pojezierza i niziny Polski.

Gratulujemy Amelce tak wysokiego wyniku i życzymy dalszych sukcesów edukacyjnych.



# Ratujemy klimat – sadzimy drzewa!

Katarzyna Kaźmierczak,  
Grażyna Rosiak

Wspierając działania Klubu Gaja na rzecz ochrony środowiska naturalnego, co roku społeczność Szkoły Podstawowej im. Wincentego Witosa w Woli Batorskiej włącza się w obchody Światowego Dnia Drzewa.

Uczniowie klasy Ib razem z wychowawcą z wielkim entuzjazmem zaangażowali się we wspólne sadzenie, wzbogacając teren wokół szkoły o kolejny naturalny nabytek – sadzonki trzech lip.

Sadzenie sprawiło dzieciom dużo radości oraz dało ogromną satysfakcję z podjętego działania na rzecz środowiska naturalnego. Przyczyniło się także do wzrostu świadomości ekologicznej, poszerzyło wiedzę na temat pielęgnacji drzew.

Dziękujemy Nadleśnictwu Niepotomice, od którego otrzymaliśmy sadzonki i mogliśmy kontynuować tak ważne dla naszej planety przedsięwzięcie.

Drzewa to nasze wspólne dobro! Zatem sadźmy je!



# Emocje... któż je zrozumie?

Justyna Bielec

nauczyciel języka polskiego w SP w Woli Batorskiej

Uczniowie z klasy 6b Szkoły Podstawowej im. Wincentego Witosa w Woli Batorskiej realizują cykl warsztatów pn. Czy złość zawsze jest zła? Manufaktura emocji, czyli były sobie literatura, sztuka i relacja. Zajęcia te pomogą w zrozumieniu różnych stanów emocjonalnych i... pozwolą na świetną zabawę!

Realizacja projektu przebiega zdalnie w ramach Programu Narodowego Centrum Kultury Bardzo Młoda Kultura 2019-2021, a trzy pierwsze spotkania już za nami! Było dramowo, zabawnie i strasznie, a co najważniejsze – młodzi odkrywcy sztuki pokazali, że są gotowi do wyprawy w krainę uczuć.

Któż nie lubi scenek dramatycznych i sytuacji z życia wziętych? Malujemy, tworzymy i... mamy prawdziwą manufakturę nie tylko uczuć, ale i designerskich torebek lnianych. Budujemy relacje i powoli rozumiemy, że wcale nie musimy reagować tak samo na każdą sytuację. Każde spotkanie to nowe zadanie, a my wybraliśmy już fotografów, czasomierza, admi-

nistratorkę kufra wspomnień, a nawet sekretarza!

Przy każdym spotkaniu towarzyszy nam kuferek wspomnień, który pod koniec projektu posłuży nam do ewaluacji działań. Głównym celem projektu i założonym efektem dla dzieci jest wyzwolenie aktywności twórczej oraz wzmocnienie akceptacji samego siebie. Pokazanie, że różnice indywidualne, które posiada każde z dzieci to coś normalnego i niestanowiącego o tym, w jakiej grupie jesteśmy.

Dzieci nauczą się rozpoznawać swoje emocje i rozumieją, że każde z nich może postrzegać dane wydarzenie inaczej – poznają swoje mocne i słabe strony. Projekt da możliwość dużej swobody w wyborze i sposobie działań przez jego uczestników z włączeniem prowadzącego, który będzie partnerem w realizacji poszczególnych działań. Projekt da możliwość wykazania się, a także rozwoju każdemu z uczestników – pokaże, że każdy ma równe szanse, uczestnik nauczy lepiej rozumieć drugiego i własne emocje; zrozumie, że warto przełamywać stereotypy. Nie możemy doczekać się kolejnego spotkania!



NARODOWE  
CENTRUM  
KULTURY



BARDZO  
MŁODA KULTURA  
woj. małopolskie

# Przedszkolaki dbają o zęby

**Anastazja Wąchała**

nauczyciel PS nr 1 w Niepołomicach

**Próchnica zębów mlecznych jest powszechnym problemem na całym świecie, również w Polsce. Badania potwierdzają, że choroba pojawia się już u dzieci w wieku żłobkowym i przedszkolnym**

Próchnica to problem nie tylko estetyczny, ale może wpływać również na stan całego organizmu. Obecność szkodliwych bakterii w jamie ustnej sprawia, że dzieci mogą być bardziej podatne na inne choroby. Jeżeli próchnicą zarażone są mleczaki, to istnieje duże ryzyko, że również zęby stałe będą na nią narażone. Za główne przyczyny próchnicy zębów dzieci i młodzieży eksperci uznają: nieprawidłowe praktyki higieniczne, niewystarczającą częstość mycia zębów, niestosowanie nici dentystycznej oraz nieprawidłową dietę.

Na zły stan zdrowia jamy ustnej dzieci ogromny wpływ ma również zbyt późna pierwsza wizyta dziecka u dentysty. Niejednokrotnie pierwsza wizyta jest spowodowana bólem zęba. Profilaktyka oraz edukacja w tym zakresie

jest bardzo ważna dlatego dniu 5 października 2020 roku do Przedszkola Samorządowego nr 1 w Niepołomicach zawitał mobilny Dentobus. Przyjazd tego nowoczesnego mobilnego gabinetu stomatologicznego poprzedziły zajęcia edukacyjne, na których nauczycielki z wszystkich grup przedszkolnych przeprowadziły z dziećmi pogadanki na temat pra-

widłowego mycia zębów, dbania o higienę jamy ustnej oraz prawidłowego odżywiania się. W dentobusie nieodpłatnie mogły się przebadać wszystkie dzieci, których rodzice wyrazili zgodę oraz podpisali stosowne oświadczenia. Program mobilnego gabinetu stomatologicznego został uruchomiony w ramach prac nad polityką prozdrowotną kraju i przeznaczony jest dla dzieci i młodzieży do ukończenia 19. roku życia.



# Endywie pokonały 2400 zespołów z całej Polski

**Agnieszka Pawłowska**

nauczyciel w PS nr 1 w Niepołomicach

**W roku szkolnym 2019/2020 w Przedszkolu Samorządowym nr 1 w Niepołomicach realizowaliśmy ciekawy projekt edukacyjny fundacji Banku Ochrony Środowiska pt. Zdrowo jem, więcej wiem!**

Nasza zerówka nadała sobie oryginalną nazwę „Endywie”, dla podkreślenia zainteresowania dzieci tematem zdrowego odżywiania. Przedszkolaki wspólnie z nauczycielami i rodzicami realizowały wyznaczone w programie zadania. Uczestniczyliśmy w cyklu zajęć warsztatowych pt. Dobre i złe składniki w naszym pożywieniu oraz Woda – źródło życia.

Poprzez zabawy dydaktyczne i eksperymenty przyrodnicze przedszkolaki poznawały zasady zdrowego odżywiania. Tworzyły plakaty edukacyjne i ulotki na temat witamin oraz dobrych

składników w pożywieniu. Dzieci uczestniczyły w konkursie plastycznym Wodolubek oraz promowały picie wody mineralnej w całym przedszkolu. Sala Endywie zamieniła się w kącik dietetyczny, powstała wystawa zdrowych i niezdrowych produktów spożywczych.

Nasze innowacyjne pomysły zostały

docenione przez ekspertów z programu Fundacji BOŚ Zdrowo jem, więcej wiem!. Grupa Endywie zajęła wysokie 4 miejsce i pokonała 2400 zespołów z całej Polski. Udział w tym projekcie zachęcił dzieci do kształtowania prawidłowych nawyków żywieniowych, dbania o zdrowie oraz promowania zdrowego odżywiania w środowisku lokalnym.



# Witamy w Przedszkolu

Anastazja Wąchała

Przedszkole Samorządowe nr 1 w Niepołomicach

**Jak co roku 1 września w Samorządowym Przedszkolu nr 1 w Niepołomicach rozpoczął się rok szkolny. W tym roku bardzo wyczekiwany przez dzieci, nauczycieli i rodziców**

Po wielu długich tygodniach nieobecności w placówce i nauce zdalnej stęsknione dzieci mogły wrócić do swojego przedszkola, swoich pań, swoich sal oraz do swoich rówieśników, z którymi nawiązywali kontakty i zawierali pierwsze przyjaźnie. Nowy rok szkolny zaczął się inaczej niż zwykle bo w reżimie sanitarnym spowodowanym trwającą epidemią wirusa COVID-19. Zabawę, naukę w przedszkolu rozpoczęło 7 grup, w tym grupy maluszków z Pszczółek i Leśnych Ludków. To dla nich ten czas, czas obostrzeń sanitarnych jest najtrudniejszy. Z powodu bezpieczeństwa nie odbyły się np. zajęcia otwarte, na których dzieci adaptowały się do nowego środowiska, jakim jest przedszkole. Przeprowadziliśmy jedynie

indywidualne spotkania z wychowawczyniami z zachowaniem oczywiście środków ostrożności, na których to spotkaniach najmłodsze dzieci mogły poznać swoje panie. Pomimo tej trudnej sytuacji związanej z pandemią oraz obostrzeniami dzieci radzą sobie doskonale. Adoptują się do nowego środowiska, podejmują wspólną zabawę, uczestniczą w grach i zabawach integracyjnych zawiązując pierwsze przedszkolne znajomości. Wszystkim przedszkolakom od maluszków na starszakach

kończąc życzymy powodzenia, samych uśmiechów oraz dużo zdrowia.

Początek roku szkolnego to także trudne i stresujące chwile nie tylko dla przedszkolaków, ale i dla całej rodziny zwłaszcza dla rodziców trzylatków, u których często duma i radość miesza się z niepokojem i różnymi obawami. Życzymy im więc mniej stresu, dużo radości i dużo wiary we własne dzieci.



## Maluchy a segregacja śmieci

Anastazja Wąchała

Przedszkole Samorządowe nr 1 w Niepołomicach

W dzisiejszych czasach temat ekologii, recyklingu i szeroko pojętej ochrony środowiska naturalnego jest szalenie ważny. Co roku 22 kwietnia obchodzimy Międzynarodowy Dzień Ziemi, szczególnie w takich dniach uświadamiamy sobie, jak ważna jest dla nas przyroda, środowisko naturalne i wszelkie dobra świata natury. Szczególnie w czasach kwarantanny tęskniliśmy za zieloną budzącą się przyrodą, za lasami parkami, górami, ścieżkami przyrodniczymi i parkami narodowymi. Część z nas zdała sobie sprawę, że jest to dobro, którego nie można zastąpić niczym innym i aby móc cieszyć się nim w stu procentach powinniśmy o nie dbać, troszczyć się i przede wszystkim podchodzić do matki natury z wielkim szacunkiem. Aby podnieść świadomość ekologiczną Polaków stworzono wiele programów propagujących ekologiczny styl życia, czy recykling.

Aby recykling przyniósł efekty w skali całej planety, w sortowanie śmieci musi zaangażować się każdy już od najmłod-

szych lat. Dlatego dajmy dobry przykład naszym dzieciom i razem uczmy się dbać o przyrodę. Nauka przez zabawę to doskonały pomysł, by w sposób przyjemny przekazać dziecku pożyteczną wiedzę i uwrażliwić na potrzeby środowiska naturalnego. Oto kilka porad:

- Wykorzystaj, nie wyrzucaj! Zamiast coś wyrzucać przeróbmy to sami – dajmy śmieciom nowe życie. Z niektórych opakowań możemy zrobić przydatne pojemniki np. pudełko po nowych buciakach możemy ozdobić kolorowymi niepotrzebnymi gazetami i mamy kuferek na skarby, pudełko po jogurcie, puszka po kukurydzy – wystarczy umyć, ozdobić i mamy pojemnik na kredki.

- „Łóżeczka dla śmieci”. Czyli jak w prosty sposób nauczyć dzieci segregacji. Potrzebne będą kartony, każdy z nich obklejamy ścinkami z gazet, niepotrzebnych papierów w kolorze zgodnym z kolorem kontenera np. pierwszy karton obkleimy niebieskimi ścinkami z gazet, na środku dziecko rysuje np. gazetę, będzie to łóżeczko dla wszystkich papie-

rowych rzeczy. Drugi karton obklejamy żółtymi ścinkami a na środku rysujemy puszkę i butelkę plastikową. W tym łóżeczku będą spały: wszystkie plastikowe i metalowe rzeczy itd. Wspólnie analizujcie co do którego „łóżeczka” należy położyć. Kiedy „łóżeczka” będą pełne idziemy wraz z dzieckiem wyrzucić zawartość do „wielkiego łóżka”, którymi są oczywiście kubły na śmieci. Dziecko po kolorze „małego łóżeczka” będzie wiedziało gdzie ma wyrzucić zawartość.

- Wyprawa do lasu na polowanie na śmieci. Śmieci znalezione w lesie, w parku, w ogródku niech będą łupami, które będziecie sprawiedliwie między siebie dzielić: plastik do tego, kto jest łowcą plastiku, szkło dla tego, kto poluje na ten rodzaj zwierzyny itd.

- Czytajmy dzieciom odpowiednie lektury dostępne w popularnej ofercie księgarsni.

- Wspólne zakupy – Unikajmy jednorazowych woreczków foliowych, na zakupy zabierajmy torby wielokrotnego użytku. Wybierając produkt wybierajmy ten, którego opakowanie zrobione jest z jednego rodzaju materiału, unikajmy opakowań wielomateriałowych.

# POWSZECHNY SPIS ROLNY

1.09.–30.11.2020



## KONKURS „Aktywni rolnicy w Małopolsce”



Urząd Statystyczny w Krakowie organizuje **Konkurs „Aktywni rolnicy w Małopolsce”**. Jego celem jest promocja Powszechnego Spisu Rolnego 2020, który odbywa się w dniach od 1 września o 30 listopada 2020 r., oraz zachęcenie rolników do aktywnego w nim uczestnictwa.



Konkurs jest adresowany do rolników lub użytkowników gospodarstw rolnych w województwie małopolskim. Wygra gmina o najwyższym udziale spisanych gospodarstw.



**Konkurs trwa od 22 października do 20 listopada 2020 r., a udział w nim jest bezpłatny.**

Informacje dotyczące konkursu znajdują się na stronie internetowej Urzędu Statystycznego w Krakowie: <https://krakow.stat.gov.pl/powszechny-spis-rolny-psr-2020/konkursy/>.

**Prosimy o zapoznanie się z Regulaminem Konkursu.**



Nagrodą w konkursie jest promocja zwycięskiej gminy i jej mieszkańców na łamach prasy drukowanej, w portalu internetowym oraz w mediach społecznościowych.



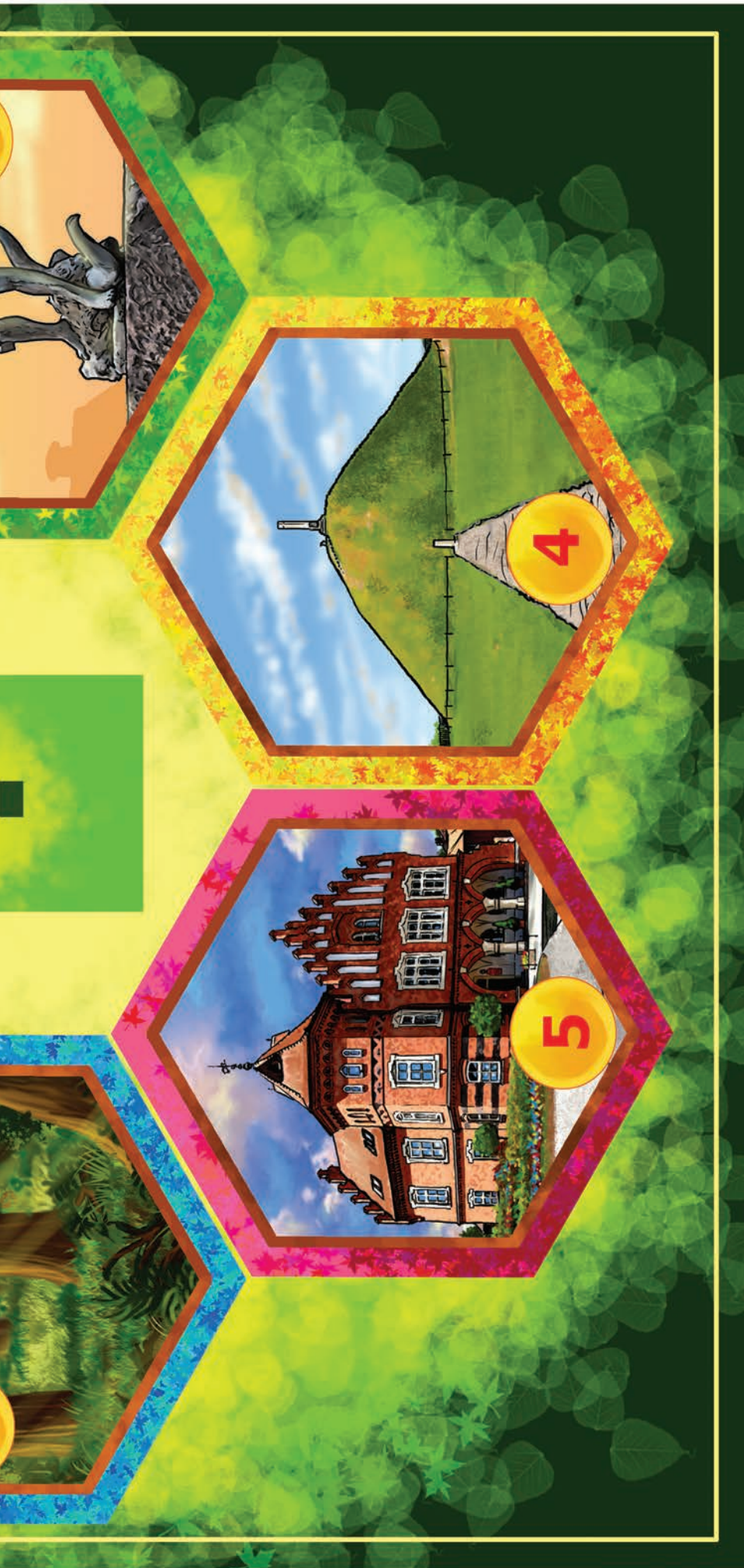
W przypadku pytań prosimy o kontakt za pośrednictwem poczty elektronicznej na adres [obr\\_krk@stat.gov.pl](mailto:obr_krk@stat.gov.pl) lub telefonicznie: +48 695 255 538.

**Spiszmy się, jak na rolników przystało!**



Urząd Statystyczny  
w Krakowie





I +1



I +1



V  KASACJA



II -1



II -1



III ! BLOK !



III ! BLOK !

IV



"Kształowanie świadomości zdrowotnej kobiet w zakresie profilaktyki raka piersi w latach 2019-2021"

# MAMMOGRAFIA

## badam się



**Bezpłatne badanie mammograficzne dla kobiet w wieku 50-69 lat.  
Badanie nie wymaga skierowania i jest bezpłatne co 24 miesiące.**

**8 - 9 grudnia 2020 - NIEPOŁOMICE**

**Remiza OSP, ul. Grunwaldzka 7 - parking**

**10 grudnia 2020 - ZABIERZÓW BOCHEŃSKI**

**Remiza OSP, Zabierzów Bocheński 358 - parking**

**Badania od 9.00 do 16.00**

**Podczas badań i edukacji zachowujemy niezbędne standardy reżimu sanitarnego**

**Informacje i zapisy: 12 6330218, 503 777 651**

**W celu organizacji właściwych dostosowań prosimy osoby niepełnosprawne o wcześniejsze zgłoszenia.**

**Zapytaj o możliwość zwrotu kosztów dojazdu na badanie mammograficzne!**

Wykonawca badań:

Centrum Medyczne MASZACHABA sp. z o.o. ul. Prądnicka 50a, 31-202 Kraków, tel.: 12 6330218, 12 6327027

## INSTRUKCJA GRY

# Atrakcje Niepołomic

(plansza na stronach 38-39)

Ilość graczy: 2-5

Gracze przybywają do Niepołomic jako turyści i sprawdzają, która z atrakcji miasta jest najpopularniejsza.

## Przygotowanie gry:

Z innej gry weź kostkę i tyle pionków ilu będzie graczy.

Podklej planszę tekturą, to samo zrób z żetonami i kartami.

Następnie rozetnij żetony i umieść w stosie obok planszy.

W ten sposób stworzyłeś PULĘ ŻETONÓW.

Podklejone KARTY „?” potasuj i zakryte połóż na specjalnym polu na środku planszy oznaczonym „?”



## Przygotowanie do gry:

Gracz, który ostatnio był na dziedzińcu zamku w Niepołomicach bierze ZNACZNIK pierwszego gracza.

Po każdej rundzie należy przekazać ZNACZNIK kolejnemu graczowi zgodnie z ruchem wskazówek zegara.

Gracze po kolei umieszczają swoje pionki na dowolnych polach planszy. Na polach może być więcej niż jeden pionek.

## Rozgrywka:

RUNDA:

1. Gracze pobierają z PULI po jednym żetonie i zaczynając od pierwszego gracza, każdy kładzie żeton na jednym z pól na planszy. Na jednym polu może znaleźć się więcej niż jeden żeton.
  2. Pierwszy gracz rzuca kostką.
  3. Jeśli posiada karty „?” może wykorzystać JEDNĄ z nich.
  4. Gracz przesuwa swój pionek na pole oznaczone ilością wyrzuconych oczek. (Jeżeli jest to pole na którym stoi, nic się nie dzieje i swoją turę rozpoczyna kolejny gracz.)
- Jeżeli na polu na które przesunął pionek, są jakieś żetony, gracz zabiera je wszystkie i kładzie przed sobą. Gracz dostaje również po jednym żetonie z puli za każdy pionek innego gracza, który znajduje się na polu. Tura gracza się kończy.
5. Kolejny gracz bierze kostkę i zaczyna swoją turę ( )
  6. Gdy ostatni gracz wykona swój ruch, runda się kończy. Żetony, które nie zostały zebrane ZOSTAJĄ na planszy. Następuje zmiana pierwszego gracza i rozpoczyna się nowa runda.

## KARTY „?”

– Gdy gracz wyrzuci 6, ZAMIAST przesuwać pionek na to pole, może pociągnąć jedną kartę „?”. Karta może być użyta dopiero od następnej rundy. Gracz może posiadać max.3 karty.

Wykorzystane karty „?” są odkładane na bok planszy tworząc stos kart odrzuconych. Gdy na planszy zabraknie kart „?”, należy potasować stos kart odrzuconych i umieścić zakryte na planszy na zaznaczonym „?” miejscu.

## Koniec gry:

– Gra któryś z graczy zdobędzie 12 żetonów, bieżąca runda zostaje dokończona. Następnie gracze liczą zebrane żetony, ten z największą ilością wygrywa. W razie remisu wygrywa gracz z większą ilością posiadanych kart „?”. Jeśli i to nie da zwycięzcy decyduje rzut kostką.

## KARTY „?”

- I – „+1” – Dodajesz jeden do rzutu kostką.
- II- „-1” – Odejmujesz jeden od rzutu kostką.
- III- „BLOK” – Kładziesz kartę na dowolnym polu. Pole jest zablokowane do następnej rundy. Jeśli któryś z graczy ma przenieść się na zablokowane pole, traci kolejkę i pozostaje na polu na którym był.
- IV – „ŻETON =>” – Przenieś 1 dowolny żeton na planszy na dowolne pole.
- V- „ŻETON – kasacja” – Usuń dowolny żeton z planszy. Przenieś go do PULI żetonów.

# Powoli się rozkręcamy

Po zajęciu historycznego 8 miejsca w Fortuna 1 Lidze, piłkarze Puszczy nie mieli dużo czasu na odpoczynek. W ostatni weekend lipca ruszył nowy pierwszoligowy sezon. Na starcie Żubry mają jednak pod górkę

W porównaniu z poprzednim sezonem w drużynie Puszczy doszło do kilku kadrowych zmian. Szeregi naszego klubu opuścili doświadczeni zawodnicy, jak Piotr Stawarczyk, czy Marcin Orłowski. Do ekstraklasowych klubów odeszli Maksymilian Sitek oraz Karol Niemczycki. W ich miejsce do Puszczy sprowadzono między innymi Jakuba Bartosza, Łukasza Szałwskiego oraz Mateusza Skrzypczaka.

Zanim rozpoczęliśmy walkę o ligowe punkty, Puszcza udała się na mecz Pucharu Polski do Gdańska, gdzie mierzyła się z miejscowym Jaguem. Z nad morza wracaliśmy w dobrych humorach, poniżej notowanego rywala pokonaaliśmy 4:1. W kolejnej rundzie czeka nas spotkanie z innym pierwszoligowcem – GKS-em Jastrzębie. Mecz zostanie rozegrany pod koniec października.

Wróćmy jednak do rozgrywek Fortuna 1 Ligi. Na początek ligowej batalii przyszło nam zmierzyć się z beniaminkiem – Apklan Resovią. Ekipa z Rzeszowa awansowała do 1 Ligi dzięki barażom. W finale pokonała inny zespół z Rzeszowa – Stal. Choć na papierze to Żubry były faworytem spotkania, to po 90 minutach ze zwycięstwa cieszyć się mogli goście z Rzeszowa. Resovia strzeliła nam 3 gole i musieliśmy przełknąć gorycz porażki na inaugurację sezonu.

Tydzień później udaliśmy się na wyjazd do spadkowicza z ekstraklasy – Arki Gdynia. Zespół z Gdyni świetnie rozpoczął pierwszoligowe rozgrywki, wygrywając swój pierwszy mecz 4:0. Patrząc więc na nasz rezultat i wynik Arki, niewiele upatrywało szans Puszczy. Nad morzem Żubry pokazały jednak zdecydowanie lepszy futbol. Choć rywal ostatecznie wygrał 3:2, to trzeba przyznać, że Puszcza pokazała, że gra na wyjazdach jest naszym dużym atutem. Premierowego gola dla Puszczy w sezonie 2020/2021 zdobył Hubert Tomalski, który tego dnia dołożył jeszcze asystę przy голу Ievgena Radionova.

Po dwóch porażkach na własnym stadionie podejmowaliśmy Koronę Kielce. To kolejny ze spadkowiczów z ekstraklasy. Mimo niepowodzeń

w pierwszych dwóch spotkaniach w piątkowe popołudnie Puszcza mogła liczyć na gorący doping swoich kibiców. Mecz miał dwa oblicza. W pierwszej swoje szanse mieli gracze goście, ale w drugiej szala zwycięstwa mogła przechylić się na naszą korzyść. Niestety zabrakło nieco szczęścia i chłodnej głowy w decydujących momentach. Spotkanie zakończyło się remisem 0:0 i w 3. kolejce Fortuna 1 Ligi mogliśmy wreszcie dopisać pierwszy punkt w sezonie. Ponadto po raz pierwszy zachowaliśmy czyste konto.

Prawdziwe powody do radości mieliśmy po meczu z Chrobrym. W niedzielne popołudnie kibice dwukrotnie mogli cieszyć się z bramek strzelonych przez Puszcę. Premierowego gola dla Żubrów przy K2 w sezonie 2020/2021 strzelił Bartosz Żurek. W drugiej połowie prowadzący w zastępstwie Tomasza Tułacza Jakub Kula wykazał się piłkarską intuicją. W miejsce Szałwskiego pojawił się Radionov i chwilę później popisał się celną główką. Mecz zakończył się wynikiem 2:0, a my mogliśmy się cieszyć z pierwszego zwycięstwa w 1 Lidze.

Czasu na odpoczynek gracze Puszczy nie mieli zbyt wiele. W środę rozgrywano 6. kolejkę. Do Niepołomic przyjechał zespół GKS-u Jastrzębie. Mecz odbywał się w bardzo trudnych warunkach atmosferycznych. Boisko było nasiąknięte wodą, ponadto przez cały mecz padało. Mimo to kibice, którzy zdecydowali się przybyć na nasz stadion, zobaczyli bardzo żywy i szybki mecz. Najciekawiej było jednak w ostatnich 10 minutach meczu. Najpierw wynik otworzył Hubert Tomalski, który wykorzystał sytuację sam na sam. Prowadzenie podwyższył Łukasz Szałwski, dla którego był to pierwszy gol dla naszego zespołu. Goście zdołali odpowiedzieć jednym trafieniem z rzutu karnego w ostatniej akcji meczu.

Nie było jednak czasu na świętowanie, bo w niedzielę Puszcę czekał



mecz z Widzewem. Żubry przy pełnych trybunach pokonały beniaminka z Łodzi, a jedyne gole w pierwszej części meczu zdobył Erik Cikos. Potem Puszcę czekały 3 mecze wyjazdowe w lidze i jeden w pucharze Polski. Żubry zaczęły od remisu z Miedzią Legnica. Punkt uratował Michał Czarny. W kolejnym spotkaniu musieliśmy przełknąć gorycz porażki z Radomiakiem Radom. Zespół z Radomia wygrał 2:0. Rywalizację w lidze musieliśmy dzielić z pucharem Polski. Los skojarzył nas z GKS-em Jastrzębie. Po wygranej w lidze dołożyliśmy także zwycięstwo w pucharze po golach Tomalskiego i Stefanika. Z niecierpliwością będziemy czekać na kolejnego rywala w drodze na Stadion Narodowy. Wyjazdowy maraton zakończyliśmy w Tychach. Mimo, że na początku meczu straciliśmy gola, w drugiej połowie za sprawą Stefanika udało się nam wywieźć cenny punkt. Na K2 wróciliśmy meczem z Odrą Opole. O wyniku spotkania zadecydował jeden gol, a zdobył go Jakub Serafin. Tym samym wróciliśmy na zwycięską ścieżkę w lidze po trzech meczach bez wygranej. Ostatni jak dotąd mecz w ramach 1 Ligi rozegraliśmy z Górnikiem Łęczna. Mimo, że rywal był wyżej od nas w tabeli, po raz kolejny pokazaliśmy determinację i charakter. Dzięki trafieniu Konrada Stępnia zanotowaliśmy drugi z rzędu wygrany mecz.

**MATEUSZ ADAMCZYK**

MKS Puszcza Niepołomice

Fot. Overlia Studio

# Cheerleading – rozwój młodych talentów

W sobotę 3 października 2020 r. odbył się w Niepołomicach VI Powiatowy Turniej Zespołów Cheerleaders

To kolejna edycja wydarzenia popularyzującego zespołowe formy taneczne wśród dzieci i młodzieży. Rywalizacja miała miejsce w dwóch kategoriach: Mini Dance oraz Junior. Wystąpienia zespołów stanowiły ekspresyjny spektakl z udziałem utalentowanych, młodych dziewcząt, które swoim wdziękiem zarażały publiczność. Wzorzyste, olśniewające stroje i rekwizyty stanowiły tło do niebanalnej choreografii przygotowanej pod okiem trenerów, zachwycając precyzją ruchu i synchronizacją grupy. Całość rywalizacji przebiegała z udziałem komisji sędziowskiej, która spośród uczestników wyłoniła zwycięzców oraz przyznała nagrody indywidualne. W tym roku w kategorii Junior po raz pierwszy zwyciężcą okazały się gospodynie. Dziewczeta Candy Cheer z klubu MTS Ikar Niepołomice stanęły na najwyższym podium. W kategorii Mini Dance najlepsze okazały się cheerleaderki Mini Stars z Młodzieżowego Domu Kultury im. Janusza Korczaka w Krakowie. W turnieju wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe medale oraz nagrody. Tradycyjnie organizatorzy przewidzieli upominki dla najlepszych tancerek z każdego zespołu oraz nagrody specjalne. Wśród wyróżnień sędziowie wybrali m.in. najbardziej utalentowaną tancerkę turnieju, najbardziej uśmiechniętą tancerkę turnieju czy tancerkę z największą ekspresją ruchową. W przerwie pomiędzy blokami tanecznymi cheerleaderki mogły zatańczyć choreografię ZUMBA poprowadzoną przez instruktora Pawła Błaszkiwicza. Turnieje organizowane przez MTS IKAR Niepołomice pozwalają na rozwijanie aktywności sportowej, kulturalnej i artystycznej wśród dzieci i młodzieży. Dziękujemy władzom Starostwa Powiatowego w Wieliczce oraz Miasta i Gminy Niepołomice, za wsparcie finansowe w prowadzeniu zajęć dla dzieci i młodzieży oraz organizacji wydarzeń sportowych.

Klasyfikacja końcowa turnieju:

## **Kategoria MINI DANCE:**

1. CANDY CHEER – zespół Młodzieżowego Towarzystwa Sportowego IKAR w Niepołomicach
2. TEEN DANCERS – Mini Stars z Młodzieżowego Domu Kultury im. Janusza Korczaka w Krakowie
3. SASETKI Z SETKI – zespół ze Szkoły Podstawowej nr 100 w Krakowie
4. ANOTHER LEVEL – zespół z Akademii Ruchu w Niepołomicach

## **Kategoria JUNIOR:**

1. MINI STARS – Mini Stars z Młodzieżowego Domu Kultury im. Janusza Korczaka w Krakowie
2. CHEER ANGELS – zespół Młodzieżowego Towarzystwa Sportowego IKAR w Niepołomicach
3. DANCE & FUN I – zespół z Akademii Ruchu w Niepołomicach
4. SASETKI Z SETKI MINI – zespół ze Szkoły Podstawowej nr 100 w Krakowie
5. DANCE & FUN II – zespół z Akademii Ruchu w Niepołomicach

**IWONA JANAS**

trener grup cheerleaders



# 4Rest Run już po raz szósty w Puszczy Niepołomickiej

4RestRun to bieg po przepięknych ścieżkach Puszczy Niepołomickiej. W tym roku zawody organizowane przez Stowarzyszenie Niepołomice Biegają odbyły się już po raz szósty. W 2020 roku zdecydowanie była to wyjątkowa edycja

**D**otychczas bieg rozgrywany był w rywalizacji drużynowej. Każdy z czterech członków drużyny musiał pokonać dystans 10 km, a ich czasy sumowały się.

W tym roku ze względu na sytuację epidemiczną organizatorzy zdecydowali się nieco zmienić formułę.

Główny nacisk położono na rywalizację indywidualną. Zaproponowano także dodatkowy dystans – na 5 km. Zmieniono również trasę, by pokazać uczestnikom mniej znane ścieżki Puszczy Niepołomickiej. Ostatecznie więc 20 września 2020 roku odbył się start falowy dwóch biegów: Zajęcza

piątka na 5 km i Wilcza dycha na 10 km.

Dla tych, którzy przyzwyczaili się do formuły drużynowej, na dystansie 10 km została zachowana ta znana z poprzednich edycji klasyfikacja, jednakże bez podziału na drużyny K (kobiety), M (mężczyźni) i MIX (drużyny miesza-



ne), jak to miało miejsce w poprzednich latach.

Mimo że zapisy na bieg ze względu na niepewną sytuację ruszyły dość późno, listy szybko się zapełniły i limit zawodników został wyczerpany przed czasem. Bieg 4Rest Run wpisał się bowiem na stałe już w kalendarz imprez biegowych organizowanych w okolicach Krakowa.

Co roku zapraszani są do rywalizacji sportowej wszyscy biegacze, ze szczególnym jednak uwzględnieniem mieszkańców Miasta i Gminy Niepołomice oraz Powiatu Wielickiego oraz osoby związane z naszą okolicą, pracownicy firm i organizacji działających na terenie gminy i powiatu. Ci ostatni najczęściej wybierają bieganie drużynowe, podobnie jak znane krakowskie i okoliczne kluby biegowe, które licznie przybywają do Puszczy Niepołomickiej.

Bieg przyciąga startujących bogatymi pakietami, cennymi nagrodami nie tylko dla zwycięzców, ale także dla wszystkich biegaczy. Przede wszystkim jednak uczestnicy cenią atrakcje polany startowej oraz świetną atmosferę, którą tworzą organizatorzy – członkowie Stowarzyszenia Niepołomice Biegają.

Bieg 4Rest Run nie odbyłby się, pakiety dla biegaczy nie byłyby tak bogate, szanse na nagrodę nie tak duże, a polana startowa nie zapełniłaby się tak atrakcjami, gdyby nie wsparcie sponsorów i partnerów.

W organizację tego wydarzenia włączyły się:

Miasto i Gmina Niepołomice, Powiat Wielicki, Nadleśnictwo Niepołomice, Lasy Państwowe, Medicover Polska, 4F, Powerade, Kropla Beskidu, Plusssz, Apteki Zdrowe Ceny, Compass Wydawnictwo Turystyczne, SALCO, Vic-

tory Endurance Polska, sklep Nastopy.pl, wydawnictwo Bezdroża i Helion, Księgarnia Techniczna DOS w Niepołomicach, Vitamedicum ITW Zdrowie i Uroda, RehaAthletica, FitClub24 Niepołomice, FitVit Witold Musiał, Stowarzyszenie Zielony Puszczyk, Pracownia Tokoro, Horus – hand made, Forever Living Products International Monika Sęk, Lodowa Manufaktura Niepołomice, Rozbrykana Owca i Spółka;

za co serdecznie dziękujemy!

Chcielibyśmy również podziękować wspaniałemu konferansjerowi, który już drugi rok z rzędu zabawia nas podczas zawodów: Szymonowi Urbanowi z Urzędu Miasta i Gminy w Niepołomicach.

Zapraszamy wszystkich za rok!

**KAMILA GRUSZKA**

Stowarzyszenie Niepołomice Biegają



# Wyścig by Tomasz Marczyński po raz trzeci

27 września, po raz trzeci w historii, spod Zamku Królewskiego wyruszył kolarski Wyścig by Tomasz Marczyński



Od samego początku gmina Niepołomice z dumą wspiera organizację tego wyjątkowego wydarzenia sportowego. Tym razem na starcie stanęło około 480 zawodniczek i zawodników rywalizujących na dwóch dystansach: 37 i 113 km.

Wyścig to zawody szybkie, dynamiczne i wymagające. Trasa po pętach w Puszczy Niepołomickiej prowadzi nie tylko po dobrze znanych asfaltowych trasach, ale również po trudnych odcinkach szutrowych. Te ostatnie spowodowały, że wielu startujących musiało zmagać się z przebitymi oponami i koniecznością wymiany dętki. Ale nie wpłynęło to na nastroje panujące wśród startujących, którzy bardzo dobrze ocenili tegoroczne zawody.

Prognozy pogody były niekorzystne. Jeszcze kilka dni przed startem przewidywały nieustanny opad deszczu. Tym razem jednak – na szczęście – przewidywania synoptyków się nie sprawdziły i warunki atmosferyczne były wymarzone, przynajmniej jak na tę porę roku.

Równno o 11.11 spod Zamku wyruszyła w starcie honorowym grupa niemal 350 kolarzy startujących na krótszym dystansie, prowadzona przez pomysłodawcę imprezy, jednego z nielicznych Polaków w zawodowym pelotonie – Tomasza Marczyńskiego. Chwilę później na trasę wyruszyły osoby ścigające się na dystansie długim. Start ostry oraz meta zlokalizowane były na początku Drogi Królewskiej.

Pierwszy na mecie zameldował się Jan Grzempa (JaSport Twomarksport Bike Team). Drugi był Mateusz Kwiatkowski (Sii Cycling Team). Podium zamknął Kamil Piekarczyk (BodyCoach).

Wśród Pań zwyciężyła Ola Zimny (PENTEL TEAM). Drugie miejsce zajęła Edyta Mróz (SKORUPA SPORT). Trzecie miejsce na podium obstarwiła Katarzyna Bartosz (PENTEL TEAM).

Na dystansie 113 km najlepiej spisał się: Piotr Nowacki (Ośka Warszawa). Drugi na metę dotarł Dariusz Kołakowski (TTS.coachteam), a tuż za nim Michał Bareła (Fabryka Rowców).

Wśród kobiet najszybciej na metę dotarła Aleksandra Kapłon (Bike Salon TEAM), na drugiej pozycji uplasowała się Karolina Kołkowicz (Pętla S8 Racong Team Warszawa). Trzecie miejsce zajęła Barbara Poznańska (Profidea dla kobiet).

Na starcie zawodów Tomasz Marczyński podziękował wszystkim za obecność, za wsparcie w tym trudnym okresie (zawodnik zmagając się przez ostatnie dni z chorobą). Pozował do zdjęć, chętnie rozmawiał z kibicami.

Szczegółowe wyniki wyścigu znaleźć można na naszej stronie internetowej [www.niepolomice.eu](http://www.niepolomice.eu).

**SZYMON URBAN**  
Referat Promocji i Kultury

# Brązowa medalistka Mistrzostw Polski w skokach przez przeszkody

Joanna Wypiór  
KJK Pod Żubrem

Marta Wypiór na 9-letniej klaczy Gina Royalty z Klubu Jazdy Konnej Pod Żubrem Niepołomicze została brązową medalistką Mistrzostw Polski Juniorów w skokach

Od 10 do 13 września 2020 w Klub Jazdy Osadkowskiej w Jakubowicach miały miejsce Mistrzostwa Polski w skokach. Dla 15-letniej zawodniczki z niepołomiczkiego klubu Pod Żubrem to będą na pewno niezapomniane zawody. Marta i Gina uzyskały kwalifikację do mistrzostw w kategorii junior, pomimo nietypowego, z uwagi na pandemię,

sezonu startowego. W zawodach nasza para rywalizowała w gronie 39 bardzo doświadczonych i zwykle starszych zawodników (kat. junior 15-18 lat).

W półfinałach wielu konkurentów miało do dyspozycji dwa konie, a do klasyfikacji zaliczany był wynik lepszego przejazdu. Marta przyjechała na zawody tylko z jednym koniem, każdy

błąd był więc dodawany do ogólnego wyniku (w finałach każdy jeździec ma prawo startu już tylko na jednym koniu). Po dwóch półfinałach nasza amazonka zajmowała 17 miejsce, po pierwszym nawrocie finałowym była już 6, a wszystko rozstrzygnął bezbłędny przejazd drugiego nawrotu finałowego, który zapewnił Marcie i Ginie brązowy medal Mistrzostw Polski w skokach kat. junior.

Gratulacje należą się zawodniczce, klubowi, trenerom, rodzicom, właścicielom konia oraz wszystkim osobom wspierającym rozwój tej utalentowanej amazonki.



## XI Turniej Koszykówki Dziewcząt w Niepołomicach

Iwona Janas  
zawodniczka MTS IKAR Niepołomicze

Młodzieżowe Towarzystwo Sportowe IKAR w Niepołomicach już jedenasty rok z rzędu było organizatorem Powiatowego Turnieju Koszykówki Kobiet. 19 września 2020 zaproszone drużyny sprawdziły swoje możliwości w przedsezonowej rywalizacji

W wydarzeniu wzięły udział drużyny MKS Pałac Młodzieży Tarnów, UKS ŻAK Nowy Sącz, TS Wisła Kraków oraz gospodarz MTS IKAR Niepołomicze.

Turniej stanowił przedsmak ligowych zmagania, w którym każda z grup mogła dokonać analizy swoich postępów po okresie przygotowawczym. Już w naj-

bliższym tygodniu rusza pierwsza kolejka rozgrywek II Ligi Kobiet, w której zaproszone zespoły biorą udział.

Organizatorzy przygotowali dla uczestniczek konkursy rzutowe oraz plebiscyt na najlepszą zawodniczkę turnieju. Rekordzistki otrzymały atrakcyjne nagrody i statuetki. W kon-

kursie rzutów dystansowych zwyciężyła zawodniczka drużyny TS Wisła Kraków Sabina Kuglin. Najlepszą zawodniczką Ikara została Katarzyna Gastoł.

Klasyfikacja końcowa turnieju:

1. MTS IKAR Niepołomicze
2. PM Tarnów
3. UKS ŻAK Nowy Sącz
4. TS Wisła Kraków

Szczególne podziękowania kierujemy do władz Powiatu Wielickiego i Gminy Niepołomicze za wsparcie finansowe projektu.

# Wakacyjne treningi modelarzy

Dzięki złagodzeniu przepisów o zwalczaniu koronawirusa, od połowy czerwca wznowione zostały zajęcia modelarskie w Centrum Kultury w Niepołomicach. Zajęcia w formie treningów odbywały się na świeżym powietrzu – na łące modelarskiej w Woli Zabierzowskiej, co ograniczyło do minimum ryzyko zakażenia wirusem

Odpowiednie wyposażenie modelarni pozwoliło na prowadzenie treningów przy użyciu indywidualnego wyposażenia modelarzy biorących udział w zajęciach. Część z nich dysponuje też własnym sprzętem. Ci, którzy zdecydowali się na udział w zajęciach, spotykali się we wtorki, środy i czwartki oraz w niektóre soboty i niedziele. Tak intensywne treningi zaowocowały udanymi startami modelami swobodnie latającymi F1A/M i F1H. Przy sprzyjającej pogodzie, w ramach szkolenia podstawowego prowadzone były loty zdalnie sterowanymi modelami motoszybowców o rozpiętości 1,8 i 2,3 metra. Starty szybowcowe odbywały się też z holu gumowego, który pozwala na wyniesienie modelu na wysokość ponad 100 metrów i skuteczne wykonywanie lotów termicznych. Bardziej doświadczeni modelarze coraz odważniej poczyniali sobie w samodzielnych lotach akrobacyjnych modelami samolotów z napędem elektrycznym. Po przejściu przez wszystkie wymienione szczeble szkolenia modelarskiego, możliwe stało się przystąpienie do lotów modelami samolotów z napędem spalinowym, co chyba dla każdego modelarza stanowi upragniony cel. Warok silnika spalinowego oraz zapach



paliwa i spalin, są czymś niezapomnianym, pozostającym na długo w pamięci. W połowie lipca udało nam się bardzo szybko i sprawnie wprowadzić w ten stopień wtajemniczenia modelarskiego dwóch naszych modelarzy – Mateusza i Michała. Wykonywane przez nich samodzielne starty i bardzo ładne lądowania modelem samolotu o rozpiętości 1,6 metra są konsekwencją regularnych treningów oraz ich wytrwałości. Poziom wyszkolenia pozostałych modelarzy pozwala mieć nadzieję, że przy sprzyjającej jesiennej pogodzie, jeszcze w tym roku niektórzy z nich wejdą w etap szkolenia modelami z napędem spalinowym.

Warto też dodać, że w lipcu udało nam się zorganizować wspólny trening z naszymi kolegami-modelarzami z MDK w Bochni, których gościliśmy na łące modelarskiej. Spotkanie to zaowocowało zdobyciem kolejnych doświadczeń. Modelarnia w Bochni działa nieprzerwanie od ponad 50 lat, a jej wychowankowie mają na swoim koncie spory dorobek, w tym czołowe miejsca mistrzostw Polski czy Pucharu Polski, głównie w konkurencjach modeli swobodnie latających.

Zajęcia na łące prowadzone będą tak długo, jak tylko aura na to pozwoli. W okresie jesienno-zimowym, z uwagi na naukę szkolną i coraz szybciej zapadający zmierzch, treningi głównie odbywać się będą w soboty i niedziele. Poza tym, przestrzegając wymogów sanitarnych okresu pandemii, wznowione zostaną zajęcia w modelarniach w Domach Kultury: w Zabierzowie Bocheńskim i Woli Batorskiej. Szczegółowe i aktualne informacje na ten temat zamieszczane będą na stronie CK w Niepołomicach. Wszystkich chętnych zapraszamy do udziału w tych zajęciach.

**KRZYSZTOF GAWŁOWSKI**  
instruktor modelarstwa lotniczego  
i kosmicznego



# Mistrzostwa Polskiej Unii Karate Tradycyjnego

Zakończył się I Puchar Polskiej Unii Karate Tradycyjnego i XIII Puchar Mistrza – turniej karate tradycyjnego poświęcony pamięci Senseia Hidetaki Nishiyamy. W zawodach, rozegranych 19 września we Wrocławiu, zmierzyli się seniorzy, młodzieżowcy, juniorzy i juniorzy młodsi z 24 klubów w Polsce. Wystartowała też spora ekipa zawodników Akademii Karate Tradycyjnego Niepołomice-Kraków



215 startujących, 40 konkurencji – te liczby pokazują, że mimo przerwy wywołanej pandemią, zawodnicy byli głodni startów.

Jako pierwsi startowali seniorzy. Dzięki temu juniorzy i juniorzy młodsi mieli okazję obserwować zmagania najbardziej doświadczonych karatek. Po raz pierwszy też odbyły się zmagania w kategorii senior 35+. Zawodników i zawodniczek w tej grupie podzielono według stopni zaawansowania: 8-4 kyu oraz 3 kyu – Dan.

Karatecy AKT potwierdzili klasę i zaprezentowali bardzo dobre przygotowanie. Zdobyli 51 medali (22 złote, 16 srebrnych, 13 brązowych oraz 5 czwartych miejsc). Stoczyli mnóstwo pojedynków, z których wiele kończyli przed czasem.

– *Cieszy nas duża ilość zwłaszcza młodych zawodników, którzy wystartowali w Pucharze. Za nami trudny czas, niektórzy jeszcze na dobre nie rozpoczęli treningów, mimo to mogliśmy zobaczyć wiele widowiskowych pojedynków, bez kontuzji i mnóstwo akcji na wazari i ippon* – skomentował Paweł Janusz, szef AKT Niepołomice i prezes Polskiej Unii Karate Tradycyjnego.

Gratulujemy udanych startów i zapraszamy do zapoznania się ze szczegółowymi wynikami na stronie [www.karate.niepolomice.pl](http://www.karate.niepolomice.pl).

**JOANNA MUSIAŁ**  
AKT Niepołomice-Kraków



# Rodzinny weekend w Dojo Stara Wieś

Blisko 90 osób uczestniczyło w naszym Rodzinnym weekendzie, który zorganizowaliśmy w Europejskim Centrum Budo–Dojo Stara Wieś od 9 do 11 października 2020



Do Dojo zjechały całe rodziny. Były z nami nawet kilkumiesięczne maluchy. Wszyscy pojawili się, głównie po to, by miło i aktywnie spędzić czas w gronie najbliższych. Ruchu było całkiem sporo. I choć nie wszyscy na co dzień ćwiczą karate, sensei Paweł Janusz prowadził treningi tak, żeby wszyscy mogli z nich skorzystać.

Pogoda zachęcała do spacerów po okolicy. Oglądaliśmy piękną przyrodę i zwierzęta. Można było podziwiać konie, które mają wybiegi na pobliskich łąkach.

Całą ekipą wybraliśmy się też do lasu na grzyby. Do dyspozycji w ośrodku była sauna, a zaprawieni saunowicze po seansie schładzali się na zewnątrz w jeziorze. Nie zabrakło też tradycyjnego ogniska z pieczeniem kiełbasek. Dla najmłodszych uczestników przygotowaliśmy też warsztaty plastyczne, które poprowadziła Pani Gosia z wrocławskiego klubu Kobu. Gościliśmy kilku karateków nie tylko Wrocławia, ale też z Warszawy.

Część ekipy w sobotę z samego rana wyjechała do Płocka, gdzie rozegrano finałowy turniej Traditional Karate Games. Zawodnicy wrócili do nas późnym wieczorem z medalami i pucharami.

Dziękujemy wszystkim za wspólnie spędzony czas, świetną atmosferę i już dziś zapraszamy na kolejne wyjazdy.

**JOANNA MUSIAŁ**  
AKT Niepołomice-Kraków



# Szachowa mozaika

**Stanisław Turecki**  
UKS Goniec Staniątki

## Realizujemy budżet obywatelski

17 września w salach hotelu Skorpion w Grodkowicach odbył się turniej szachowy i spotkanie inauguracyjne IV edycję budżetu Obywatelskiego – projektu, który realizuje UKS Goniec Staniątki, a jest finansowany przez Województwo Małopolskie.

Realizujemy wspomniany projekt bardzo chaotycznie, wykorzystując wszelkie okazje, by spełnić deklarowane wymogi. Za nami: obóz szkoleniowy w Ustroniu i udział zawodników w prestiżowym turnieju międzynarodowym (w tym samym miejscu). Przed nami kolejny obóz, tym razem w Murzasichle. Trwa konkurs literacki i plastyczny, związany tematycznie z szachami. Informacje o nim znajdują się na stronie klubowej goniecstaniatki.pl.

Przy okazji, poinformowano zebranych o kolejnym projekcie wspartym finansowo przez Województwo Małopolskie, a mianowicie Szachy – ruch w stronę intelektu.

## Rozgrywki ligowe

Dwa zwycięstwa w Poroninie: nad Mechanizatorem Ustrzyki Dolne i Roszadą Żory nie wystarczyły drużynie seniorów do pozostania w gronie drugoligowców. O powrót do ligi zmuszeni będziemy grać w trzeciej lidze. Podstawową przyczyną spadku była niemożność skompletowania optymalnego składu na trudny, dziesięciodniowy turniej.

Miłą niespodzianką sprawiła za to rezerwowa drużyna juniorów, która w rozgrywkach trzeciej ligi zajęła siódme miejsce, pewnie utrzymując się w tej klasie rozgrywek. Wkrótce, pierwszą drużynę czekają zmagania w drugiej lidze, która odbędzie się w dniach 22-30 października w odległym Sypniewie.

## Dni Niepołomic

31 sierpnia odbyły się trzy turnieje szachowe, rozgrywane w ramach Dni Niepołomic. Miejscem rozgrywek był były pomieszczenia szkoły podstawowej

im. Kazimierza Wielkiego. Wśród młodzików najlepsi byli: Justyna Różeńska (UKS Goniec – z Woli Batorskiej) oraz Tobiasz Walasik (UKS Szachownica Kłaj). W grupie juniorów zwyciężyli: Gabriela Górniewicz (Ognisko TKKF Dobczyce) oraz Tomasz Żmuda (KSz Kana Tarnów). W rywalizacji seniorów zwyciężyli zawodnicy reprezentujący UKS Goniec Staniątki: Magdalena Budkiewicz oraz Filip Wnęk.

## Zawód w makroregionie

3-6 września w Wiśniowej, swoje Mistrzostwa Makroregionu rozgrywali młodzicy. O ile w grupie chłopców zwyciężył jeden z faworytów – Karol Kozak (UKS Goniec Staniątki), to w grupie dziewcząt całkowicie zawiódła Gabriela Drozd, która zajęła dopiero dziesiątą lokatę; jej młodsza siostra – Julia była jedenasta (obie UKS Goniec Staniątki). Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że Gabrysia tydzień wcześniej zajęła we Wrocławiu czwarte miejsce w Mistrzostwach Polski, w identycznej grupie wiekowej.

# Spartakus w Lotto Ekstralidze Badmintona

**Marek Burda**  
MKS Spartakus Niepołomice

## Odbyła się pierwsza runda Lotto Ekstraligi Badmintona, w której zawodnicy MKS Spartakus odnieśli swoje pierwsze trzy zwycięstwa

W meczu ze Sportową Politechniką Gdańsk Dariusz Janik pokonał po emocjonującym meczu Bartosza Głowackiego 2-1 (15-13 w trzecim secie), a para deblowa Joanna Fidos i Monika Kowalczyk także 2-1 pokonała Marcelinę Franczuk i Aleksandrę Paprzycką. W drugim meczu, z drużyną Unii Bieruń, Dariusz Janik wygrał z Jakubem Melaniukiem 2-0.

Bliska zwycięstwa w obu meczach była para mikstowa Karolina Gajos, Kamil Korbel. W pierwszym przegrali minimalnie 13-15 i 14-15 w poszczególnych setach (wynik 0-2), a w drugim meczu w trzech setach (1-

2). Dzielnie, szczególnie w drugim meczu walczyli Piotr Tomaszewski i Bartosz Wata (obydwaj bardzo młodzi – rocznik 2004). Z dużo bardziej doświadczoną parą z Bierunia przegrali do 12 i do 13.

W sumie obie drużyny okazały się mocniejsze. Wynik pierwszego meczu ze Sportową Politechniką Gdańsk to

2-5, a z Unia Bieruń 1-6.

W składzie drużyny MKS Spartakus Niepołomice wystąpili:

Joanna Fidos, Karolina Gajos, Stanisława Gruszczynska, Monika Kania, Monika Kowalczyk, Dariusz Janik, Kamil Korbel, Dominik Kwinta, Paweł Mucha, Piotr Tomaszewski, Bartosz Wata.

Trener Robert Fraś.

Po pierwszej rundzie drużyna MKS Spartakus Niepołomice zajmuje 10 miejsce.

Kolejna runda zostanie rozegrana w listopadzie.

	Points	Played	Won	Draw	Lost	Matches	Games	Points
1 Sportowa Politechnika Gdańsk	6	2	2	0	0	10 - 4	23 - 11	452 - 403
2 ABRM Warszawa	6	2	2	0	0	10 - 4	21 - 11	436 - 347
3 SKB LITPOL-MALOW Suwałki	5	2	2	0	0	11 - 3	24 - 6	423 - 289
4 UKS Hubal Białystok	5	2	2	0	0	11 - 3	22 - 9	416 - 360
5 KU AZS UM Łódź	4	2	1	0	1	9 - 5	18 - 13	389 - 359
6 CT Arena Hawel Academy	4	2	1	0	1	8 - 6	16 - 13	363 - 323
7 UKS Unia Bieruń	3	2	1	0	1	8 - 6	19 - 14	426 - 390
8 OSSM-SMS Białystok	3	2	1	0	1	7 - 7	16 - 15	386 - 389
9 Badminton School Gdynia	0	2	0	0	2	4 - 10	11 - 22	348 - 434
10 MKS Spartakus Niepołomice	0	2	0	0	2	3 - 11	7 - 24	344 - 429
11 AZS AGH Kraków	0	2	0	0	2	2 - 12	8 - 24	347 - 443
12 UKS Plesbad Pszczyna	0	2	0	0	2	1 - 13	3 - 26	257 - 421

# Młodzież gra i wygrywa

W Straszęcinie odbyły się Międzywojewódzkie Mistrzostwa Młodzików oraz eliminacje do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w badmintonie



W turnieju młodzików, który był najważniejszym sprawdzianem w tej grupie wiekowej klub MKS Spartakus Niepołomice reprezentowali: Maciej Gałań, Maciej Nawrocki, Tomasz Gibas, Aleksandra Gwóźdź, Julia Więclaw.

Po dobrych grach miejsca na podium walczyli:

- Maciek Nawrocki w parze z Julią Więclaw, którzy w grze mieszanej zajęli 3 miejsce

- Julia Więclaw dodatkowo w grze podwójnej dziewczyn z Izą Kulą (UKS Pleśna), również zajęła 3 miejsce

- Aleksandra Gwóźdź w parze z Ewelina Bogdan (UMKS Junis Szczucin) zajęła 2 miejsce

Ponadto Tomek Gibas zajął 9 miejsce w grze pojedynczej, a Maciek Gałań walczył najpierw w grze mieszanej (niestety nie udało się), a następnie wraz z Maćkiem Nawrockim w grze podwójnej chłopców. Byli bardzo blisko, jednak po nieznacznej porażce w pojedynku o wejście do półfinału zajęli piąte miejsce.

Równoległe z turniejem młodzików rozgrywany był turniej eliminacyjny do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży (Mistrzostwa Polski Juniorów Młodszych).

Szczególne gratulacje należą się Pawłowi Musze, który wygrał wszystkie swoje pojedynki. W grze mieszanej występując w parze z Magdaleną Kasperek, (UKS Akademia Badmintona Lublin) wygrał cały turniej eliminacyjny i awansował do Mistrzostw Polski. Również w grze pojedynczej dotarł do finału, który już nie był rozgrywany, ponieważ finaliści turnieju uzyskali awans do Mistrzostw Polski.

Równie duże gratulacje dla Kingi Kury za awans w grze podwójnej dziewcząt w parze z Joanną Szerszeń (UKS Orbitek Straszęcin). Niestety w grze mieszanej wraz z Krzyskiem Omilianowskim przegrali w półfinale i nie uzyskali kwalifikacji do Mistrzostw Polski. Krzysztof Omilianowski, oprócz gry mieszanej, walczył jeszcze w parze z Kubą Augustynkiem w grze podwójnej. Nasi chłopcy zakończyli grę na półfinale i tym razem braknie ich w finałach Mistrzostw Polski. Jakub Augustynek próbował niepowodzenie w grze podwójnej powetować sobie w grze pojedynczej. Tam trafił w drodze do półfinału na świetnie dysponowanego w tym dniu przeciwnika, który okazał się lepszy. Kuba ostatecznie zajął w turnieju singlowym 5. miejsce. Mimo braku awansu Krzysiek i Kuba rozegrali dobry turniej, mecze z ich udziałem stały na wysokim poziomie sportowym.

Na Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży MKS Spartakus Niepołomice reprezentować będą: Paweł Mucha – gra pojedyncza chłopców oraz gra mieszana, a także Kinga Kura – gra podwójna dziewcząt.

Trzymamy kciuki za Pawła i Kingę!

Wszystkim Naszym zawodnikom gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!

**MAREK BURDA**

MKS Spartakus Niepołomice



# Trenują, by kiedyś zagrać na wysokim poziomie

Rozwój psycho-motoryczny, wychowanie w duchu fair play, ukształtowanie cech prospołecznych oraz wyszkolenie zawodnika do gry na poziomie centralnym, to tylko kilka z głównych celów jakie stawiamy sobie w Niepołomickiej Szkole Futbolu Puszcza. Akademia piłkarska szkoląca dzieci od 4. do 10. roku życia rozpoczęła właśnie 10. sezon swojego działania

Sezon 2020/2021 rozpoczął się dla SNSF Puszcza już w lipcu, nabór który trwał do końca września przyniósł blisko 50 nowych, chętnych do treningu adeptów.

Trzeba zaznaczyć, że okres lockoutu nas nie oszczędził. Dlatego też decyzja o tym, że nowy nabór rozpoczynamy już w lipcu, a nie jak w poprzednich latach w połowie sierpnia. Uznaliśmy, że przerw w treningach było wystarczająco. Z resztą takie też sygnały do nas docierały z zewnątrz – mówi koordynator szkolenia w Akademii trener Łukasz Górka.

Obecnie w Akademii, która ściśle współpracuje z I-ligową MKS Puszcza trenuje ponad 130 zawodników i zawodniczek. Podzieleni są na 9 grup treningowych, każda z nich w zależności od wieku trenuje 2 lub 3 razy w tygodniu, co daje łącznie 23 treningi i blisko 30 godzin spędzonych na boisku w okresie jednego tygodnia. Wszystkie zajęcia odbywają się na boisku Orlik przy Szkole Podstawowej w Niepołomicach przy ulicy 3 Maja 23.

Prawie dziesięć lat pracy z młodymi zawodnikami pozwala na bogate wnioski odnośnie szkolenia. Swoją przygodę z piłką zaczynali u nas Krzysztof Cieluch (rocznik 2002) i Piotr Gruszec-

ki (rocznik 2003) obecnie jeszcze juniorzy, ale z powodzeniem grający na poziomie IV ligi w drużynie rezerw Puszczy. Kilku naszych zawodników z rocznika 2004 jest w kadrze

drużyny U17 Puszczy, duża liczba wychowanków z rocznika 2005 tak samo. Wynika to z tego, że dopiero tak naprawdę, gdy rocznik 2004 pojawił się u nas w Akademii mogliśmy mówić o pełnym rocznikowym szkoleniu. Nasi wychowankowie są również w Akademiach największych klubów Krakowie. Bardzo się z tego również cieszymy, ale dążymy do tego, żeby im dorównać i stworzyć takie warunki, by to u nas rozwijali swoje talenty.

O rozwój najmłodszych adeptów piłkarskich w naszym mieście dbają trenerzy związani z lokalnym środowiskiem piłkarskim. Każdy szkoleniowiec charakteryzuje się ambicją, chęcią rozwoju i dobrym podejściem do zawodnika. Kadre szkoleniową tworzą: Tomasz Drabik, Konrad Waś, Roman Stepankov, Daniel Siwek, Piotr Przybyś, Krzysztof Kołodziej, Mateusz Piotrowski, Mateusz Siwek, Kinga Lasek i Łukasz Górka.



Od samego początku obraliśmy strategię o zatrudnianiu trenerów lokalnych. Do tej pory jesteśmy z tego pomysłu bardzo zadowoleni, sprawdza się ponieważ każdy z naszych szkoleniowców świetnie dostosowuje się do naszego klubu, a ich pasja do piłki sprawia, że chcą ciągle się szkolić i polepszać.

Od obecnego sezonu Akademia wdraża nowe elementy do swojego procesu szkolenia. Analiza treningu, nowe plany i cele szkoleniowe ściśle określone dla każdej z grup wiekowych to tylko kilka z tych elementów. Najważniejszym jest wprowadzenie dodatkowego indywidualnego treningu dla zawodników z tak zwanej grupy TOP. Będzie się on charakteryzował wielopłaszczyznowym podejściem do każdego wyróżniającego się zawodnika zarówno w kwestiach technicznych, taktycznych jak i mentalnych.

W przyszłym roku NSF Puszcza będzie obchodzić 10-lecie działalności. W planach Akademii jest kilka bardzo ciekawych wydarzeń, między innymi mecze z najlepszymi Akademiami piłkarskimi w Polsce, pozostałe są owiane nutą tajemnicy, póki co.

**ŁUKASZ GÓRKA**

Niepołomicka Szkoła Futbolu Puszcza

# Dlaczego właśnie my?

Dróg do sukcesu jest wiele. Dlaczego więc niezapomnianą przygodę z piłką warto zacząć z nami?

W ubiegłym roku Szkoła Futbolu Staniątki świętowała 10-lecie swojego istnienia. Zdobyte doświadczenie pozwala zapewnić naszym podopiecznym znakomite warunki do rozwoju piłkarskich umiejętności. Zdajemy sobie sprawę, że nie każdy rozpoczynający przygodę z piłką zostanie zawodowcem. Staramy się jednak pracować tak, by przejście na poziom seniorski było naturalną decyzją naszych młodych zawodników.

## Współpraca z najlepszymi

Szkoła Futbolu Staniątki od kilku lat współpracuje z 13-krotnym mistrzem Polski, Wisłą Kraków. Dzięki porozumieniu zawodnicy naszej szkółki mają okazję sprawdzić swoje umiejętności, a dzięki swojemu talentowi i pasji zasilić szeregi Akademii jednego z najbardziej utytułowanych polskich klubów.

Współpraca pozwala nam także czerpać z doświadczeń trenerów i pracowników Białej Gwiazdy, co przekłada się na wzrost umiejętności i szereg wskazówek, których nie da się wyczytać z trenerskich podręczników.

## Złota Gwiazdka

Zdobycie najwyższego, złotego certyfikatu szkolenia od Polskiego Związku Piłki Nożnej to nie tylko jeden z naszych największych sukcesów, ale przede wszystkim potwierdzenie wysokich standardów naszego szkolenia oraz jeszcze większa motywacja do dalszej pracy.

## Wydarzenia

Szkoła Futbolu Staniątki to nie tylko treningi i ciągły nadzór nad rozwojem za-



wodników. Po intensywnej pracy w tygodniu punktem kulminacyjnym poszczególnych mikrocykli są mecze ligowe, sparingi i turnieje, czyli to co piłkarki i piłkarze kochają najbardziej.

Bierzemy udział w najciekawszych i najbardziej prestiżowych zawodach, podczas których mierzymy się z przeciwnikami z całej Polski. Sami zapraszamy do Staniątek marki nakreślające trendy w szkoleniu dzieci i młodzieży. Rywalizacja z rówieśnikami reprezentującymi najlepsze akademie piłkarskie pozwala nam na porównanie potencjałów naszych zespołów z najlepszymi. Tylko w najbliższych tygodniach zorganizujemy 10 turniejów piłkarskich.

## Wiarygodny partner

Od wielu lat instytucje rządowe i samorządowe wspierają działalność Szkoły Futbolu Staniątki. Udowadniamy, że otrzymane dotacje to najlepsza inwestycja w rozwój fizyczny dzieci i młodzieży.

W najbliższym czasie rozpoczniemy realizację programu Dziecko, mama, dziadek, starszy brat, w piłkę mogą wszyscy grać, w którym razem z naszym partnerem – Ministerstwem Sportu udowodnimy, że wiek nie stanowi żadnej bariery w futbolu.

Urząd Marszałkowski zaufał nam przy współpracy w ramach cyklu Moje pierwsze turnieje, które organizujemy dla dzieci z roczników 2010-2015.

Z Powiatu Wielickiego otrzymaliśmy środki na dodatkowe zajęcia dla chętnych dzieci do 10 roku życia z terenu naszego powiatu oraz jak co roku organizację turniejów dla najmłodszych dzieci z okazji Memoriału im. Tadeusza Szybińskiego.

Od wielu lat z dumą promujemy i korzystamy z marki Miasta i Gminy Niepołomice, które jest naszym najbliższym partnerem w wielu projektach.

## Kadra i treningi

O naszej sile stanowi 15 młodych, ambitnych i fantastycznie rozwijających się trenerów, którzy obok rozwoju swoich zespołów stawiają także na podwyższenie swoich kompetencji. Spotykamy się w 18 grupach treningowych podczas 51 jednostek w ciągu tygodnia. Szkoła Futbolu Staniątki spędza na zajęciach ponad 4000 minut w każdym tygodniu, a przecież puentą naszej pracy na zajęciach, są mecze i turnieje.

Zostań naszym nowym zawodnikiem!

**MAREK BARTOSZEK**  
Biuro Prasowe SFS



# Książki na jesień

Coraz chłodniejsze dni i dłuższe wieczory stworzone są do czytania. Dlatego też w miesiącach jesienno-zimowych polecać będziemy Państwu książki do lektury

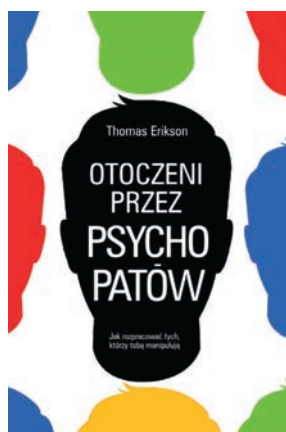


## Statystycznie rzecz biorąc, czyli ile trzeba zjeść czekolady, żeby dostać Nobla

Janina Bąk

Moja miłość do Janiny zaczęła się razem z jej wykładami na TEDx. Przypomnę, to takie konferencje, na których ludzie słuchają ciągu krótkich (około 20-minutowych wykładów) z przeróżnych dziedzin nauki, sztuki, czy innej działalności człowieka. To formuła, która ma promować ciekawe idee. I sprawdza się

na całym świecie. Wykłady Janiny oglądałam na YouTube, dlatego kiedy zobaczyłam książkę, nazwisko autorki nie było mi obce. Janina mówi o... statystyce, ale robi to w sposób niebanalny. Żywo, inteligentnie, ciekawie i z nietuzinkowym poczuciem humoru. Tym właśnie kupiła mnie od początku, bo temat, umówmy się, wydaje się mało medialny. Ale towarzyszę jej od tego pierwszego wykładu, który zobaczyłam, poprzez kolejne, a potem media społecznościowe aż po książkę, która tłumaczy statystykę i oszustwa, jakie pod płaszczykiem dokładnych wyliczeń serwują nam na co dzień choćby media. Warto przeczytać i warto wiedzieć, a forma jest bardziej niż przyjazna.



## Otoczeni przez psychopatów. Jak rozpracować tych, którzy tobą manipulują

Thomas Erikson

Pierwsza książka Thomasa Eriksona – *Otoczeni przez idiotów* – przyniosła mu międzynarodową sławę. Idąc podobnym tropem, Thomas napisał drugą książkę, która opowiada o sposobie działania i wpływania na bliźnich ludzi z osobowością psychopatyczną. I nie chodzi tutaj o seryjnych

morderców, tylko o osoby z wyraźnym deficytem w sferze odczuwania emocji. Takie, które nie mają skrupułów, by pograć na cudzych uczuciach i emocjach, żeby dopiąć zakładanego celu. Na początku Erikson dzieli ludzi na cztery zasadnicze grupy pod względem sposobu działania i odczuwania. Następnie systematycznie pokazuje, jak psychopaci, którzy doskonale wyczuwają schematy postępowania konkretnych osób, są w stanie wpływać na ludzi z danej grupy. Na zobrazowanie tego podaje przykłady z życia wzięte – zwykłych, codziennych sytuacji, a w nich także misternych manipulacji.

Autor uczy rozpoznawać psychopatów i sposoby ich działania, ale ostrzega też, że kiedy mamy do czynienia z mistrzami manipulacji, nic nie jest oczywiste. Poddaje też pomysły, jak sobie radzić w sytuacjach, kiedy stajemy się bezpośrednim celem, czy raczej środkiem do celu.

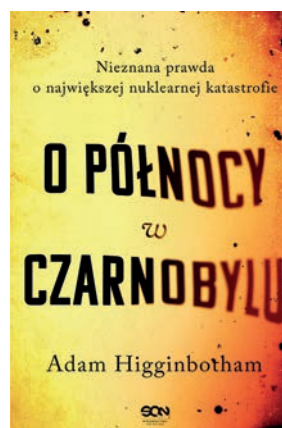


## Latarnik

Camilla Lackberg

Do niedawna Skandynawia kojarzyła nam się z chłodem, nocami polarnymi i świetnym sklepem meblowym. Od kilku lat naszą świadomość o krajach tego półwyspu rozbudowują pisarze kryminałów, wśród których Camilla Lackberg niewątpliwie się wyróżnia. Najlepiej znany czytelnikom jest cykl jej książek, których akcja rozgrywa się w małym szwedzkim

miasteczku Fjällbacka. Książki można czytać po kolei, albo wrywkowo, bowiem każda stanowi osobną całość. Łączy je właśnie miejsce akcji oraz postacie bohaterów – Eriki i Patrika. Kryminały Lackberg mają zawsze bardzo misternie zbudowane tło społeczno-psychologiczne. Dzięki czemu możemy poznać współczesnych Szwedów, żyjących z dala od wielkiego miasta. W *Latarniku* małą społecznością wstrząsa kolejne morderstwo, a rozwiązanie zagadki jego śmierci znów odkrywa bolesne fakty z historii miejscowości, społeczności i poszczególnych osób.



## O północy w Czarnobylu

Adam Higginbotham

26 kwietnia 1986 roku eksplodował reaktor czwarty w elektrowni atomowej Czarnobyl, na terenie ówczesnego Związku Radzieckiego a dzisiejszej Ukrainy. Była to największa katastrofa atomowa w XX wieku, a jedna z dwóch największych wszechczasów (w 2011 w wyniku trzęsienia ziemi i tsunami doszło do

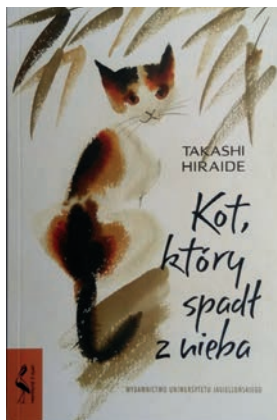
wielkiej awarii w japońskiej elektrowni w Fukushima). O tym, że cokolwiek się stało władze ZSRR przyznały kilka dni po wybuchu. A o tym, co właściwie się wydarzyło i dlaczego, prawda odkrywana była, a właściwie wciąż jest, bardzo powoli. Mam wrażenie również, że gdyby nie popularność serialu *Czarnobyl* i seria publikacji po

nim, o powodach i skutkach wybuchu wiedziałoby tylko bardzo wąskie grono specjalistów. Winą można obarczać komunizm i niechęć ZSRR do przyznawania się do błędów. I chociaż u naszych wschodnich sąsiadów był to czas pieriestrojki Michaiła Gorbaczowa, dziesiątki lat budowania systemu i procedur działania zaowocowały przekłamaniami, niechęcią do przyznania prawdy i zatajeniami. Adam Higginbotham wykonał gigantyczną pracę, żeby odkryć i połączyć wiele wątków, które splotły się w Prypeci. Stara się również przystępnie przybliżyć czytelnikowi, o co właściwie z tą całą energią atomową chodzi. Świetnie napisana, bardzo drobiazgowa relacja nie tylko z wydarzeń 26 kwietnia, ale również tego co działo się wcześniej i później.

### Kot, który spadł z nieba

Takashi Hiraide

Poetycka opowieść z życia pary japońskich trzydziestolatków. Bezdzietne małżeństwo przeprowadza się do dzielnicy domków jednorodzinnych, a tam odnajduje



ich kociak sąsiadów – Chibi. Jest ich gościem niemal codziennie, zdobywając sobie miejsce w domu i w sercach. Każde z małżonków wypracowuje sobie z małuchem własne rytuały. Niespieszna opowieść, która w pełni skupia się na codzienności, zwykłych drobnych wydarzeniach, a nie przeciąga czytelników przez nagromadzone zwroty akcji. U mnie książka była częścią czytelniczego wyzwania, które zakłada przeczytanie książki

z innego kraju i kręgu kulturowego. Uroczą, refleksyjno-filozoficzną, odmienną od pozostałych książek tu polecanych, ale stanowczo warta lektury.

JOANNA KOCOT

Referat Promocji i Kultury

# Sto lat Poirota

Sto lat temu ukazała się *Tajemnicza historia w Styles* – pierwsza powieść Agathy Christie. To świetny pretekst, by odświeżyć znajomość z autorką



Agatha Christie urodziła się jako Agatha Mary Clarissa Miller 15 września 1890 roku w Torquay w hrabstwie Devon, gdzie jej matka miała rodzinny majątek. Agatha była najmłodszą z trójki rodzeń-

stwa. W 1901 roku zmarł jej ojciec. Po jego śmierci razem z matką sporo podróżowała, co zaowocowało miłością Agathy do podróży. W 1912 roku poznała pułkownika Archibalda Christie, za którego wyszła za mąż w 1914 roku. W 1919 roku urodziła córkę Rosalind. Rok później opublikowała swoją pierwszą książkę – kryminał rozgrywający się w Styles, majątku, który nabyła z Archibaldem i w którym mieszkała do rozwodu w 1928 roku.

W 1926 roku autorka zniknęła. Przez jedenaście dni poszukiwała jej cała Anglia – bo też autorka była już wtedy znana. Prawdą jest jednak, że miała całkiem sporo powodów, żeby chcieć zniknąć – 1926 rok był dla

niej wyjątkowo ciężki – zmarła matka autorki, brat uzależnił się od narkotyków, a mąż zakochał się i wyprowadził z domu. Ostatecznie odnaleziono Agathę w nadmorskim kurorcie Harrogate, gdzie zameldowała się w hotelu pod nazwiskiem kochanki męża. Agatha jednak nie wytłumaczyła, co się z nią działo w tym czasie – tłumaczyła się zanikiem pamięci.

W 1930 roku życie prywatne Agathy Christie ponownie trafiło do gazet, kiedy wyszła za mąż za 14 lat młodszego od siebie archeologa Maxa Mallowana.

Głównie jednak można było czytać nie o niej, ale jej książki i ich recenzje. W swojej pierwszej powieści Agatha przedstawiła nam Herculesa Poirot – małego Belga, który wprawdzie pracował niegdyś w policji, ale my spotykamy go w Wielkiej Brytanii, gdzie jest prywatnym detektywem. Herculesa pokochali czytelnicy, stał się jednym z najbardziej znanych detektywów w historii literatury i gościł na stronach powieści Agathy jeszcze wielokrotnie. Inną postacią, która często powracała w kryminałach Agathy jest Jane Marple – starsza pani z Saint Mary Mead. Oboje wykazują się niezwykłą spostrzegawczością. Panna Marple w każdym

widzi podobieństwo do mieszkańców rodzinnej wioski, dzięki czemu dość szybko może odgadnąć charakter danej osoby. Agatha Christie powołała do życia wielu detektywów, a jeszcze więcej prawdziwych osób zainteresowała zagadkami kryminalnymi.

W jej życiu sporo się działo, autorka dużo podróżowała, ale jak kiedyś powiedziała: Pomysły moich powieści kryminalnych znajduję zmywając. Jest to zajęcie tak głupie, że zawsze rodzi we mnie myśl o zabójstwie.

W sumie Agatha napisała ponad osiemdziesiąt kryminałów i kilka romansów (pod pseudonimem Mary Westmacott). Za swoją twórczość została odznaczona Orderem Imperium Brytyjskiego II klasy, rozpałała wyobraźnię rzeszy czytelników na całym świecie i zainspirowała wielu autorów.




Zapraszam do zaprzyjaźnienia się z Agathą i jej powieściami. Nie trudno trafić na jej książki zarówno w księgarniach – tradycyjnych i internetowych, ale też we wszystkich bibliotekach gminy Niepołomice. Zagadki kryminalne mogą wypełnić Wam dłuższe jesienne i zimowe wieczory.

JOANNA KOCOT

Referat Promocji i Kultury

LABORATORIUM AKTYWNOŚCI SPOŁECZNEJ

# Nie marnuję - REDUKUJĘ!

-  ochrona środowiska
-  zero-waste
-  ekologia



## 1-SZE WARSZTATY

## KORONKOWE TORBY

## Narodowe Czytanie w naszej bibliotece

Agnieszka Grab, Waldemar Stelmach  
Biblioteka Publiczna w Niepołomicach

Biblioteka Publiczna w Niepołomicach im. Tadeusza Biernata wspólnie z Laboratorium Aktywności Społecznej 5 września włączyła się on-line w ogólnopolską akcję Narodowe Czytanie

Jak co roku Narodowe Czytanie organizowane jest pod patronatem Prezydenta RP. Akcja została zapoczątkowana w 2012 roku. Tym razem – podczas 9. edycji Narodowego Czytania – lekturą była Balladyna Juliusza Słowackiego.

Do wspólnego czytania zaprosiliśmy przedstawicieli mieszkańców Niepołomic – Przewodniczących zarządów niepołomickich osiedli, którzy wcieliłi się w role bohaterów dramatu Juliusza Słowackiego Balladyna z Aktu V, ze sceny 4:

**Stanisława Kozub** – przewodnicząca zarządu osiedla Piaski (WDOWA)

**Małgorzata Klima** – przewodnicząca zarządu osiedla Zakościele (BALLADYNA)

**Tadeusz Kącki** – przewodniczący zarządu osiedla Podgrabie (WAWEL)

**Tomasz Michoń** – przewodniczący zarządu osiedla Zagrody (STRAŻNIK, ŻOŁNIERZ)

**Marcin Migas** – przewodniczący zarządu osiedla Jazy (GONIEC, KOSTRYN, FILON)

**Paweł Pawłowski** – przewodniczący zarządu osiedla Śródmieście (KANC-LERZ)

**Karol Szybiński** – przewodniczący zarządu osiedla Boryczów (PANOWIE, PAŹ, LEKARZ)

Dziękujemy przewodniczącym zarządów niepołomickich osiedli za udział w Narodowym Czytaniu.

Zachęcamy do obejrzenia nagrania na stronie internetowej Biblioteki Publicznej w Niepołomicach: biblioteka-niepolomice.pl



## Powrót Wieczorów z Planszówkami



Waldemar Stelmach

Aż 7 miesięcy przerwy miały Wieczory z Planszówkami. Ostatni raz spotkaliśmy się 6 marca i musieliśmy czekać aż do 25 września, by ponownie móc spróbować swoich sił w planszowej rywalizacji. Nie było to tradycyjne spotkanie. Ze względu na panującą epidemię ograniczyliśmy liczbę uczestników, a na naszych twarzach pojawiły się maski.

Pomimo tego wrześniowy Wieczór z Planszówkami można uznać za udany. Zagraliśmy w kilka lżejszych fillerów, by później zasiąść do dłuższych rozgrywek, m. in. w Rising Sun, Draculę czy Catan. Kolejne, październikowe spotkanie już w planach. Więcej szczegółów niebawem.

## SPOJRZENIE W NIEBO

## Listopad 2020

Wieloletnia praktyka obserwacyjna pokazuje nam, iż częste jesienne zachmurzenia uniemożliwiają podziwianie nocnego nieba pełnego gwiazd, ale za to w dzień interesować nas będzie przede wszystkim Słońce, które jak zwykle nie próżnuje

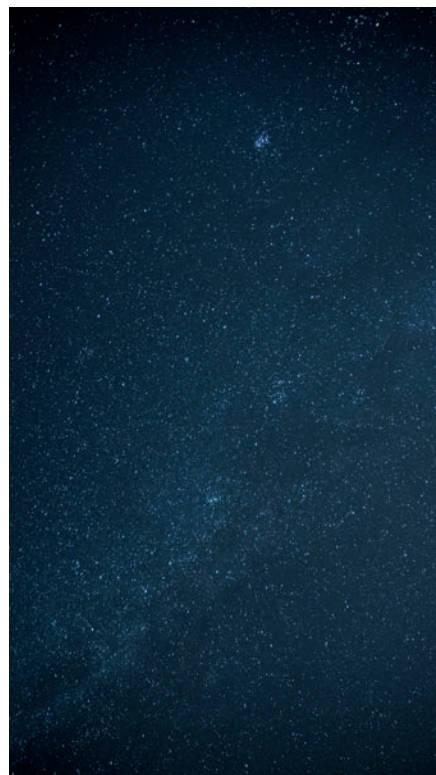
Jego deklinacja systematycznie maleje, a w związku z tym długość dnia, na półkuli północnej, stale się skraca, zaś na południowej wydłuża, bowiem tam teraz mają upragnioną wiosnę. W listopadzie, w Małopolsce ubędzie dnia „tylko” o 82 minuty; z 9 godz. 47 minut w pierwszym dniu, do 8 godz. 25 minut ostatniego dnia miesiąca. W dniu Wszystkich Świętych Słońce wschodzi o godz. 6.30 a zachodzi o godz. 16.17. Natomiast ostatniego listopada wschód Słońca nastąpi już o godz. 7.16, zaś zachód o 15.41. W praktyce wiemy to na podstawie wieloletnich obserwacji, że najczęściej Słońce, nie tylko w Małopolsce, wynurza się z listopadowych mgieł dopiero południową porą. Natomiast z całą pewnością w niedzielę 22 XI o godz. 3.26, „przejdzie” ze znaku Skorpiona w znak Strzelca. Ponadto, przez cały miesiąc, aktywność magnetyczna Słońca będzie nadal na niskim poziomie, co manifestować się będzie m. in., brakiem plam na jego powierzchni, a obserwatorzy i heliofizycy z pewnym niepokojem czekają na jego przebudzenie, oby nie gwałtowne, w 25 cyklu aktywności.

Natomiast ciemne bezksiężycowe noce, dogodne do obserwacji astronomicznych, wystąpią w połowie miesiąca, bowiem kolejność faz Księżyca będzie następująca: ostatnia kwadra 8 XI o godz. 14.46, nów 15 XI o godz. 6.07, pierwsza kwadra 22 XI o godz. 5.45 i pełnia 30 XI o godz. 10.30. W perygeum (najbliżej Ziemi) znajdzie się Księżyc 14 XI o godz. 13.00, a w apogeum (najdalej od Ziemi) będzie 27 XI o godz. 1.00. Warto tu zaznaczyć, że 30 XI wystąpi półcieniowe zaćmienie Księżyca, u nas niewidoczne.

Jeśli chodzi o planety, to Merkury widoczny będzie przez cały miesiąc nisko na porannym niebie. 10 XI planeta będzie w największej elongacji zachodniej (19 stopni), czyli odległości kątowej od Słońca, a już w połowie listopada będą najlepsze warunki do jej obserwacji, o ile tylko mgły nam na to pozwolą. Wenus jako Jutrzenkę,

dostrzeżemy na wschodnim niebie, znacznie powyżej Merkurego, na dobrą godzinę przed wschodem Słońca. Nad ranem 13 XI do tych dwóch w/w planet i Spiki, najjaśniejszej gwiazdy w konstelacji Panny, zbliży się romantyczny rogalik Księżyca, dwa dni przed nowiem. Warto będzie poświęcić trochę czasu na obserwacje tych koniunkcji. Natomiast czerwonego Marsa po opozycji 13 X możemy obserwować praktycznie przez całą noc, gości w gwiazdozbiornie Ryb. Późnym wieczorem, około godz. 21, do planety zbliży się Księżyc na odległość 5 stopni. Gazowego olbrzyma, Jowisza z gromadką czterech galileuszowych księżyców, można będzie obserwować na zachodnim niebie, w gwiazdozbiornie Strzelca. Również Saturna z pięknymi pierścieniami, dostrzeżemy wieczorem w gwiazdozbiornie Strzelca na zachodnim niebie, lecz nieco tylko wyżej niż Jowisza. Do obu w/w planet, zbliży się wczesnym popołudniem 19 XI Księżyc podążający do pierwszej kwadry. Warto chociaż spojrzeć okiem na te estetyczne koniunkcje. Planeta Uran, po opozycji 31 X, a przebywająca w gwiazdozbiornie Barana, dostępna będzie do obserwacji teleskopowych od wczesnych godzin wieczornych, przez całą noc. Zaś Neptuna w Wodniku możemy obserwować przez lunetkę, w pierwszej połowie nocy, na południowo-zachodniej części naszego nieba.

W listopadzie promieniują dwa silne roje meteorów: Tauridy i Leonidy. Tauridy mają podwójny radiant (południowy – S i północny – N) w gwiazdozbiornie Byka. Maksimum ich aktywności przypada na 6 XI (S) i 12 XI (N). Ten rój meteorów, to pozostałość po warkoczku krótkookresowej komety Enckego, która swego czasu rozpadła się na dwie części. Obserwuje się przeciętnie z tego roju, od 10 do 15 „spadających gwiazd” na godzinę. Stosunkowo często, występują też jasne bolidy, wybiegające z obszaru nieba w pobliżu gromad gwiazd: Plejad i Hiad. W tym roku, obserwacjom wieczornym obu



fot. Pixabay

rojów nie będzie przeszkadzał Księżyc będący przed i po ostatniej kwadrze. Leonidy zaś, promieniują z konstelacji Lwa, od 10 do 23 listopada (do 20 przelotów na godzinę), z maksimum 17 XI i 18 XI nad ranem. Rój ten związany jest z pozostałością po warkoczku komety Tempel-Tuttle. Warunki obserwacyjne maksimum tego roju też będą dobre, bowiem Księżyc będzie po nowiu, widoczny tylko na niebie wieczornym. Dysponując zaś wolną chwilą spojrzmy w niebo, najczęściej spowite listopadowymi mgłami i chmurami, optymistycznym podejściem do tej pory roku dobitnie świadczy staropolskie przysłowie: *Tej naszej jesieni, świat się jednak kolorami mieni.*

Zatem u progu grudnia i zbliżającej się milowymi krokami zimy, pogodnego nieba wszystkim Państwu gorąco życzę.

**DR ADAM MICHAŁEC**

Młodzieżowe Obserwatorium Astronomiczne

## SPOJRZENIE W NIEBO

## Grudzień 2020

Grudzień ziemię grudzi, a izdebki studzi – zobaczymy, czy to przysłowie szybko się sprawdzi w tym pandemicznym roku, bowiem po dość kapryśnej jesiennej pogodzie, rozpocznie się astronomiczna Zima już w poniedziałek 21 XII o godz. 11.02

Wtedy to Słońce przejdzie ze znaku Strzelca w znak Koziorożca. Zanim jednak ten fakt nastąpi, to w pierwszych dwóch dekadach miesiąca, długość dnia jeszcze się skraca, ale już od Bożego Narodzenia dnia przybywa. Do 17 grudnia w Małopolsce, ubędzie dnia „tylko” o 18 minut; z 8 godz. 23 minut na początku miesiąca, do 8 godzin i 5 minut w dniu 17 XII. Potem – jak to się potocznie mówi – długość dnia przez 9 dni stoi w mierze (są tylko sekundowe zmiany długości dnia, praktycznie niezauważalne), a już na koniec miesiąca przybędzie dnia o 5 minut. W szczególności słuszne jest przysłowie, że Święta Łuca – dnia przyrzuca. Imieniny Łucji wypadają 13 grudnia i praktycznie tylko do tej daty ubywa dnia po południu, wtedy też przypada najwcześniejszy zachód w Małopolsce (godz. 15.38). Natomiast rano, dnia jeszcze ubywa do Nowego Roku, wtedy mamy najpóźniejszy wschód Słońca w Małopolsce o godz. 7.38.

Te nierównomierności (ubytek dnia rano, a przyrost po południu) wynikają z faktu, że Ziemia obiega Słońce po orbicie eliptycznej, poruszając się z niejednostajną prędkością (nieco ponad 30 km/sek). Natomiast my, ze względów czysto praktycznych, posługujemy się czasem średnim słonecznym – upływającym równomiernie, a nie czasem słonecznym prawdziwym – upływającym nierównomiernie. W astronomii, te dwa czasy można przeliczyć, z jednego na drugi, poprzez tzw. równanie czasu. Natomiast dla porządku podam Państwu, że 1 grudnia Słońce wschodzi w Krakowie o godz. 7.18, a zachodzi o 15.41. Natomiast w sylwestrowy dzień, wschód Słońca nastąpi o godz. 7.38, a zachód o godz. 15.48. Na pocieszenie trzeba jednak przypomnieć, że rozpoczynająca się na naszej półkuli astronomiczna zima, jest najkrótszą porą roku. Trwa tylko 89 dni! Nasze lato zaś jest nieomal o 5 dni dłuższe. Ta różnica długości pór roku spowodowana jest wspomnianym powyżej kształtem okołosłonecznej orbity



ziemskiej. Mimo wszystko zawsze nam się wydaje, że lato mija zbyt szybko.

2 stycznia o godz. 15, Ziemia w swym ruchu rocznym po Ekliptyce znajdzie się w peryhelium, czyli najbliżej Słońca, w odległości około 147 mln km.

14 XII wystąpi całkowite zaćmienie Słońca, widoczne m.in. na wyspach Galapagos, u nas niewidoczne.

W tym miesiącu aktywność magnetyczna Słońca będzie na niskim poziomie, bowiem rzadko pojawią się nowe plamy na jego tarczy, należące już do 25 cyklu aktywności. Dysponując odpowiednimi przyrządami, będzie można dostrzec w fotosferze Słońca nieliczną grupę plam, na dużych szerokościach heliograficznych. Szczegóły znajdziemy na: [www.SpaceWeather.com](http://www.SpaceWeather.com)

Natomiast ciemne i długie, prawie bezksiężycowe noce, dogodne do obserwacji astronomicznych, będą w połowie miesiąca, bowiem kolejność faz Księżyca będzie następująca: ostatnia kwadra 8 XII. o godz. 1.37, nów 14 XII o godz. 17.17, pierwsza kwadra 22 XII o godz. 00.41 i pełnia 30 XII o godz. 4.28. W perygeum (najbliżej Ziemi) będzie Księżyc 12 XII o godz. 22.00, a w apogeum (najdalej od Ziemi) znajdzie się 24 XII o godz. 18.00. Ponadto Księżyc 7 XII o godz. 23 zakryje Westę, a 12 XII o godz. 22.00 Wenus. Tylko to pierwsze zjawisko można będzie u nas

obserwować nisko nad horyzontem, w godzinę po wschodzie Księżyca, który podążał będzie do ostatniej kwadry. Ponadto dojdzie do wieczornych koniunkcji Księżyca z Jowiszem i Saturnem w dniu 17 XII oraz z Marsem w dniu 23 XII.

Jeśli zaś chodzi o planety, to Merkurego nie będzie można obserwować w tym miesiącu, bo kryje się w promieniach Słońca. Po Nowym Roku pojawi się nam na wieczornym niebie. Natomiast Wenus jako Gwiazda Poranna, widoczna będzie na godzinę przed wschodem Słońca. Czerwonawego Marsa, po okresie największego zbliżenia się do Ziemi, dostrzeżemy w pierwszej połowie nocy, na tle gwiazdozbioru Ryb. Gazowe olbrzymy, Jowisz i Saturn będą widoczne na wieczornym niebie, coraz niżej nad zachodnim horyzontem. Obie planety, widoczne na tle gwiazdozbioru Koziorożca, systematycznie zbliżają się do siebie, a wieczorem w dniu 21 XII będą w odległości zaledwie 0.1 stopnia. Polecam szczególnie obserwacje koniunkcji tych planet. Planetę Uran, można próbować obserwować już przed północą nad południowo – wschodnim horyzontem w gwiazdozbiornie Barana, zaś Neptun goszczący w gwiazdozbiornie Wodnika, dostępny jest do obserwacji w pierwszej połowie nocy.



W tym miesiącu promieniują – z bardziej znanych – dwa roje meteorów: Geminidy i Ursydy. Te pierwsze mają radiant w gwiazdozbiore Blizniąt, a maksimum ich aktywności (60 do 90 „spadających gwiazd” na godzinę) przypada na 14 grudnia. W obserwacjach nie będzie nam przeszkadzał Księżyc w nowiu. Natomiast radiant Ursydów leży wysoko na niebie w gwiazdozbiore Małej Niedźwiedzicy i jego maksimum aktywności przypada na pierwszą noc tegorocznej zimy. Rój ten jest słabszy od poprzedniego (5-20 przelotów/godz.). Warunki do ich obserwacji wieczornych będą nieco gorsze, bowiem Księżyc będzie bliski pierwszej kwadry.

Ze zjawisk, które bym szczególnie polecał do obejrzenia na niebie, oprócz planet i rojów meteorów, to pojawienie się w Wigilię tzw. pierwszej gwiazdki na wieczornym niebie. Największe szanse aby nią zostać, będzie miał na wschodnim niebie Syriusz, a na zachodnim połączone siły Jowisza i Saturna. Będzie to znak, że czas już zasiąść do rodzinnego stołu i łamiąc się tradycyjnie opłatkiem, złożyć sobie wzajemnie serdeczne i optymistyczne życzenia, aby w czasach pandemii doczekać w zdrowiu Nowego 2021 Roku. Pamiętajmy przy tym o staropolskim przysłowiu: Mroźny grudzień, dużo śniegu, roczek żywny niesie w biegu.

Dysponując zaś wolną chwilą, w ostatnią grudniową noc 2020 roku, spójrzmy w niebo, bowiem w Małopolsce, w sylwestrową noc o północy góruje – czyli przechodzi przez południk – najjaśniejsza gwiazda na niebie Syriusz, z konstelacji Psa Wielkiego, a zatem byle do upragnionej Wiosny – czego Państwu serdecznie życzę, u progu nadchodzącego Nowego 2021 Roku. Dla obserwujących przyrodę a szczególnie dla grających w Totolotka, mam poufną wiadomość: w nadchodzącym 2021 roku, prawdopodobnie, najczęściej losowanymi liczbami będą: 1, 43 i 47.

**DR ADAM MICHAŁEC**  
Młodzieżowe Obserwatorium Astronomiczne



Niepołomska  
zbiórka rzeczy  
dla  
**HOSPICJUM**  
w ramach akcji  
**WYMARZONY PREZENT**



Patroni

Zamek Królewski  
w Niepołomicach



**miejsce zbiórki:**  
**POJEMNIK PRZY PORTIERNI**

Zamku Królewskiego  
W  
Niepołomicach

**data zbiórki:**  
**od 9.XI do 20.XII.2020**

# Oczekujcie nieoczekiwanego

Przeglądając literaturę naukową dotyczącą prognozowanych rozbłysków na Słońcu, przyszły mi na myśl słowa znanej wszystkim zabawy przedszkolaków: stary niedźwiedź mocno śpi, stary niedźwiedź mocno śpi, my się go boimy, my się go boimy, bo jak się obudzi, bo jak się obudzi, to nas zje. Obecna sytuacja w prognozowaniu aktywności słonecznej w rodzącym się 25 cyklu jest podobna do słów tej dziecięcej zabawy

Tym niedźwiedziem jest oczywiście Słońce. Teoretycznie z grubsza wiemy, jak się zachowa w swej magnetycznej aktywności przez najbliższe 10 lub 11 lat. Nie wiemy, czy obdarzy nas Ziemią, czyli tę gromadkę przedszkolaków, tylko spokojnymi rozbłyskami (których obserwuje się setki lub nawet tysiące w ciągu roku). To wyrzuty chmur plazmy ze powierzchni Słońca, które nie uczynią większych szkód Międzynarodowej Stacji Kosmicznej z astronautami na pokładzie, ani uczestnikom planowanej podróży na Księżyc lub Marsa.

Rodzi się pytanie czy można, i z jakim prawdopodobieństwem, przewidzieć taki niespodziewanie silny rozbłysk słoneczny, wśród tych słabych, który wywoła po około 25-30 godzinach później, powstanie burzy geomagnetycznej na Ziemi? Spójrzmy na karty dzienników obserwacyjnych, aby uzmysłowić sobie, jak to było w historii takich nadzwyczajnie silnych wydarzeń zwanych „słonecznym sztormem” lub Słońcem gorejącym. Oto parę najbardziej znanych wydarzeń:

W X. cyklu aktywności Słońca, na przełomie sierpnia i września 1859 była obserwowana przez Carringtona burza słoneczna, z maksimum 1 IX, najsilniejsza od czasu prowadzenia systematycznych obserwacji plam słonecznych, aż po dzień dzisiejszy. Burza ta wywołała, oprócz licznych pięknych zórz polarnych w całej Europie, wyindukowanie prądów w liniach telegraficznych, na których powstało napięcie rzędu 1000 V, co oczywiście spowodowało ich przepalenie. Dla przypomnienia podam iż, indukcję pól magnetycznych mierzymy w układzie SI w Teslach, w układzie cgs w Gaussach, przy czym  $1\text{T} = 10.000\text{G}$ , i tak średnie ziemskie pole magnetyczne ocenia się na 20 nT, Natomiast 1nT to: 10 do potęgi – 9 T. W klasyfikacji burz geomagnetycznych, na nazwę „super burzy” przyjmuje się wartość powyżej

250 nT, zaś burzę Carringtona ocenia się na 1050 nT.

Podobne burze słoneczne były notowane już wcześniej, ale ich daty wystąpienia można odtworzyć w przybliżeniu tylko na podstawie zapisków historycznych, dotyczących obserwacji zórz polarnych na małych szerokościach geograficznych: np.: 6-8 III 1582, czy rozbłysku w II cyklu 17 IX 1770.

Późniejsze, zaobserwowane ważniejsze super burze geomagnetyczne to m.in.:

w XIV cyklu, 31 X/1 XI 1903, tzw. Słońce gorejące, oceniana indukcyjność burzy geomagnetycznej na poziomie 531 nT, zorze polarne obserwowane w Portugalii, Italii i Afryce. Burza ta wyindukowała napięcia w sieciach rzędu 675V i spowodowała zniszczenie systemu linii telegraficznych.

w XV cyklu, 13-15.V. 1921, burza oceniana na 907 nT, zwana też w literaturze jako Sztorm kolejowy (Railroad), zorze polarne były obserwowane na niskich szerokościach geograficznych, a burza geomagnetyczna spowodowała m.in. zniszczenie stacji elektrycznych i telegraficznych (wyindukowanie napięć rzędu 10kV), oraz wywołała notowane liczne historie wśród ludzi.

w XVII cyklu, 25-26 .I. 1938, geomagnetyczna super burza zwana w literaturze, burzą fatimską, której doświadczył tłum ludzi oczekujących na powtórny cud w Fatimie.

w XIX cyklu, seria czterech silnych rozbłysków na Słońcu, które wywołały super burze geomagnetyczne: 23 II 1956, IX 1957, II 1958 i VII 1959. Był to cykl słoneczny o największej ilości obserwowanych plam w historii, odkąd tylko prowadzone są systematyczne obserwacje plam na Słońcu.

w XX cyklu, rozbłysk 18 V 1967 był widoczny gołym okiem, a 23 V 1967 burza geomagnetyczna spowodowała unieruchomienie 3 rakiet balistycznych w ZSSR oraz detonacje licznych min magnetycznych w oceanach; mo-

gło z tego powodu dojść do wybuchu III wojny światowej, był to bowiem okres „zimnej wojny” między mocarstwami.

w XXII cyklu, 13-14 II 1989 geomagnetyczna burza, najsilniejsza od czasu aktywnych badań przestrzeni kosmicznej, wywołała m.in. awarię zasilania w prąd elektryczny całą kanadyjską prowincję Quebec. Były też widoczne liczne zorze polarne, obserwowane również w Polsce.

w XXIII cyklu, 14 VII 2000 silny rozbłysk na Słońcu wywołał dwa dni później super burzę geomagnetyczną, nazywa się ją w literaturze wydarzeniem Bastylia, oraz rozbłysk słoneczny 28 X 2003, który spowodował czterodniową burzę geomagnetyczną nazywaną w literaturze: Halloween Storm. W tym też dniu, na falach radiowych w paśmie od 275-1755MHz, zaobserwowano w Krakowie, najsilniejszy wybuch radiowy w dotychczasowej historii naszych obserwacji Słońca.

Wszystkie te silne rozbłyski na Słońcu powstawały najczęściej w czasie bliskim jego maksymalnej aktywności lub tuż po maksimum. Wszystko bowiem co dotyczy powstawania super rozbłysków, zależy od kształtu linii sił powstających pól magnetycznych w fotosferze, a rozpościerającymi się w postaci łuków (powrozów magnetycznych) między grupami plam słonecznych. Jak na razie możemy być spokojni, bowiem na tarczy Słońca pojawiają się pojedyncze małe plamki, zwane porami. Zatem teraz, gdy nasza Gwiazda wstępuje w nowy 25 cykl swej aktywności magnetycznej, rodzi się pytanie, kiedy obudzi się z tej drzemki i oby nie chciała nas przysłowioowo „zjeść”, czyli spowodować różnorodnego typu szkód w dzisiejszym technologicznym świecie. Natomiast obserwatorzy Słońca, wyposażeni w odpowiednie instrumenty, oczekują czegoś nieoczekiwanego, tylko kiedy?

**DR ADAM MICHAŁEC**

Młodzieżowe Obserwatorium Astronomiczne

# Es'hail 2 – pierwszy amatorski satelita geostacjonarny

Dzięki kooperacji z przemysłem kosmicznym, krótkofalowcy zyskali nowe możliwości w zakresie prowadzenia łączności z terenów objętych katastrofami i klęskami żywiołowymi

Katarski satelita Es'hail 2 został zbudowany przez firmę Mitsubishi Electric i umieszczony na orbicie we wrześniu 2018 roku. Wążący 5300 kilogramów obiekt zawiera głównie urządzenia do komercyjnej transmisji sygnału telewizyjnego dla regionu Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej. Dzięki staraniom krótkofalowców, na jego pokładzie zainstalowano dodatkowo dwa transpondery z przeznaczeniem dla służby amatorskiej.

Do tej pory, wszystkie używane przez krótkofalowców satelity poruszały się na niskiej orbicie okołoziemskiej. Aby zrobić łączność przez taki obiekt, należy wyznaczyć czas przelotu i aktualną pozycję na niebie (teraz oczywiście pomagają komputery), a następnie kierować antenę tak, aby sygnał radiowy był jak najsilniejszy. Maksymalny okres przelotu takiego satelity to kilkanaście minut, a pojawia się na niebie średnio trzy razy w ciągu doby. Mamy więc niewiele czasu na przeprowadzenie łączności radiowej przy wysokim stopniu trudności takiego przedsięwzięcia. Przykładowe łączności, jakie przeprowadziliśmy przez satelitę SaudiSat SO-50 podczas Pól Chwały, można zobaczyć na filmie <https://youtu.be/jw4nRk6LFok>

Zupełnie inaczej wygląda sprawa z Es'hail-em. Satelita porusza się po orbicie geostacjonarnej, więc dla obserwatora na Ziemi jest nieruchomy, podobne



jak dobrze znane nam satelity telewizyjne (np. Astra czy Hot Bird). Wystarczy antenę skierować w określony punkt na niebie i... zapomnieć o niej. Nasz satelita będzie tam co najmniej przez następne 15 lat, bo na tyle przewidziano jego misję.

Niewątpliwą zaletą Es'haila jest jego ciągła dostępność. W każdej chwili możemy przeprowadzić łączność radiową. Możemy też w łatwy sposób wezwać pomoc z obszaru objętego katastrofą lub klęską żywiołową. Otwiera to nowe możliwości dla krótkofalowców, którzy zawsze jako pierwsi zapewniają komunikację w sytuacjach awaryjnych.

Jeden z transponderów został przeznaczony do prowadzenia łączności fonią oraz emisjami cyfrowymi. Drugi transponder służy do przesyłania amatorskiej telewizji. Przeprowadzenie dwustronnej łączności wymaga przygotowania odpowiedniego sprzętu radiowego. Absolutnym mini-

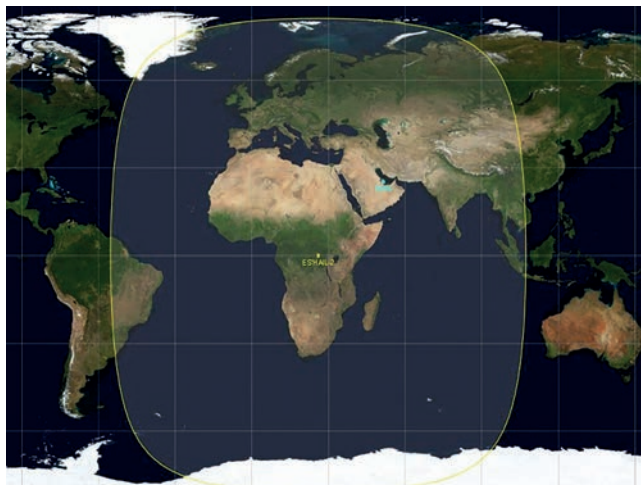
mum jest posiadanie anteny satelitarnej o średnicy 60 cm, choć dużo lepiej sprawuje się antena 80-centymetrowa. Do niej należy podpiąć stabilny konwerter satelitarnej, co już pozwoli na odbieranie SDR-em sygnału z Es'haila. Do nadawania potrzebujemy kilkunastojowej anteny helikalnej, wzmacniacza WiFi i jakiegoś radia z modulacją SBB (lub komputera z nadajnikiem SDR). Przykładowy zestaw homemade można obejrzeć na zdjęciu. Krótkofalowcy nie posiadający umiejętności majsterkowania powinni zakupić gotowe moduły nadawczo/odbiorcze w cenie kilkuset euro.

Jeżeli chcemy jedynie posłuchać korespondencji prowadzonej przez satelitę Es'hail 2, warto odwiedzić stronę <https://eshail.batc.org.uk/nb/>, która jest odbornikiem SDR dostępnym dla wszystkich.

Czytelników zainteresowanych nie tylko łącznościami satelitarnymi, zapraszamy do kontaktu przez nasz profil Facebook „SP9MOA”.

73!

**MARIUSZ CIELUCH SP9HSQ**  
sekretarz Niepołomickiego Klubu  
Krótkofalowców



# Ćwiczenia terenowe

## Wyścig 2020 – fotorelacja

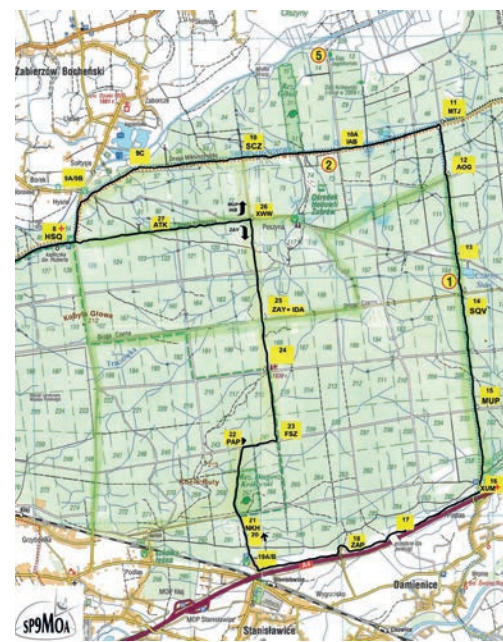
Dzięki uprzejmości organizatorów Wyścigu Tomasza Marczyńskiego mieliśmy możliwość sprawdzenia sprzętu oraz swoich umiejętności w realnych warunkach i bardzo trudnym radiowo terenie Puszczy Niepołomickiej



Punkt dowodzenia na parkingu leśnym „Hysne”, obsługiwany przez Mariusza SP9HSQ i Michała.



Sprzęt radiowy używany w ćwiczeniach był zasilany z akumulatorów. Mamy tu radiostacje do łączności z patrolami krótkofalowców, służbami medycznymi, Strażą Leśną oraz firmą ochroniarską. Jest również laptop używany do logowania zdarzeń.



Mapa rozmieszczenia patroli na trasie wyścigu. W punktach 8 (nasz namiot dowodzenia) i 16 stacjonowały karetki pogotowia. W wielu miejscach brakowało zasięgu GSM, tam bezcenna była nasza łączność radiowa.



W kilku lokalizacjach krótkofalowcy mieli do dyspozycji swoje pojazdy wyposażone w sprzęt radiowy dużej mocy.



Znaczna ilość zawodników, ogromne prędkości i zacięta rywalizacja skutkowały wieloma niebezpiecznymi zdarzeniami, o których natychmiast informowaliśmy obsługę medyczną i organizatorów.



Koledzy biorący udział w ćwiczeniach, od lewej: Adam SP9XUM, Alek SQ9AOG, Sławek SP9XWW, Michał, Andrzej SQ9MUP, Łukasz SQ9NKH, Tomek SP9SCZ, Piotrek SP9PAP, Rafał SQ9IAB, Michał SP9MTJ, Andrzej SP9SQV, Marcin SQ9ZAP, Michał SQ9ZAY, Mariusz SP9HSQ. Brakuje na zdjęciu Franka SQ9FSZ i Janka SP9BCH.



Wielokrotnie interweniowały służby medyczne, z którymi mieliśmy bezpośrednią łączność radiową na terenie całej Puszczy Niepołomickiej.



Zadowolona mina Michała SQ9ZAY, Prezesa Niepołomickiego Klubu Krótkofalowców, świadczy o prawidłowym przebiegu ćwiczeń terenowych.

Zapraszamy do obejrzenia relacji z wyścigu przygotowanej przez organizatorów:  
<https://www.facebook.com/wyścigbytomaszmarczyński/videos/337996897278478/>

oraz koniecznie naszego filmu z ubiegłorocznej imprezy:  
<https://youtu.be/aNT9DYffLxM>

73!

## KORZENIE CYWILIZACJI EUROPEJSKIEJ

# Higiena

Pojęcie czystości od dawna funkcjonuje w polskiej frazeologii: czysty jak iza, czyste ręce, czyste sumienie, czyste serce. Rytuály oczyszczenia towarzyszyły człowiekowi od zawsze. Dzisiaj niemal w każdej religii woda i czynności oczyszczające stanowią jedne z najbardziej nośnych symboli – łaski, wybaczenia, odrodzenia. Wierni większości wyznań myją się przed modlitwą, czy to dosłownie, jak czynią to muzułmanie, czy bardziej symbolicznie, jak katolicy zanurzający palce w misach z wodą święconą umieszczonych przy wejściu do kościoła

Higiena znana nam obecnie, jako nauka o zachowaniu zdrowia i zapobiegania chorobom poprzez przestrzeganie czystości, zawdzięcza swoją nazwę greckiej bogini zdrowia – Hygieji (łac. Hygei). Według najstarszych źródeł z IV w. uważano ją za córkę Asklepiosa (rzym. Eskulapa) – boga sztuki lekarskiej. Siostrą Hygei była Panaceja (łac. Panacea) symbolizująca uzdrowicielską moc leków.



**Fragment sarkofagu wczesnochrześcijańskiego przedstawiającego Pilata umyjającego ręce**, marmur, Cesarstwo rzymskie, ok. 400 r., ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie.

Fragment skrzydni sarkofagu pasyjnego został odkryty na nekropolii watykańskiej w 1632 roku i trafił do Museo Pio Cristiano w Watykanie. Ostatni jego segment z całości sarkofagu został sprowadzony do Krakowa w 1830 roku przez Artura i Zofię Potockich. Pilat jako namiestnik rzymskiej prowincji ubrany jest w krótką tunikę, płaszcz – palium spięty fibulą na prawym ramieniu oraz wysokie buty. Splecione dłonie opiera na brzuchu, głowę odwraca w lewo, nie patrząc na Jezusa przedstawionego w dalszej części sarkofagu. Z lewej strony stoi sługa z dzbankiem i patera

Od Panacei pochodzi nazwa uniwersalnego środka leczniczego – panaceum.

Hygieje przedstawiano z wężem pijącym najprawdopodobniej mleko z misy trzymanej przez boginię. We wszystkich kulturach starożytnych wąż odgrywał symboliczną rolę. Dla Sumerów stanowił wizualizację zapłodnienia i początku życia, dla Greków – jako ucieleśnienie Asklepiosa rażonego piorunem przez Zeusa – żył w głębi ziemi, obdarzony wielkim rozumem i ludzką mową.

Sam Asklepios pierwotnie przedstawiany był jako wąż, a potem jako postawny mężczyzna trzymający w ręku laskę z owiniętym wokół niej wężem. Wijący się wokół laski Asklepiosa gad symbolizował potęgę boga, chroniącą ludzi przed dzikimi bestiami, czyli chorobami i cierpieniem.

Do dziś graficzny znak laski z owiniętym wokół niej wężem jest symbolem medycyny, widnieje na budynkach aptek, przychodni, szpitali, na opakowaniach leków.

Hygieje, Asklepiosa i Panaceję uwiecznił Hipokrates – lekarz żyjący w latach 460-356 p.n.e. na greckiej wyspie Kos, nazwany „ojcem medycyny”. Wprowadził on imiona bogów do tekstu sformułowanej przez siebie przysięgi lekarskiej, stosowanej do dzisiejszego dnia jako fundament etyki zawodów medycznych.

W późniejszych wizerunkach atrybutem Hygieji stał się dzban z wodą. Woda symbolizowała ruch

i przemianę, przypominając że najważniejszym procesem zachodzącym w naturze jest życie, a jego głównym aspektem – przemijanie.

W Egipcie posługiwanie się wodą w rytuałach religijnych związane było z boginią Izydą. Wierzono, że Izyda – bogini ciągłości życia – odpowiedzialna jest za wylewy Nilu. Dlatego kobiety, zgodnie ze starym zwyczajem, nosiły



**Strigila (skrobaczka) służąca do oczyszczania ciała, używana przez Greków i Rzymian**, brąz, IV w. p.n.e., ze zbiorów MNK.



**Dzban oinochoe z dekoracją na brzuścu**, glina, technika czerwonofigurowa, Grecja, 1 połowa IV w. p.n.e., ze zbiorów MNK fot. Pracownia fotograficzna MNK.

Dekoracja przedstawia mężczyznę zwróconego w prawo (pierwszy od lewej), trzymającego w lewej ręce strigilę, przed nim w tle widoczny jest dysk. Drugi nagi mężczyzna, również ze strigilą w lewej dłoni, stoi przed termą – punktem startowym, zwrotnym lub końcowym na bieżni. Trener – okryty płaszczem mężczyzna po prawej stronie – wyciąga lewą rękę w kierunku termy



**Wystawa „Antyk okiem kolekcjonera”, po lewej stronie widoczny posąg boga rzeki, marmur, Cesarstwo rzymskie, 2 połowa II w., ze zbiorów MNK.**

wodę z Nilu w dzbanach, aby wylać ją następnie na ziemię, składając w ten sposób ofiarę bogini. Egipski kult dotarł do Grecji i Rzymu. W czasach rzymskich w świątyniach Izidy przechowywano wodę z Nilu w dzbanach i noszono w rytualnych procesjach jako źródło życia i śmierci.

Kąpiele i ablucje (symboliczne, rytualne obmycie ciała) łączy naturalny związek z obrzędami przejścia, ceremoniami, które oznaczają wkroczenie z jednego etapu życia w następny: od anonimowego noworodka do obdarzonego imieniem członka społeczności (u katolików poprzez chrzest), od stanu wolnego do małżeńskiego (jak panny młode w starożytnej Grecji biorące uroczystą przedślubną kąpiel), od życia do śmierci. Zanurzenie i wynurzenie z wody jest uniwersalną deklaracją: „żegnaj stare, witaj nowe”.



**Posąg chłopca z amforem, marmur, Cesarstwo rzymskie 1 połowa I w. ze zbiorów MNK.**

Jednym z najbardziej rozpowszechnionych rytuałów przejścia od czasów starożytnych jest mycie zmarłego. Czynność ta nie ma praktycznego uzasadnienia, a jedynie głęboko symboliczne. Oznacza wyrażenie szacunku do zmarłego, które wymaga zadbania o jego czystość w ostatniej podróży

do miejsca wiecznego spoczynku.

Pojęcie czystości ma szerokie konotacje. Związek między niewinnością a czystością oraz winą a brudem jest wbudowany w strukturę naszego języka, a tym samym myśli. Mówimy o „nieczystych zamiarach” i „praniu brudnych pieniędzy”. Kiedy znajdziemy się zbyt blisko czegoś nieprzyjemnego, w czym nie chcemy uczestniczyć, rodzi się chęć zmycia z siebie tego ciężaru albo przynajmniej „umycia rąk”. Tak jak Poncjusz Piłat umył ręce po tym, gdy skazał Jezusa na śmierć.

Klimat, religia jak i osobiste przeświadczenie o swojej prywatności, mają wpływ na to jak dbamy o swoją czystość. Dla wielu dzisiejszych Europejczyków niewiele czynności wymaga większego odosobnienia niż mycie nagiego ciała. Ale dla starożytnych Rzymian kąpiel była wydarzeniem towarzyskim. Tradycję kąpeli Rzymianie zapożyczyli od Greków, którzy myli się po to – tak jak my dzisiaj – aby poczuć się lepiej i zwiększyć swoją atrakcyjność. Kąpali się też z przyczyn zdrowotnych, ponieważ moczenie się w wodzie stanowiło jeden z podstawowych zabiegów w ograniczonej jeszcze wiedzy ówczesnych eskulapów. Według wspomnianego już Hipokratesa roztropna kombinacja zimnych i gorących kąpeli pomagała pozbyć się wielu chorób. Ciepła woda miała zmiękczyć skórę, przygotowując ją do przyjęcia składników odżywczych, a także przynosić ulgę w całej gamie dolegliwości, począwszy od migren po choroby nerek. Osobom cierpiącym na bolesność stawów zalecano zimne bicze, zaś choroby kobiece leczono aromatycznymi kąpielami parowymi.

Kąpielom greckim sprzyjał klimat – słoneczne lata i łagodne zimy. Już w 1400 r. p.n.e. na Krecie rozwinęła się cywilizacja korzystająca z bieżącej wody, kanalizacji oraz wanien (w pałacu królewskim w Knossos).



**Lekyt – naczynie na oliwę, glina, technika czarnofigurowa, Grecja 530-520 r. p.n.e. ze zbiorów MNK.**

Z pewnością kontakt z tą kulturą wywarł wpływ na zwyczaje higieniczne Greków, podobnie jak zetknięcie się z innym ludami, poznanimi na szlakach handlowych czy podczas kolonizacji, której zasięg rozciągał się do Afryki Północnej i Azji Mniejszej. Z nadejściem złotego wieku Aten, w V stuleciu p.n.e. Grecy w pełni ukształtowali już swoje zwyczaje kąpielowe. Biedak nie posiadający w domu łazienki, dokonywał codziennej toalety przy najbliższej studni, od czasu do czasu udając się do publicznej łaźni. Zarówno te państwowe, jak i prywatne – wszystkie były bezpłatne albo bardzo tanie. Wodę do kąpeli grzano tam nad paleniskiem, a pomieszczenia w razie konieczności ocieplano urządzeniami



**Izyda z dzbanem wody i sistrum (najstarszy instrument perkusyjny), marmur II w. Muzea Kapitołińskie, Rzym, Włochy, fot. Marta Przybylska**



**Bóg medycyny Asklepios**, czarny marmur, II w. według greckiego oryginału, Muzea Kapitołińskie, Rzym, Włochy, fot. Marta Przybylska.

podobnymi do przenośnych piecyków. Najbardziej wystawne publiczne łaźnie miały oddzielne pomieszczenia przeznaczone do zimnych, ciepłych i parowych kąpiel. W późniejszych rzymskich łaźniach było to już elementarne wyposa-



**Figurka Afrodyty**, terakota, koniec I w. p.n.e., ze zbiorów MNK. Afrodyta odkłada swoją szatę na hydrię (naczynie na wodę) przygotowując się do kąpiel

żenie. Na miejscu, oprócz kąpeli, można było zagrać w kości, dostać kieliszek wina i prawdopodobnie także przekąskę. Całość, która miała stać się niewiarygodnie wystawna w cesarskich łaźniach Rzymu, w Grecji była jeszcze skromna i kameralna. Ale co najważniejsze tradycja kąpeli w szerokiej gamie temperatur, w publicznej scenerii i rekreacyjnej oprawie – już się narodziła.

Poza domem i łaźnią bogaty Grek, aby zażyć kąpeli, mógł się udać do gimnazjonu. Ta jedna z najważniejszych ateńskich instytucji była miejscem, w którym zamożni młodzieńcy rozwijali swoją sprawność fizyczną, a starsi mężczyźni ćwiczyli, aby ją zachować. Pomieszczenia gimnazjonu otaczały się pod gołym niebem boiska do ćwiczeń i bieżnia. Czy to po ćwiczeniach, czy to w ich zastępstwie, mężczyźni wykorzystywali te tereny do prowadzenia dysput i wykładów. Sławna maksyma „mens sana in corpore sano” (w zdrowym ciele zdrowy duch) jest wprawdzie rzymskiego pochodzenia, ale to właśnie w Grecji kult tężyzny fizycznej i umysłowej był najsilniejszy. Dzisiaj może dziwić fakt, że Akademia Platona, będąc szkołą filozoficzną założoną w IV wieku p.n.e., funkcjonowała w gimnazjonie, ale w oczach Greków było to jak najbardziej naturalne połączenie.

Kąpiel stanowiła jedynie uzupełnienie zajęć sportowych. Grecy sportowcy, trenując nago (gimnazjon oznacza dosłownie „gołe miejsce”), najpierw natłuszczali swoje ciała oliwą i pokrywali je cienką warstwą pyłu lub piasku, by zapobiec wyziębieniu. Po porcji zapasów, biegów lub gry w piłkę, usuwali oliwę i ziemię, teraz dodatkowo zmieszaną z potem, za pomocą metalowej skrobaczki zwanej strigilą. Po jej użyciu myli się, stając przy umywalni lub korzystając z wanny lub prysznic. Choć ciepła woda z pewnością ułatwiłaby usunięcie oliwy i brudu, nic nie wskazuje na to, by gimnazjon przed okresem rzymskim taką oferowały. Męski hart i asceza



**Ujście wody w Pompejach, I w p.n.e., Włochy**, fot. Marta Przybylska.

Uliczne źródelka – fontanny rozsiane były po całym mieście. Do naszych czasów zachowało się ich ponad czterdzieści. Umieszczone były tak, by każdy miał do nich łatwy dostęp. Obliczono, że niewielu pompejańczyków mieszkało w odległości większej niż osiemdziesiąt metrów od ujęcia wody. Z fontann płynęła nieustannie woda. Były miejscami spotkań ubogiej ludności, ponieważ bogaci patrycjusze mieli własne ujęcia wody w domach.

zimnej kąpeli odpowiadały duchowi tej instytucji i uspokajały tych Ateńczyków, którzy w gorących kąpielach widzieli ryzyko zniewieścienia i słabości.

Marmurowe rzymskie kopie torsów greckich sportowców, lekyty – pojemniki służące do przechowywania oliwy, a także strigile – oryginalną skrobaczkę wykonaną z brązu w IV w p.n.e. można obejrzeć na wystawie w zamkowym muzeum. Znajdziemy tam również wiele odniesień do wody, jako symbolu; posągi: boga rzeki i chłopca z amforą, figurkę Afrodyty przygotowującą się do kąpeli oraz fragment sarkofagu wczesnochrześcijańskiego przedstawiający Poncjusza Piłata umywającego ręce.

Zapraszamy do muzeum na wystawę Antyk okiem kolekcjonera.

#### MARTA PRZYBYLSKA

przewodnik w Muzeum Niepołomickim



**Ujście wody w Herkulanium I w. p.n.e. (Włochy), przedstawiające Wenus (Wenerę), boginię miłości i uciech cielesnych**, fot. Marta Przybylska.

# Tragiczny koniec konspiratorów

## 77. rocznica wielkiej wsypy w powiecie bocheńskim

3 września 1945 r. szesnastoletni gimnazjalista Maniek Cebula pod czujnym okiem siostry Heleny Anzelmy Przybylskiej wyciąga gwoździe tkwiące setkami we framugach okien, boazerii, podłogach i drzwiach. Niemcy kaleczyli drewniane elementy zabytkowego klasztoru sióstr Benedyktyn w Staniątkach z byle powodu – ot, choćby po to, by na gwoździu powiesić ubranie. Wojna skończyła się kilka miesięcy temu, Niemcy wynieśli się z klasztoru i po wielu tygodniach w końcu siostronom udało się usunąć ślady ich obecności. Ale życie Mańka Cebuli wojna zmieniła bezpowrotnie. Miał zaledwie 14 lat, gdy Niemcy aresztowali jego ojca, organistę w staniąteckim kościele. Ściągnęli go prosto z chóru, a po kilkunastu dniach umieścili jego nazwisko na afiszu śmierci. Czesław Cebula wpadł w ramach tzw. wielkiej wsypy w listopadzie 1943 r.

### Po akcji gestapo w Szarowie

W wyniku prowokacji agentów gestapo w maju 1943 r. w Szarowie Niemcy aresztowali ok. 30 osób (więcej na ten temat: [https://www.klaj.pl/\\_files/menu\\_glowne/multimedia/samodzielno/2020/Samodzielno\\_Kwiecien-Maj\\_2020-skompresowany.pdf](https://www.klaj.pl/_files/menu_glowne/multimedia/samodzielno/2020/Samodzielno_Kwiecien-Maj_2020-skompresowany.pdf) – s. 18). Działająca w tym rejonie placówka Narodowej Organizacji Wojskowej Obwodu 20 w powiecie bocheńskim (po scaleniu „Węgorz” w obwodzie „Wieloryb” AK) również poniosła straty w tej akcji w postaci kilku aresztowanych członków organizacji. Niemcom nie udało się jednak złamać lokalnego ducha oporu. „Dwudziestka” rozwijała się kadrowo. Do placówki „20” trafili m.in. dwaj przesiedleńcy z poznańskiego, którzy schronienie wraz ze swoimi rodzinami znaleźli w klasztorze sióstr Benedyktyn w Staniątkach.

Organizacja dysponowała bronią pozostałą po żołnierzach poległych w Puszczy Niepołomickiej we wrześniu 1939 r., a także pozyskiwała ją, rozbrajając Niemców bądź granatowych policjantów. W zasobach mieli również karabiny ze stanu byłego związku strzeleckiego w Dąbrowie. Konspiratorzy przechowywali uzbrojenie m.in. w grobowcu rodziny dowódcy miejscowego podziemia ppor. Mieczysława Wójcika „Mirskiego” na cmentarzu w Brzeziu, a także w przemyślnie skonstruowanych skrytkach na posesjach, np. u Le-

ona Kołosa „Lecha” w Szczytnikach czy Bronisława Kaczmarczyka w Dąbrowie.

Lokalne podziemie posiadało również swoją służbę sanitarną. Kierownik młyna w Brzeziu Turula udostępnił pomieszczenie na przeprowadzenie kursu w zakresie udzielania pierwszej pomocy, aplikacji zastrzyków, stawiania baniek itd., w którym wzięło udział 10 młodych kobiet. Ze Staniątek przeszkolone zostały Maria Smoleń „Sosenka”, „Szarotka”, po mężu Korol, oraz Władysława Taborska, po mężu Szewczyk. Nabyte umiejętności z powodzeniem wykorzystywały po wojnie niosąc pomoc potrzebującym mieszkańcom Staniątek.

### Klasztor ss. Benedyktyn w Staniątkach

Do obwodu „20”, w zabudowania staniąteckiego klasztoru sióstr Benedyktyn przeniesiona została drukarnia biuletynu Podokręgu NOW Kraków-Zewnętrzny. Periodyk redagował szef Wydziału Propagandy Podokręgu Stanisław Waś „Przybylski”, a drukowali go Józef Adamowski „Wiśniewski”, Antoni Ciastoń „Aliant” (wszyscy ze Staniątek) oraz przesiedleńcy z poznańskiego – Jerzy Kozanecki i Tadeusz Kawalerski. W lipcu 1943 r. do klasztoru wkroczyli policjanci i dokonali rewizji. Szukali radioodbiornika, który ponoć miał posiadać i tu przechowywać ogrodnik gospodarstwa klasztorowego. Rewizja

nie przyniosła oczekiwanego rezultatu. Przeszukujący nie natrafili również na urządzenia drukarskie, gdyż na szczęście miesiąc wcześniej drukarnia została przeniesiona do Stanisławic.

W klasztorze często stacjonowali żołnierze niemieccy. Oficerowie zajmowali domek przylegający do księżowskiej rezydencji, a także zamieszkiwali w prywatnych domach. Żołnierze lokowani byli w pomieszczeniach klasztornej szkoły. Kwaterowali też w staniąteckiej szkole powszechnej.

### Gestapo robi swoje

Minęło pół roku od majowych aresztowań w Szarowie. Chłopcy z „dwudziestki” pozostający na wolności – choć byli świadomi zagrożenia aresztowaniem – powracali do domów. Po nadejściu pierwszych chłódów ukrywanie się w lesie było bardzo uciążliwe. Czujność konspiratorów uspiło też zapewne postępowanie Niemców, którzy jakby stracili zainteresowanie podziemiem na tym terenie. Jak się jednak wkrótce okazało, była to tylko pozorna bierność okupanta. Gestapo kontynuowało rozpracowywanie „dwudziestki”, wykorzystując zeznania jednego z aresztowanych w maju 1943 r. oraz informacje pozyskiwane od konfidentów i agentów. W Szarowie mogli liczyć m.in. na staniąteczkę Adelę Migas, która w organizacji uchodziła za wtyczkę w gestapo, a faktycznie pracowała dla Niemców.



Józef Adamowski „Wiśniewski” (1922-1943) ze Staniątek. Drukarz biuletynu NOW, członek sekcji sabotażowo-dywersyjnej w Obwodzie 20 NOW pow. bocheńskiego, uczestnik akcji ekspropriacyjnej w Brzesku 11.11.1943 r. (poczta, urząd gminy, urząd skarbowy). Aresztowany przez żandarmerię niemiecką 23.11.1943 r. w Staniątkach. Fot. z „Afishów śmierci”, Stanisław Dąbrowa-Kostka.

Do Szarowa i pobliskich miejscowości przyjeżdżał również Ryszard Karolewski vel Zajac – kolega Adeli „po fachu”. Należał do krakowskiej grupy konfidenckiej Romana Słani. W listopadzie gestapowcy mieli już sporą wiedzę o „dwudziestce”. Znali adresy chłopaków, ich zwyczaje, przywary, pseudonimy, funkcje pełnione w organizacji, miejsca zatrudnienia, spotkań i przechowywania broni.

11 listopada 1943 r. (w 25 rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości) członkowie NOW z obwodów „20” i „30” powiatu bocheńskiego przeprowadzili akcję ekspropriacyjną na urzędy gminy, poczty i skarbowy w Brzesku. Poza gotówką, łupem organizacji stały się m.in. czyste druki kart rozpoznawczych (kenkart) a także wykazy zobowiązań kontyngentowych miejscowej ludności. Niewykluczone, że to wydarzenie stało się bezpośrednią przyczyną przyspieszenia aresztowań.

### Prowokacja Adeli

Podobnie jak w maju, gestapo zastoso-owało prowokację wobec niektórych członków organizacji. Na 20 listopada 1943 r. do domku zamieszkanego przez Migasów w Szarowie, położone-

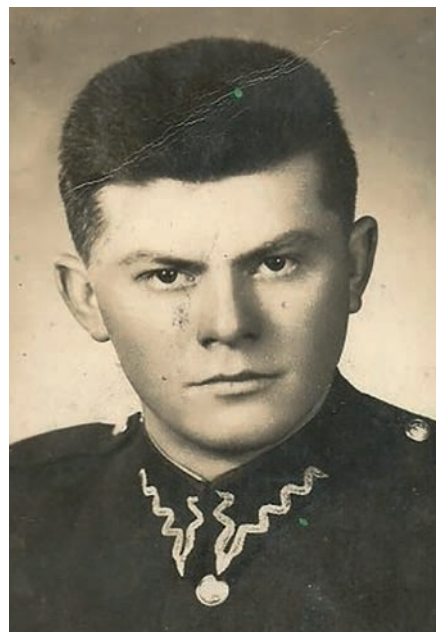
go tuż przy torach kolejowych, zostali zaproszeni przez Adelę szef wydziału propagandy „Przybylski” oraz były szef dywersji i sabotażu por. Augustyn Rachwałski vel Gustaw Rafalski „Wodzicki”, a od września szef kontrwywiadu w Podokręgu. Stawił się tylko Waś, gdyż „Wodzickiego” zatrzymały sprawy w Kłaju. Przed północą dom Migasów został otoczony przez niemieckich żandarmów. Aresztowali „Przybylskiego” i – wyłącznie dla pozorów – Adelę, która wkrótce została „zwolniona” z aresztu. Żandarmi po zatrzymaniu Wasia nie opuścili od razu domostwa Migasów. Odjechali dopiero nad ranem, bo wiedzieli od Adeli, że jeżeli umawiała się z „Wodzickim”, to zawsze czekali na siebie do skutku. Tym razem Rachwałski na spotkanie jednak nie przybył. Migasówna uczestniczyła bezpośrednio jeszcze w kilku innych aresztowaniach na terenie „20”. Ponadto miała się chwalić, że bardzo przyczyniła się do aresztowań podległych.

### Oblawa i aresztowania

22 listopada. W Kłaju z inicjatywy Tadeusza Migasa „Silnickiego” – kierownika organizacyjnego w Podokręgu – odbywała się odprawa z udziałem osób funkcyjnych z lokalnej struktury NOW. Wśród omawianych tematów było aresztowanie Wasia „Przybylskiego”. Około północy dom okrążyli Niemcy. W domu zgasło światło i konspiratorzy rzucili się do ucieczki. „Wodzicki” uciekając skierował się do Stefana Kołosa „Lecha” w Szczytnikach. Miał szczęście, że dotarł tam dopiero po siódmej, gdyż Niemcy przyszli po „Lecha” o szóstej.

Od wczesnych godzin rannych 23 listopada przeprowadzano aresztowania w Staniątkach. Siostra Albina Reclawa Szapkówna – benedyktynka, która w czasie wojny pełniła służbę przy klasztornej furcie i prowadziła skrupulatne notatki o zaobserwowanych wydarzeniach – zapisała w notesie: „23 XI 1943 (wtorek) Rano w czasie Mszy Świętej przyjechało gestapo ...”. W klasztorze w Staniątkach Niemcy aresztowali Tadeusza Kawalerskiego i panią Kozanecką, matkę drugiego z „drukarzy” z poznańskiego. Kobiętę zwolnili po tym, jak znaleźli syna – 23-letniego Jurka – i broń przechowywaną przez niego pod żłobem w stajni klasztornej gospodarstwa.

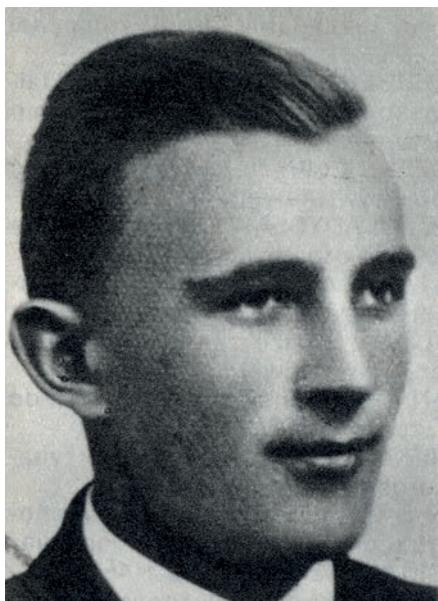
W kościele, w czasie rannej Mszy św. nagle zamilkły organy. Gestapowcy aresztowali organistę, który przez wiele miesięcy na chórze organizował kon-



Józef Fiotek (1914-1943) ze Staniątek. Absolwent kursu weterynarii w Centrum Wyszczolenia i Badań Weterynarii w Warszawie (1938 r.), uczestnik kampanii wrześniowej. Zbiegł z niewoli sowieckiej unikając w ten sposób losu ofiar zbrodni katyńskiej. Aresztowany przez gestapo 23.11.1943 r. w Staniątkach. Fot. z archiwum rodzinnego Państwa Korneckich ze Staniątek.

spiracyjne zebrania. To 39-letni Czesław Cebula, ojciec czternastoletniego wówczas Mariana, który po wojnie pomagał siostrze porządkować klasztor po pobycie Niemców.

Wśród jedenastu zatrzymanych w Staniątkach, a później rozstrzelanych, był również 21-letni Józef Adamowski „Wiśniewski”. Ojciec „Wiśniewskiego” (też Józef) przypuszczał, że syn należał do organizacji podziemnej i gdy zobaczył wjeżdżające do wsi niemieckie samochody, obudził go i udali się do stolarni majątku klasztornej, gdzie pracowali jako stolarze. Ukryli się na strychu. Żandarmi faktycznie przyszli do domu Adamowskich i zapytali o Józefa, przy czym ewidentnie nie zorientowali się, że ojciec i syn mieli takie same imiona. Pani Adamowska poinformowała ich, że Józef jest w stolarni. Niemcy oznajmili jej, że będzie aresztowana, jeżeli nie znajdą poszukiwanego. Dwóch zostało w domu. Oficer z pozostałymi udali się do stolarni. W międzyczasie przybyła tam siostra „Wiśniewskiego” i przedstawiła krewnym sytuację. Adamowski ojciec zszedł ze strychu. Jednak oficerowi nie zgadzał się wiek mężczyzny. „Wiśniewski” wszystko słyszał i zszedł z ukrycia od-



Stanisław Waś „Przybylski” (1919-1943) ze Staniątek. Szef wywiadu w Podokręgu Kraków-Zewnętrzny NOW, później kier. Wydz. Propagandy, red. biuletynu NOW. Aresztowany przez żandarmerię niemiecką z 20 na 21 .11.1943 r. w Szarowie. Fot. z „Afiszu śmierci”, Stanisław Dąbrowa-Kostka.

dając się w ręce żandarmów. Starszego Adamowskiego puścili wolno.

Po Józefa Fiolka przyszli, gdy ten złożony chorobą płuc leżał w łóżku. Gestapowcy nie mieli żadnych skrupułów i zabrali go.

Władysław Łapaj – telegrafista pracujący na kolei – został aresztowany dwa dni później, gdyż rano 23 listopada żandarmi nie zastali go w domu. Został „wystawiony” Niemcom na placu przed dworcem kolejowym w Krakowie przez Wacława Ceulę, konfidenta Bahnschutzpolizei (później funkcjonariusza tej formacji), a wcześniej agenta Abwehry. To do niego zwróciła się matka Władysława z prośbą o ostrzeżenie syna, że Niemcy byli po niego.

Tadeusz Sadkowski (zwolniony tuż przed świętami) został umieszczony w celi wraz z Kozaneckim i Kawalerskim. Jak zeznał po wojnie, w dniu aresztowania po dwugodzinnym przesłuchaniu obaj wrócili do celi strasznie zmaltretowani. Gdy drugi raz opuścili celę, już do niej nie wrócili. Ich nazwiska znalazły się na afiszu śmierci z 25 listopada 1943 r. W Staniątkach aresztowano również Bolesława Chytrosia, Antoniego Ciastonia, Stanisława Kapałę i Władysława Rożkiewicza.

W okolicy trwała oblawa. Edward Węglarz „Zawieja” i Kazimierz Wajda „Sękowszcak” z sekcji dywersji i sabo-

tażu byli na liście osób do aresztowania w Dąbrowie, ale Niemcy nie zastali ich w domu. Kiedy nad ranem wracali z poprawin wesela i zorientowali się, że we wsi jest gestapo i żandarmeria, skryli się w rowie. Niestety spożyty alkohol zrobił swoje. Jeden z nich zaczął wygrażać Niemcom, w efekcie czego obaj zostali wylegitymowani i zatrzymani.

Również rano kilku żandarmów wpadło do domu Bronisława Kaczmarczyka i aresztowali go, a pozostali od razu udali się do stodoły, gdzie znaleźli magazyn broni. Władysław Kościółek „Michno” nad ranem dowoził akuszerkę do rodzącej żony. Gestapo nie pozwoliło Kościółkowi wejść do domu i się pożegnać. Zatrzymany został również kierownik szarowskiej farbiarni Jan Ptak.

W Szarowie aresztowani zostali ci, którym udało się tego uniknąć w maju – Tadeusz Wajda, Mieczysław Włodek i Franciszek Włodek.

Aresztowania objęły także mieszkańców Brzezia. Mieczysław Zawadzki „Kleryk”, kolporter prasy podziemnej, tej nocy nie przebywał w miejscu zamieszkania. W tej sytuacji Niemcy aresztowali jego braci Stefana i Eugeniusza. „Kleryk” został zastrzelony na początku stycznia 1944 r. w Staniątkach przez bahnschutzów. Przebywał wtedy u swojej koleżanki Emilii Szram, gdy Niemcy szukali sprawców kradzieży węgla z transportu kolejowego. Chłopak miał mocne papiery, nie zajmował się okradaniem pociągów, ale nie wytrzymał nerwowo i zaczął uciekać. Kule dosięgły go, gdy forsował ogrodzenie posesji.

„Mirski” nocował wtedy u Stefanii Prochwicz, szefowej służby sanitarnej. Gdy zorientował się, że Niemcy dobijają się do domu, postanowił z przeladowanym pistoletem poczekać na rozwój sytuacji. Mógł podjąć próbę ucieczki przez okno, ale nie miał pewności, czy dom nie jest obstawiony. Poza tym los Prochwiczówny byłby przesądzony. Na szczęście Niemcom chodziło o dom Jakuczków. Zmusili siostrę Stefanii, aby im go wskazała. Mariana Jakuczka „Junaka” nie zastali jednak w domu. Zabrali jego siostrę Stanisławę. Jakuczkówna w więzieniu przy Montelupich pracowała w kuchni z ciężarną Julią Rodak ze Staniątek, aresztowaną wraz z mężem w marcu 1943 r. Eugeniusz Szewczyk „Kropelka” (AK) na swoje szczęście też już nie spał w swoim domu.

W Podłężu zostali aresztowani: Józef Bednarczyk, Józef Ciastoń, Julian Habas, Karol Kaputa, Bronisław Krupa, Stanisław Książek, Karol Łapaj, Antoni



Władysław Łapaj (1920-1944) ze Staniątek, członek organizacji podziemnej, aresztowany przez Bahnschutzpolizei 25.11.1943 r. w Krakowie. Fot. z archiwum rodzinnego p. Kalisz z Zakrzowa.

Pilch, Antoni Rokita, Józef Rożkiewicz, Stanisław Rys, Wojciech Smolarczyk, Józef Szląg, Stanisław Szląg, Jan Wojas, Franciszek Wołowicz, Władysław Rojek (zwolniony). W aresztowaniach uczestniczył komendant posterunku policji granatowej w Niepołomicach Jan Ratajczak. Zatrzymanych doprowadzono do szkoły i kazano im leżeć twarzą do podłogi.

W Zakrzowie Niemcy zatrzymali Kozika, Edwarda Perczyńskiego i Edwarda Widłę (wszyscy zostali zwolnieni).

W Niepołomicach aresztowali Józefa Gałata i Kazimierza Kępe. Aresztowano również osoby w Cichawie, Gdowie, Gruszkach, Targowisku, i Łysokaniach – łącznie ponad 40 osób.

## Egzekucje

Losy aresztowanych potoczyły się tragicznie. Konspiratorzy stali się zakładnikami skazanymi na karę śmierci i byli sukcesywnie rozstrzelani w masowych egzekucjach w odwetach za zamachy na „dzieło odbudowy” w Generalnej Guberni. Wcześniej, zakładnicy wyznaczani z poszczególnych miejscowości byli „tylko” umieszczani przez dwa tygodnie na liście do aresztowania na wypadek aktu terroru wobec okupanta. Niemcy umieszczali dane skazanych na afiszach śmierci. Część z nich była „przedstawiana do ułaskawienia” w zamian za pomoc w ustaleniu sprawców. Faktycznie oznaczało to tylko odroczenie egzekucji. Na odprawie służbowej



Generalny Gubernator Hans Frank zasugerował podwładnym, aby za każdego zabitego Niemca lub osobę pozostającą w służbie niemieckiej rozstrzelać 100 Polaków. W praktyce, w Dystrykcie Krakowskim egzekucje obejmowały od 5 do 80 osób. Niektórzy z aresztowanych w listopadzie 1943 r. – jak np. Kozaneccki i Kawalerski – zostali rozstrzelani już nazajutrz po zatrzymaniu. Najwięcej zginęło ich 2 lutego 1944 r., w ramach odwetu za zamach krakowski „Kedywu” AK dokonany na odcinku kole-

jowym Podłęże-Grodkowice w Puszczy Niepołomickiej 29 stycznia 1944 r., na pociąg mający wieźć m.in. Hansa Franka. Zostali rozstrzelani przy wiadukcie kolejowym w Staniątkach.

Po wyzwoleniu wspomnianych terenów, nie wszyscy z lokalnej społeczności w pełni mogli cieszyć się upragnionym odejściem okupanta. Wielu straciło swoich bliskich, znajomych lub nie знаło ich losów. Bardziej świadomym towarzyszyła niepewność jutra. Atmosferę tamtych dni wymownie

obrazuje zapisek siostry Albiny: „21 I 1945 (niedziela) Przyszli bolszewicy już od rana, a może i w nocy. Było trochę strzelaniny, bo Niemcy się też jeszcze płątali. Na pierwszej Mszy św. było bardzo mało ludzi. Suma też była tylko cichą Mszą św. Ani organy nie grały, ani ludzie nie śpiewali...”

#### WOJCIECH WÓJCIK

pasjonat i badacz lokalnej historii, mieszkaniec Staniątek  
wojcik.wojcich@interia.eu

## FELIETON W PASTYLCE (1)

# O neuronach lustrzanych

Nauka nigdy nie przestanie się rozwijać. Dobrym tego dowodem są „neurony lustrzane”, o których jeszcze w 1990 roku nikt nawet nie słyszał. Odkryto je podczas badania mózgow niewielkich małpek. Sprawdzano, które struktury w ich mózgu aktywują się podczas wykonywania różnych prostych czynności, na przykład podczas jedzenia. Kiedy nadeszła przerwa śniadaniowa, naukowiec robiący badania sam zaczął jeść kanapkę – i wtedy zaskoczeniem zauważył, że urządzenia zarejestrowały w mózgu patrzącej na niego małpki taką aktywność, jakby to ona coś jadła. A przecież ona „tylko” patrzyła!

Za tym odkryciem poszły następne. Okazało się, że w ludzkich mózгах

również istnieją neurony lustrzane i to one powodują, że ziewamy widząc, że ktoś inny ziewnął, drapiemy się odruchowo, jeśli inna osoba się drapie i śmiejemy się słysząc czyjś głośny śmiech. Znacznie ważniejsze jest jednak to, że dzięki tej funkcji mózgu umiemy błyskawicznie rozpoznawać cudze emocje i intencje, co w pewnych sytuacjach może uratować życie. Co więcej, okazało się, że zjawisko empatii również ma związek z neuronami lustrzanymi, bo widząc czyjeś cierpienie – sami czujemy się podobnie, choć przecież realnie nic złego nas nie spotkało.

Od bardzo dawna psychologowie twierdzą, że zarówno pojedyncze osoby, jak również grupy społeczne okazujące

empatię są szczęśliwsze. Stwierdzono również, że empatię można w sobie rozwijać prostymi ćwiczeniami. Jak? Jedno z najważniejszych ćwiczeń stosują od wieków babcie i dziadkowie opowiadając wnukom bajki. Młode umysły silnie utożsamiają się z bohaterami bajek. Inny sposób – to praktykowanie „ważnego słuchania” osób, które nam coś opowiadają, oraz choćby chwilowe patrzenie w oczy naszym rozmówcom. Empatię doskonalili także mądra wrażliwość na osoby poszkodowane przez los oraz niesienie im choćby niewielkiej pomocy. Po co to robić? Ponieważ udowodniono, że pomaganie innym – daje szczęście obu stronom.

MARCIN URBAN

## PROJEKT FOTOGRAFICZNY NA CZTERY ŁAPY

## Uwielbiam takie historie!

## Posłuchajcie...

DOMINIKA SOWA

fotografik, autorka projektu Na cztery łapy

Dokładnie 6 grudnia, czyli jak dobrze wiemy w Mikołaja, napisał do mnie Kuba. Znalazł moje ogłoszenie związane z projektem i postanowił zgłosić swoją żonę, która o niczym nie wiedziała. Chciałabym przytoczyć Wam choć jedno zdanie z tej wiadomości, ale pomyślałam, że była tak osobista, że zostawię ją jednak dla siebie. Musicie mi jednak uwierzyć, że po kilku zdaniach jakie napisał i w jaki sposób opisał swoją żonę (bohaterkę tego wpisu) wiedziałam, że muszę poznać ją oraz adoptowanego przez Kubę i Martynę czekoladowego psiaka.

I stało się. Na spacer umówiliśmy się 02.02.2020 – wyjątkowa data, wyjątkowa sesja.

Zostawiam Was z historią młodych ludzi, dojrzałych w swych decyzjach.

## Bruno

## Najlepszy psi kumpel

Historia z Brunem zaczęła się pewnie jak wiele innych. Razem z mężem zamieszkaliśmy na swoim. Wykańczanie domu, praca, nie było czasu dla siebie. Okolicę mamy piękną, bo Puszcza Niepołomska przebiega 100 metrów od naszego domu, a nie potrafiliśmy wybrać się nawet na wspólny spacer. Czegoś w tym wszystkim brakowało.

Tak jak każda „psiara” marzyłam o swoim czworonożnym przyjacielu. Już od dawna śledziłam różne strony i profile schronisk, bezdomność nie była mi obojętna. Razem z Kubą planowaliśmy psa niekoniecznie rasowego, na pewno nie z pseudo hodowli, ale może chociaż w typie rasy np. seter irlandzki, berneński pies pasterski, golden retriever. I właśnie wtedy, w czerwcu 2018 r. na profilu Tarnobrzeskiego Stowarzyszenia Chrońmy Zwierzęta naszą uwagę zwrócił Bruno (wcześniej Logan), który nie miał nic wspólnego z naszymi wyobrażeniami o idealnym (naszym zdaniem) psie. O Brunku wiadomo było tylko tyle:

Brązowy chłopczyk o imieniu Logan jest trochę wycofany, jego pierwszą reakcją na kontakt z człowiekiem jest ucieczka, dopiero po chwili nabiera śmiałości.

Bruno został znaleziony w wieku około 2 miesięcy w lesie sam przy drodze.

Nieznaną była więc jego wcześniejsza historia ani rodzice. Dyrektorka schroniska uprzedzała mnie, że na pewno będzie to duży pies i bardzo możliwe, że z problemami. 7 lipca 2018 r. zdecydowaliśmy się na wizytę przedadopcijną w domu tymczasowym, który oddalony był od naszego miejsca zamieszkania o około 150 km. Chcieliśmy go zobaczyć, poznać i na własne oczy zobaczyć jaki jest naprawdę. Bruno okazał się szczeniakiem, który nie za bardzo był zainteresowany naszym przyjazdem, nie zabiegał o względy, nie szukał kontaktu. Do tego obrazu wymarzonego psa doszedł złamany ogon, prze-

puklina i lęk dosłownie przed wszystkim, a najbardziej przed nami.

Wakacyjny urlop zaczynaliśmy dopiero za dwa tygodnie, więc nie zamierzaliśmy zabierać Bruna od razu. Nie chcieliśmy zacząć tej relacji od zostawiania go samego w domu, kiedy musieliśmy jeszcze chodzić do pracy. Te dwa tygodnie pozwoliły nam przemyśleć tą całą sytuację jeszcze raz, nie podejmować decyzji zbyt pochopnie, chociaż i tak od pierwszej chwili wiedziałam, że będzie z nami.

Tydzień po naszej wizycie Bruno miał trafić do schroniskowego boksu.



Na szczęście ówczesna opiekunka Bruna – Pani Gosia zgodziła się, żeby przedłużyć on pobyt u niej do naszego następnego przyjazdu. Pamiętam te emocje, dokładnie 22 lipca 2018 r., kiedy jechał już z nami do swojego nowego domu. To uczucie, że zaczyna się coś nowego, lepszego, nie tylko dla Brunka, ale również dla nas. W końcu udało nam się uratować jedną małą pokrzywdzoną istotę przed bezdomnością.

Jak już oczekiwania zweryfikowała rzeczywistość okazało się, że mamy psa, z którego nikt nie wiedział co wyrośnie i który wolał sam leżeć w łazience lub chować się po kątach. Był małym wychudzonym kundelkiem rzucającym się na jedzenie i bojącym swojego cienia. Na pierwsze merdanie ogonem też musieliśmy zasłużyć, zajęło nam to około tygodnia.

Bruno od tamtej pory uczy nas przede wszystkim spokoju i wrażliwości. Aktualnie dalej boi się wszystkiego co nowe, czasem jest to plastikowa butelka, pudło, cokolwiek. Lepiej najpierw uciec, a dopiero później spróbować podejść, najlepiej jak nikt nie patrzy. Nie sprawia większych problemów wychowawczych w obrębie naszej rodziny i osób, które zna. Szybko załapał podstawowe komendy, naukę czystości, spaceruje, nie niszczy w domu i potrafi zostać sam. W znanym otoczeniu i wśród ludzi, którym ufa jest to pies ideał. Przynajmniej dla mnie.

Cały czas staramy się oswoić demony Brunka z przeszłości. Bardzo możliwe, że nigdy nam się to do końca nie uda. Dalej jego największą traumą pozostał człowiek. Objawia się to niestety agresją lękową. Uważam, że przez te 1,5 roku, które jest z nami i tak zrobił bardzo duże postępy. Po kilku minutach jest w stanie się wyciszyć i zaakceptować obcych, chociaż nie traci czujności.

Wiem, że to co przeżył jako szczeniak, na pewno nie było łatwe. Świadomość, że ciągle spotyka to tak wiele zwierząt jest straszna. Cieszę się, że mimo tego, że wydawało nam się, że będzie trochę łatwiej, udało nam się stworzyć taką relację i taki dom, który mamy właśnie z Brunem. Dzięki niemu potrafimy się w tym codziennym pędzie na chwilę zatrzymać i mieć trochę czasu wszyscy dla siebie, czy to przez zabawę, spacer, czy nawet wspólne leżenie na kanapie. Właśnie o takim „rasowym” psie marzyłam. Od momentu, w którym nam zaufał,

obdarzył nas również bezwarunkową miłością. Chociaż jeszcze dużo pracy przed nami, jest to już teraz na pewno najlepszy psi kumpel. Testuje naszą cierpliwość niejednokrotnie, ale kto z nas jest idealny.

Od prawie trzech miesięcy jest na świecie nasz syn Kajtek. Tak jak byłam pewna, tak się stało. Bruno zaakceptował go od pierwszej chwili, w której mały pojawił się w domu. I tego z wdzięcznością Kajtkowi, że już od urodze-

nia ma takiego wiernego przyjaciela. Mam nadzieję, że się od niego wiele nauczy.”

**MARTYNA BURCHARD-FLAK**  
uczestniczka projektu

Fot. Dominika Sowa  
Adres witryny internetowej projektu:  
<https://naczteryłapy.com/>  
Projekt na Facebooku:  
<https://www.facebook.com/pnaczteryłapy/>



# Przyroda i przygoda – Drzewo warte pomnika



Jesień często kojarzy się ze słotą i pluchą, ale bywają też dni pełne słonecznych promieni. Taka właśnie pogoda zapowiadała się na zaplanowany przez nas spacer. Postanowiliśmy wykorzystać sprzyjające okoliczności i w ramach projektu „Przyroda i Przygoda” udaliśmy się do Puszczy Niepołomickiej poszukać niezwykłych drzew, które mogłyby pretendować do miana pomnika przyrody

Na miejscu zbiórki niespodziewanie pojawiły się 32 osoby, w większości rodziny z dziećmi. Na naszą wędrowkę wybraliśmy miejsca nieoczywiste, pozbawione wyraźnych ścieżek – a te, którymi wędrowaliśmy latem były teraz całkowicie przykryte dywanem z liści. Las wyglądał przepięknie. Na początku dzieciaki podążały za nami dość ostrożnie, ale to były tylko pierwsze chwile – przecież w lesie zawsze przychodzi taki moment, że zwycięża ciekawość, chęć odkrywania i poczucie wolności. Wędrując przez Puszcę bacznie przyglądaliśmy się wszystkiemu, co nas otacza. Zainteresowanie wśród dzieci wzbudziły pewne żółte kulki, które dość licznie poprzyklepane były do dębowych liści. To galasy, które właśnie teraz bardzo łatwo zaobserwować. Powstają one na skutek nakłucia liścia przez samicę galasówki dębianki, a ich zadaniem jest ochrona rozwijającej się wewnątrz larwy tego owada, aż do momentu wylęgu. Ciekawostką jest to, że kiedyś galasy wykorzystywane były do produkcji garbników, tani i atramentu, a także do produkcji nalewek i środków farmakologicznych o działaniu przeciwbiegunkowym.

Podążaliśmy dalej rozglądając się na wszystkie strony do momentu, gdy dotarliśmy nad małe oczko wodne. A tam, gdzie jest woda, muszą pojawiać się różne zwierzęta – było to więc doskonałe miejsce zarówno do podziwiania, jak i poznawania bliżej przyrody. Jednym ze sposobów na obserwację dzikich zwierząt jest montowanie fotopułapek. Sprzęt ten, należy zamontować w rojującym i niewidocznym miejscu, pozbawionym nadmiernego zakrzewienia i pozostawić go tam na jakiś czas. Możliwe, że nagra się nie jeden ciekawy mieszkaniec





lasu podczas swoich codziennych czynności. Nasze doświadczenie z fotopułapką wskazują na to, że nawet w miejscach, po których nie spodziewalibyśmy się niczego szczególnego, mogą pojawiać się zwierzęta nietuzinkowe, a dowodem na to jest wiele nagrań, które udało nam się zrobić.



Ruszyliśmy dalej przez las, pokonując kolejne błotne przeszkody, mniejsze i większe ciekły wodne, nieraz z pomocą kładek powstałych z powalonych pni drzew. Widać było, że dzieci wpadły w żywioł natury, bo kompletnie przestały wykazywać jakiegokolwiek oznaki niepewności. Wreszcie, po około godzinie spaceru, naszym oczom ukazały się wielkie dęby, których rozmiary wyraźnie odbiegały od reszty otaczających je drzew. Ich wielkość wskazywała na to, że muszą być dużo starsze od swoich sąsiadów.



Jednym ze sposobów określenia wieku drzewa jest pomiar jego obwodu na wysokości około 130 cm, czyli tzw. pierśnicy. Uzyskany wynik należy pomnożyć przez odpowiedni współczynnik zależny od gatunku drzewa (są one dostępne w internecie). Nasza grupa przeprowadziła pomiary kilku dębów, które udało nam się odnaleźć w Puszczy. Największe przekroczyły obwód 400 cm, rekordzista zaś osiągnął 460 cm, co wskazywałoby na wiek około 200 lat. Jest to dość znacząca liczba świadcząca o tym, że drzewa te musiały przetrwać wycinkę prowadzoną zarówno przez Austriaków pod zaborami, jak i Niemców w czasie II wojny światowej. Byliśmy pod wrażeniem.



W drodze powrotnej była jeszcze chwila na rozmowy o tym, co aktualnie dzieje się w lesie, jak zwierzęta przygotowują się do zimy, co słychać u jeleni i saren i o czym teraz nocą pohukują sowy. Wiele radości dały kolejne przeprawy przez rowy i wody: na wszelkie możliwe sposoby! A liczył się każdy skuteczny pomysł, nawet jeśli kończyło się to kałozem pełnym wody.

W taki oto sposób dobiegła końca nasza wędrowka przez Puszcę Niepołomicką pod hasłem „Drzewo warte pomnika”, która kończy jednocześnie projekt „Przyroda i Przygoda”. Został on dofinansowany ze środków Urzędu Miasta i Gminy Niepołomice.

**AGNIESZKA LISOWSKA-WOŚ**  
Stowarzyszenie Zielony Puszczyk

## PTAKI PUSZCZY NIEPOŁOMICKIEJ

# Muchołówka białoszyja

## ptak z plamą na głowie

Głęboko w starych lasach liściastych i mieszanych – tam, gdzie kłody jedna na drugą się przewalają, a puszcza staje się nie do przebycia, wyczekuje niewielki ptak. Choć jest żwawy i ruchliwy, a kontrastowy wygląd samca przyciąga wzrok z daleka, to nie tak łatwo wypatrzeć go w terenie

Muchołówka białoszyja (*Ficedula albicollis*), to ptak z rodziny muchołówkowatych, który osiąga 12-13,5 cm długości. Przylatuje do nas pod koniec kwietnia lub w maju i odlatuje we wrześniu, zimując w Afryce. Jest nielicznym ptakiem lęgowym, który w Polsce występuje jedynie w południowej i wschodniej części kraju – głównie w Puszczy Białowieskiej (szacuje się, że połowa populacji) i u nas w Puszczy Niepołomickiej, gdzie również osiąga wysoką liczebność.

Nazwa naukowa muchołówki białoszyjej nawiązuje do jej białej szyi. Doktor Kruszewicz w *Ptakach Polski* tłumaczy jej pochodzenie od słów *albus*, czyli biały oraz *colum*, czyli szyja. Większość nazw nawiązuje do charakterystycznego kołnierza, jaki posiada muchołówka białoszyja na przykład angielska *collared flycatcher*, przedstawiająca łapacza much z kołnierzem. Biały kołnierz jest cechą, która pozwala odróżnić muchołówkę białoszyją od podobnej do niej kuzynki – muchołówki żałobnej.

Samica jest skromnie ubarwiona – szarobrązowa na grzbiecie i lekko biała od spodu. Samiec w szacie godowej jest mocno kontrastowy. Poza zamkniętą białą obróżą na szyi jest biały od spodu, białe pola na długości skrzydeł i plamę na czole.

Muchołówka białoszyja – podobnie jak inne przedstawicielki tej rodziny – odżywia się owadami, które zdobywa wypatrując je z wyeksponowanego miejsca. Najczęściej i z wyjątkową zręcznością, chwytając je w locie, ale zdarza się również, że zbiera larwy z liści drzew. W takim polowaniu ułatwia jej płaski i stosunkowo szeroki dziób.

Zabieganie o partnerkę u muchołówek białoszyich to dość ciekawa sprawa. Najlepiej wybarwione samce, pojawiają się na lęgowiskach jako pierwsze i zdarza się, że zdobywają



nie jedną a dwie partnerki. Osobniki, które dotarły na lęgowiska w późniejszym czasie, często zostają samotne lub zabiegają o partnerkę muchołówki żałobnej.

Pod koniec kwietnia tego roku miałam przyjemność obserwować toki muchołówki białoszyjej. Patrzyłam jak samiec próbuje wabić samicę do wybranej przez siebie dziupli, śpiewając przy tym głośno oraz powtarzając przed nią przyloty do otworu w dziupli. Rozpościerał przy tym szeroko ogon i skrzydła, prezentując przed wybraną samicę swoje wdzięki. Samiec gorączkowo bronił swojej dziupli przed konkurentami, przeganiając każdego rywala, który zjawił się w okolicy.

Choć wiele internetowych źródeł podaje informację, że obserwuje się spadek liczebności muchołówki białoszyjej w Polsce, to wciąż brakuje rzetelnych danych monitoringowych, by móc to potwierdzić. Pewnym jest jednak, że zagraża jej wycinka starych drzewostanów, na skutek czego populacja ciągle rozszerza swój are-

ał i migruje w poszukiwaniu nowych miejsc lęgowych.

W swoim siedlisku muchołówki białoszyje wymagają obecności dziuplastych drzew, dlatego gdy takich nie ma, chętnie zamieszkują budki lęgowe, co można zaobserwować na przykład w Puszczy Niepołomickiej.

Muchołowce zagraża niewłaściwa gospodarka leśna – wycinanie starodrzewi i usuwanie z krajobrazu obumarających drzew. Gatunek ten został wymieniony w załączniku nr 1 do dyrektywy ptasiej, a w Polsce objęty jest ścisłą ochroną gatunkową.

### Bibliografia

Kruszewicz A., *Ptaki Polski*, Wydawnictwo Multico. Warszawa, 2016.  
Svensson L., *Ptaki. Przewodnik Collinsa*, Wydawnictwo Multico. Warszawa, 2017.

tekst i zdjęcia **PATRYCJA WĄSIKOWSKA**  
www.puszczaniepolomicka.pl  
Związek Polskich Fotografów Przyrody

## PTAKI PUSZCZY NIEPOŁOMICKIEJ

# Rudzik, lew w ptasich piórach

– *Ja nikogo się nie boję! Choćby niedźwiedź to dostoję!* – pisała Maria Konopnicka w wierszu Stefek Burcymucha. Każdy kto miał okazję spotkać się z rudzikiem wie, że jak ulat pasuje to do tego niewielkiego mieszkańca naszych lasów i ogrodów.

Rudzik (*Erithacus rubecula*) jest R<sup>o</sup>spolitym mieszkańcem naszego kraju i mimo niewielkich rozmiarów, nie trudno zaobserwować go w terenie. Zamieszkuje różne typy lasów, odwiedza przydomowe ogrody i pojawia się w parkowych zadrzewieniach. Rudziki przylatują do nas w marcu, a część z nich zimuje w Polsce.

Rudziki żywią się głównie owadami i ślimakami, a te które zimują w Polsce – wraz z nadejściem zimy – zmieniają swój pokarm na roślinny. Żywią się wtedy drobnymi owocami, które uda im się znaleźć.

W lesie bardzo łatwo usłyszeć ruzika. Jest wytrwałym śpiewakiem i można powiedzieć, że jako ostatni „schodzi ze sceny”. Jego piosenkę słyhać nawet, gdy zajdzie słońce, a w lesie zrobi się całkiem ciemno. Swoim głosem ruzdik informuje rywali o obowiązujących na jego terytorium zasadach. Ostrzega ich wtedy powtarzając się serią krótkich i twardych dźwięków „tik-ik-ik-ik”. Jeśli ktoś odważy się wejść mu w drogę, potrafi zmienić się w lwa i walczyć o wszystko, ryzykując nawet utratą życia. Jego pieśń jest delikatna i miła dla ucha. Często słyszy się ją w własnym ogrodzie.



Gniazdo ruzdika jest zazwyczaj dobrze ukryte. Czasami zbudowane jest na ziemi, czasami w głębokiej dziupli lub gęstych i trudno dostępnych zadrzewieniach. Rudzik ścieli je liśćmi, mchem oraz znalezionym włosiem.

Samica ruzdika w ciągu roku wyprowadza dwa lęgi. Pierwszy przypada na koniec kwietnia, drugi zaś na czerwiec. Zdarzają się też późniejsze lęgi, na przykład w sytuacji utraty poprzedniego. Samica składa zazwyczaj pięć jaj i wysiaduje je przez okres dwóch tygodni. Tyle samo czasu po wykluciu młode przebywają w gnieździe. Po opuszczeniu gniazda, szybko stają się samodzielne lecz przez okres trzech tygodni pozostają jeszcze pod opieką rodziców – przede wszystkim samca.

Opisując ruzdika, Marek Pióro w *Plamce Mazurka* przywołuje legendę, która tłumaczy rdzawą plamę na piersi tego ptaka. Podczas, gdy Jezus umierał na krzyżu ruzdik miał starać się mu pomóc, wyrwijac dziobem gwoździe. Wkładał w to tak duży wysiłek, że poplamiał swoje pióra krwią.



Rdzawa plama została na jego piersi na zawsze.

Dzięki charakterystycznej plamie na piersi, bardzo łatwo jest oznaczyć ruzdika w terenie. Podobny – choć nieco mniejszy – śliniaczek posiada jeszcze samiec muchołówki małej, którego odróżnia się od ruzdika ciemnym końcem ogona i białymi plamami u jego nasady.

Ruzdik jest ptakiem ostrożnym, jednak nie płochliwym. Wędrując po Puszczy Niepołomickiej, bardzo często najpierw go słyszę, a później odnajduję wzrokiem. Najbardziej lubię obserwować go jesienią, gdy rdzawy śliniak na piersi przepięknie wtapia się w pomarańczowe barwy otoczenia.

## Bibliografia

- Kruszewicz A., *Ptaki Polski*, Wydawnictwo Multico. Warszawa, 2016.  
Pióro M., *Plamka Mazurka*, Wydawnictwo Marginesy. Warszawa, 2019.  
Svensson L., *Ptaki. Przewodnik Collinsa*, Wydawnictwo Multico. Warszawa, 2017.

tekst i zdjęcia **PATRYCJA WĄSIKOWSKA**  
www.puszczaniepolomicka.pl  
Związek Polskich Fotografów Przyrody



## RUSZ makówką z Trzoskiem

OPRÓCZ JEDNEJ KAŻDA FILIŻANKA MA PARĘ. KTÓRA JEST BEZ PARY?



## REBUS



ZAWSZE PRZYJDZIE  
 ALE NIGDY NIE PRZYJDZIE  
 DZISIAJ. CO TO TAKIEGO?

# **ROWERZYSTO DAJ SIĘ POZNAĆ**

**Gmina Niepołomice zgłosiła się do badania opinii na temat korzystania z roweru w naszym mieście. Wypełnienie przez Państwa ankiety pozwoli osobom kształtującym politykę rowerową i zarządcom ruchu otrzymać ważną informację zwrotną. Zczytaj kod QR wypełnij ankietę.**

